

RADA MIASTA
BIELSK PODLASKI
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mikołaja Kopernika 1
Br.0002.10.2022

**Protokół Nr LIV/22
z obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 27 września 2022 roku**

LIV sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 9:00, a zakończono o godzinie 16:40. W posiedzeniu wzięło udział 21 radnych:

1. Paweł Bierżyn
2. Włodzimierz Borowik
3. Aleksander Bożko
4. Stanisław Charyton
5. Emil Falkowski
6. Maria Grabowska
7. Krzysztof Grodzki
8. Krzysztof Grygoruk
9. Tomasz Hryniewicki
10. Danuta Karniewicz
11. Iwona Kołos
12. Eugenia Kruk
13. Romuald Margański
14. Mikołaj Osipiuk
15. Piotr Ostaszewski
16. Andrzej Roszczenko
17. Eugeniusz Simoniuk
18. Tomasz Sulima
19. Piotr Wawulski
20. Irena Zawacka-Prystupa
21. Artur Maciej Żukowski.

W sesji uczestniczył również Burmistrz Miasta Jarosław Borowski, Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska, Skarbnik Miasta Anna Szkoda, radca prawny Joanna Kamieńska oraz w trybie zdalnym Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim Daniel Trofimiuk (listy obecności radnych oraz osób uczestniczący w sesji stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko otworzył obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu.

Powitał radnych Miasta Bielsk Podlaski oraz Pana Burmistrza Miasta Jarosława Borowskiego, Panią Wiceburmistrz Bożenę Zwolińską, Panią Skarbnik Annę Szkodę oraz Panią mecenas Kamieńską.

Powitał też pracowników Urzędu Miasta i jednostek prowadzonych przez Burmistrza, którzy są w trybie online.

Powitał również mieszkańców Bielska Podlaskiego, przedstawicieli prasy i Telewizji, która transmituje na bieżąco dzisiejsze obrady.

Poinformował, iż zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, a następnie udostępniane na stronach BIP Urzędu Miasta.

Obecność osób niebędących radnymi, ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalenie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładna informacja znajduje się przy wejściu do sali obrad.

Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostaną ujawnione.

Poinformował, że według listy obecności jest obecnych 21 radnych.

Poprosił radnych o potwierdzenie jeszcze obecności za pomocą urządzeń elektronicznych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecność za pomocą urządzeń elektronicznych też potwierdziło 21 radnych, więc jest kworum i można obradować oraz podejmować prawomocne decyzje.

2. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 2 jest to - Ustalenie porządku obrad. Proponowany porządek obrad został dostarczony radnym drogą elektryczną wraz z materiałami na sesję (informacja o terminie LIV sesji Rady Miasta z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu). Do proponowanego porządku obrad wpłynęły dwa wnioski. Pierwszy wniosek jest to wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o wprowadzenie tematu - Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski” (wniosek o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu). Drugi wniosek jest to wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie tematu - Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim (wniosek o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały i projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 i nr 6A do protokołu).

Otworzył dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że zabiera głos właściwie nie w tym punkcie, ale chce sprostować jedną sprawę, którą poruszył na poprzedniej sesji. Użył wówczas nazwiska, ale nie dodał imienia. Chodziło o wiecznego radnego Pana Leszczyńskiego i tu chodziło o Pana Bazyla Leszczyńskiego, byłego Dyrektora Szkoły nr 3.

Poinformował, że w tej sprawie dzwonił jeden z mieszkańców, który też ma nazwisko Leszczyński, a na imię ma Andrzej. W związku z tym chce jego przeprosić i to sprostować, bo to było niedopatrzenie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że nie ma więcej zgłoszeń radnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad, więc przedstawione wnioski za chwilę zostaną poddane pod głosowanie. Treść tych wniosków oraz proponowane uchwały zostały dostarczone radnym, ale już po obradach Komisji. Poinformował, że poddaje pod głosowanie pierwszy wniosek dotyczący wprowadzenia punktu - Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski”. Proponuje się, żeby to był 14 punkt porządku obrad.

Dodał, że głosuje się bezwzględną większością składu Rady.

Poinformował, że kto z radnych jest - za, przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek Przewodniczącego Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, jako punktu 14, tematu: - Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski”.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, wobec tego wniosek został przyjęty.

Poinformował, że przystępują do głosowania drugiego wniosku dotyczącego wprowadzenia punktu - Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim i proponuje się, aby był to 15 punkt porządku obrad.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem wniosku przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie do porządku obrad LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, jako punktu 15, tematu: - Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, więc wniosek uzyskał wymaganą większość.

Stwierdził, że w związku z tym, że wnioski zostały już przegłosowane to dzisiejszy porządek obrad jest następujący:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr LIII/22 z obrad LIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 30 sierpnia 2022 r.
4. Informacja z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2022 r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.
7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2023 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2030.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli przedszkoli i szkół prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej z siedzibą w Białymstoku.
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do rozpatrzenia według właściwości skargi z dnia 8 sierpnia 2022 r. na działanie Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021.

13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim z dnia 29 sierpnia 2022 r. wskazującej nowe zarzuty w stosunku do Dyrektora.
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie "Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski".
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.
16. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
17. Sprawy różne.
18. Zamknięcie sesji.

(Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta dotyczących materiałów przedkładanych pod obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 6A do nr 6L do protokołu).

3. Przyjęcie Protokołu Nr LIII/22 z obrad LIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 30 sierpnia 2022 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 3 dotyczy przyjęcia Protokołu Nr LIII/22 z obrad LIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 30 sierpnia 2022 r. Protokół został dostarczony radnym drogą elektroniczną, był też do wglądu w biurze Rady. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał Protokół pod głosowanie.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem Protokołu przyciska przycisk - za, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr LIII/22 z obrad LIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 30 sierpnia 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicz, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem Protokołu głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

4. Informacja z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2022 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 4 dotyczy Informacji z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2022 r. (Informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu, uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta za I półrocze 2022 r. stanowi załącznik nr 8 do protokołu). Informacja była dostarczona radnym i była też poddana obradom Komisji. Wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6B do protokołu). Poinformował, że za chwilę Pani Skarbnik jeszcze omówi tę Informację.

Dodał, że 20 września bieżącego roku wpłynęła pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dotycząca tej informacji.

Udzielił głosu Pani Skarbnik Annie Szkodzie.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda stwierdziła, że zostało przedłożonych sporo materiałów i w związku z tym chciałyby w skrócie zwrócić uwagę radnych na podstawowe rzeczy przy omawianiu informacji z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2022 roku. Informacja została ujęta w Zarządzeniu Burmistrza Miasta Nr 606/22 z dnia 24 sierpnia 2022 roku w sprawie informacji z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2022 roku. Informacja została przedłożona dla radnych i przedłożona również dla Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wydała pozytywną opinię.

Poinformowała, że dochody budżetu na dzień 30 czerwca 2022 roku stanowią kwotę 74.240.272 zł 28 gr, wydatki budżetu 73.128.534 zł 15 gr. Wynik budżetu na dzień 30 czerwca stanowił nadwyżkę w wysokości 1.111.738 zł 13 groszy. Pomimo tego, że jest nadwyżka to planowany deficyt roczny 30 czerwca wynosił 21.048.603 zł. Ten planowany deficyt jest wynikiem rocznym. Nie wszystkie wydatki i nie wszystkie dochody są realizowane proporcjonalnie do upływu czasu, więc to jest powodem takiego zrealizowanego wyniku budżetu miasta z

Poinformowała, że jeśli chodzi o podstawowe wielkości dochodów i wydatków, to dochody zostały zrealizowane na poziomie 57% planu rocznego, wydatki na poziomie 48% planu rocznego. Dlatego też powstała ta nadwyżka, a nie planowany deficyt. Bieżące dochody zrealizowano w wysokości 59%, majątkowe w 43%. W dochodach majątkowych jest ujęta sprzedaż nieruchomości i otrzymywane dotacje. Wiadomo, że te dochody nie wpływają współmiernie do upływu czasu. Wydatki bieżące zostały zrealizowane na poziomie 53%, natomiast majątkowe na poziomie tylko 34%. Wydatki majątkowe to przede wszystkim inwestycje.

Poinformowała, że na przedstawionej prezentacji są pokazane graficzne poszczególne dane. Dochody bieżące to 67. 374.817 zł i dochody majątkowe 6.865.455 zł. Wydatki bieżące stanowiły kwotę 60.451.091 zł i wydatki majątkowe 12.677.442 zł 79 gr. Kolejne zestawienie dotyczy dochodów według źródeł pochodzenia. Dochody bieżące to przede wszystkim udziały we wpływach w podatku dochodowym. Zostały one zrealizowane na poziomie 50%. Dochody z subwencji ogólnej - 60%. Dochody z tytułu dotacji i środków przeznaczonych na cele bieżące - 75% i pozostałe dochody bieżące - 54%. Dochody z tytułu dotacji i środków przeznaczonych na cele bieżące jest to aż 75%. W tej części mieszczą się również dochody na zadania zlecone. W przedstawianej, co miesiąc Wieloletniej Prognozie Finansowej zawsze radni widzą ten wzrost, bo decyzjami wojewody Miasto otrzymuje zwiększane środki. To nie oznacza, że już tych środków nie ma na realizację zadań, albo zostało tylko 25% do końca roku. Te środki są zwiększane za każdym razem na finansowanie zadań, które są realizowane. Dochody majątkowe zostały zrealizowane na poziomie 6.865.455 zł i stanowi to 43% planu rocznego. Ze sprzedaży majątku uzyskano realizację 49%. Dochody z tytułu dotacji oraz środków przeznaczonych na inwestycje stanowią 40% planu. Pozostałe dochody majątkowe zrealizowano w 97% do planu. Bardzo ważną częścią dochodów stanowią dochody z tytułu podatków i opłat lokalnych.

Poinformowała, że kolejne zestawienie przedstawia poszczególne rodzaje podatków i stopień realizacji. Podatek od nieruchomości - 51% realizacji, podatek rolny - 81%, podatek leśny - 99%, podatek od środków transportowych - 56% realizacji. W zakresie podatku od spadków i darowizn został już zrealizowany plan na półrocze i w kolejnych uchwałach ten plan zwiększano, żeby na koniec roku nie było 150%, czy 200% realizacji planu. Podatek od czynności cywilnoprawnych jest to 49% realizacji. Podatek dochodowy opłacany w formie karty - 66%. Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi - 49%. Opłata targowa - 37% i opłata skarbowa - 49%. Kolejny wykres przedstawia ujęcie graficzne dochodów z tytułu podatków i opłat lokalnych i tu największą część zaznaczoną kolorem niebieskim stanowią dochody z tytułu podatku od nieruchomości. Część zaznaczona kolorem bordowym dotyczy opłat za gospodarowanie odpadami i jest to kwota 3.356.132 zł. Pozostałe dochody stanowią mniejszą wartość. Kolejne zestawienie przedstawia wydatki budżetu. Wydatki bieżące zostały zrealizowane na poziomie 53%. Z wydatków znaczących są to wydatki na wynagrodzenia i pochodne, które zostały zrealizowane w wysokości 48%. Wydatki na obsługę długu - 26%. Ta niska realizacja wydatków na obsługę długu wynika z tego, że zobowiązania płaci się kwartalnie i półrocznie, a nie co miesiąc. Drugie półrocze wykaże znacznie wyższą realizację i już nastąpiła część spłat tych odsetek. W pierwszym półroczu było mało spłat.

Poinformowała, że wydatki majątkowe zostały zrealizowane na poziomie 34%, z czego inwestycje to 28%. Ta różnica to są 3 miliony złotych, które wpłacono na wkład Miasta w spółkę SIM.

Poinformowała, że odnośnie wydatków realizowanych według działów, to chciałaby zwrócić uwagę na oświatę i wychowanie, gdzie jest plan w wysokości aż 45.894.167 zł i został zrealizowany na poziomie 49%. Plan dotyczący administracji publicznej wynosił 10.903.749 zł i został zrealizowany na poziomie 47%. Pomoc społeczna to kwota 34.013.177 zł i realizacja jest na poziomie 65%, ale tutaj część tych wydatków jest realizowanych na zasadzie zadań zleconych i środki są uzupełniane. Na bieżąco są zwiększane dotacje na ten cel.

Poinformowała, że ostatni slajd prezentacji jest to graficzne przedstawienie największych części wydatkowych, czyli oświata i wychowanie, administracja, pomoc społeczna i transport.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Pani Skarbnik i otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Stanisław Charyton stwierdził, że zaniepokojenie w pewnym stopniu budzi realizacja budżetu z zakresu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. Na stronie 79 Informacji podano, że dochody własne zrealizowano na kwotę 5.229.922,52 zł, co stanowi 39,09% rocznego planu oszacowanego na kwotę 13.380.332 zł. Dalej podano, że dochody stanowiły między innymi otrzymane dofinansowanie w kwocie 541.383,85 zł w ramach programów finansowania z udziałem środków europejskich z przeznaczeniem na realizację projektu pod nazwą „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski” i to jest 10,46% rocznego planu szacowanego na kwotę 5.176.120 zł. W tym rozdziale również wystąpiły należności wymagalne w kwocie 35.119,88 z tytułu nieuregulowanych kar umownych wraz z odsetkami. W związku z tym jest pytanie - czego dotyczy ta kara? Ponadto na stronie 106 Informacji jest zapis, że na realizację zadań w tym dziale zaplanowano kwotę 29.897.658 zł, wydatkowano kwotę 11.872.873,79 zł to jest 39,71% planu. Następnie w rozdziale 90001 podano, że na realizację zadania w 2022 roku zaplanowano kwotę 17.437.199 zł i poniesiono w ramach powyższego zadania wydatki w kwocie 5.730.850 zł 14 gr, co stanowi 32,87% planu rocznego. Tutaj jest pytanie - jaka jest przyczyna tak niskiego wykonania? Czy to wiąże się z opóźnieniami w realizacji zadań inwestycyjnych na terenie miasta, a na pewno tak jest i jakie będą dalsze tego skutki? Czy nie dojdzie do niezrealizowania w pewnym stopniu niektórych zadań, ponieważ pieniądze były wykorzystane w nieznacznym stopniu? To znaczy, że nie było fakturowania, nie było realizacji tych zadań i stąd wystąpiły takie opóźnienia.

Poinformował, że ma jeszcze pytanie do Pana Burmistrza - czy prawdą jest, że wykonawca Bielskiego Domu Kultury skierował sprawę do sądu występując z roszczeniami do Urzędu Miasta?

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że ma następujące pytanie - co to znaczy, że wystąpiły zobowiązania wymagalne w kwocie 4.134 zł dotyczące sprzątnięcia targowicy? Jest to punkt 5 - Utrzymanie porządku i czystości w mieście, w tym ulicy Krynicznej, targowica - kwota 32.938,06 złotych? Co to znaczy zobowiązania wymagalne?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odpowie na pytanie Pana radnego Charytona, a na pytanie Pani radnej Karniewicz odpowie Pani Skarbnik. Budżet jest tworzony na cały rok. Inwestycje są realizowane również w drugiej połowie roku. Dzisiaj odbywa się odbiór największego zadania „Uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej”. Jest to duża inwestycja i zgodnie z umową z Narodowym Funduszem 10% jest zatrzymane i wypłacane dopiero po zakończeniu prac. Dlatego też nie było wcześniejszego fakturowania, bo nie mogło być. Oczywiście wykonawca składa o przejściową płatność, natomiast ostateczna płatność następuje dopiero po zakończeniu zadania. Dzisiaj odbywają się odbiory na tych ulicach, które firma Inżynieria Łądowa Bracia Jurczuk zgłosiła do odbioru. W zasadzie to są wszystkie ulice oprócz ulicy Bohaterów Września. Wtedy te słupki podskoczą do góry. Ponadto termin zakończenia prac na łączniku ulic 11 Listopada - Brańska oraz prac na ulicy Beszty-Borowskiego to jest 30 września i wykonawca również zgłosił już gotowość do odbioru i na początku października będzie odbiór. Tam też inwestycja to ponad 10 milionów złotych, więc te ostatnie płatności zakłamują trochę dane statystyczne. Niemniej jednak chciałaby zwrócić uwagę, że po stronie wydatkowej jest 48,80% wykonania budżetu, więc nie jest to zła sytuacja. Oczywiście są takie pozycje, w których jest to trzydzieści parę procent i są takie

pozycje, w których jest to dużo ponad 50%. Po stronie dochodowej są nawet takie pozycje, które już są w 100%, bo otrzymuje się pieniądze w pierwszej połowie roku i w drugiej połowie roku na tej podziałce budżetowej już nie ma.

Dodał, że ma nadzieję, że tutaj trochę rozwiął wątpliwości Pana radnego. Natomiast na pytanie Pani radnej Danuty Karniewicz odpowie Pani Skarbnik.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda wyjaśniła, że usługę, o której powiedziała Pani radna, wykonywała firma spoza Bielska Podlaskiego, która wygrała przetarg. Podwykonawcą tej usługi jest mieszkanka Bielska Podlaskiego. W umowach został zawarty zapis, że przed uzyskaniem płatności firma, wykonawca usługi ma się rozliczyć z podwykonawcą. Wykonawca usługi nie zapłacił za pracę dla podwykonawczyni, dlatego też część płatności faktury trzeba było zatrzymać na wypadek, gdyby nie nastąpiło rozliczenie wykonawcy z podwykonawcą. Dopiero na początku miesiąca września ta płatność została uregulowana. Otrzymano oświadczenie od podwykonawcy, że ma uregulowane wszystkie swoje należności od firmy, która miała podpisaną umowę z Miastem.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że chciałby podziękować Pani Skarbnik za przedstawioną prezentację. Wcześniej takie rzeczy nie były robione. Fajnie to jest obrazowo pokazane, jak kształtuje się nasz budżet i wykonanie tego budżetu.

Dodał, że czytając informację zauważył, że w zakresie pomocy społecznej wykonanie wynosi 62%. Czy to jest zagrożenie, że w przyszłości, do końca roku zabraknie tych środków? Czy też w przyszłych miesiącach będzie troszeczkę mniej tych płatności?

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz nie odpowiedział na pytanie Pana radnego Charytona odnośnie budowy Domu Kultury i sprawy w sądzie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że jeśli chodzi o pomoc społeczną, tak jak Pani Skarbnik w prezentacji wspomniała są to przede wszystkim zadania zlecone. W związku z tym Miasto dostaje pieniądze sukcesywnie. W zeszłym tygodniu informował o tym, że wpłynęły już pieniądze na dodatek węglowy i ta sytuacja też wymaga tego, że trzeba to wprowadzić do budżetu.

Dodał, że nie przewiduje takiej sytuacji, żeby na zadania zlecone nie wystarczyło pieniędzy. One muszą być realizowane i ma nadzieję, że będą, chociaż w dzisiejszych czasach trudno przewidzieć co się wydarzy. Do tej pory na wszystkie zadania zlecone pieniędzy wystarczało, czy to w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, czy w Środowiskowym Domu Samopomocy.

Poinformował, że jeśli chodzi o budowę Bielskiego Domu Kultury, to Urząd Miasta nie jest stroną w tej umowie. Inwestycję realizował Bielski Dom Kultury i Bielski Dom Kultury otrzymał wezwanie od wykonawcy. Dodał, że jednak po naszej stronie są dobre karty i nie powinno się bać tej sprawy. Trzeba powiedzieć też o tym, że część środków zostało zatrzymanych z tytułu przekroczenia terminu. Ma nadzieję, że sąd weźmie to pod uwagę i zważy rację jednej i drugiej strony.

Poinformował, że nic mu nie wiadomo, żeby już był podany konkretny termin rozprawy, więc w tym momencie nic więcej Panu radnemu nie potrafi odpowiedzieć.

Radny Stanisław Charyton (Ad Vocem) poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza - czy to Bielski Dom Kultury ogłaszał przetarg na budowę?

Zwrócił uwagę, że trochę dziwne jest to, że jeśli chodzi o gospodarkę komunalną, czy Dom Kultury to można odnieść wrażenie, że Pan Burmistrz jest jakby trochę z boku tych spraw. To jednak nie jest tak do końca, bo można tu przypomnieć posiedzenie Komisji zwołane na budowie Domu Kultury. Wtedy Komisja sygnalizowała, że ta inwestycja jest zagrożona. Pan Burmistrz mówił, że są to pieniądze znaczone i inwestycja musi być wykonana w terminie. Okazało się, że miał być to pierwszy kwartał, później przeciągnięto do września. Wtedy karty były po stronie Pana Burmistrza i można było cokolwiek z tą inwestycją ugrać, a w tej chwili sprawę w sądzie albo się wygra, albo przegra.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że chce przypomnieć, że przetarg ogłaszał Bielski Dom Kultury, ponieważ zgodnie z warunkami konkursu samorząd nie mógł być beneficjentem pieniędzy, lecz mogła być instytucja, której dotyczyła rewitalizacja. Umowę o dofinansowanie również podpisywała Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury i przeprowadzono całą procedurę. Oczywiście Urząd

Miasta pomagał przy przetargu, bo trudno byłoby, żeby w Domu Kultury, gdzie nie ma specjalistów od zamówień publicznych o takiej wielkości, oni sami przygotowali dokumentację. Natomiast dopóki sąd nie rozstrzygnął to sprawa jest otwarta.

Stwierdził, że jednak jest przekonany o tym, że raczej, które ma Dom Kultury, Miasto Bielsk Podlaski sąd weźmie pod uwagę.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że ma pytanie o pomoc dla cudzoziemców. Ze środków własnych wydano 73.000 zł. Czy to świadczy o tym, że to się nie bilansuje i na co dokłada się cały czas jeszcze pieniądze? Domyśla się, że w drugim półroczu również będzie to samo.

Zwróciła uwagę, że wielokrotnie poruszano kwestie sprzątnięcia miasta. Na utrzymanie terenów zielonych wydano tylko 17%. Czy to jest kwestia oszczędzania, czy kwestia tego, że trawa nie rośnie? Terenów przybyło, a tylko 17% środków wydano na utrzymanie zieleni w miastach. Wydatki na czyszczenie miasta, te 38% można zrozumieć, ale jeśli chodzi o tereny zielone to radni wiecznie zwracają uwagę na koszenie traw, na ten bałagan, który widzą mieszkańców.

O godzinie 9:39 z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odnośnie utrzymania zieleni chce przypomnieć, że oprócz bieżącego utrzymania zieleni jest tam również wykonanie nasadzeń zieleni przy Placu Ratuszowym. W sprawozdaniu Burmistrza radni otrzymują informacje, że nasadzenie jest planowane na drugą połowę roku i to jest prawie 120.000 zł, więc jeżeli mianownik jest większy, a licznik jest mniejszy to te procenty są też niższe.

Poinformował, że jeśli chodzi o pomoc dla cudzoziemców, to część, która jest pokrywana z pieniędzy budżetu miasta dotyczy pokrycia kosztów zakwaterowania i wyżywienia tych osób w lokalach zaakceptowanych przez Pana Wojewodę. W naszym mieście były to trzy obiekty - Hotel Unibus, Dom Weselny Iwonka oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Na początku była inna stawka, a później Pan Wojewoda tę stawkę zmniejszył. Natomiast osoby prowadzące te punkty nie zgodziły się na zmniejszenie tych kosztów i do tych osób dopłacano 20 złotych z rezerwy na zarządzanie kryzysowe.

Poinformował, że podjął decyzję, że Miasto będzie dopłacać tę różnicę, która była wynegocjowana z tymi podmiotami przez Pana Wojewodę na początku, pomniejszoną o to, co zostało obniżone. Wobec tego nie tylko z pieniędzy rządowych pokrywany jest koszt pobytu obywateli Ukrainy w Bielsku, ale również z pieniędzy samorządowych. Jest to z rezerwy na zarządzanie kryzysowe, więc nie zabiera się pieniędzy z innych obszarów.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:40 na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z informacją przedłożoną przez Pana Burmistrza odnośnie realizacji budżetu za I półrocze 2022 r. oraz odpowiedziami na zadane pytania podczas dyskusji.

5. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 5 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r. (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu, autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu). Projekt uchwały został dostarczony radnym i był poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6C do protokołu).

Poinformował, że są już zgłoszenia radnych do dyskusji, ale tradycyjnie najpierw udzieli głosu Pani Skarbnik Annie Szkodzie, a później w kolejności zgłoszeń głos zabiorą radni.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że przed sesją wpłynęły do radnych dwie autopoprawki. Jedna autopoprawka dotyczyła zmian w budżecie miasta, a druga dotyczyła zmian w Wieloletniej Prognozie

Finansowej. Powodem tych wniosków jest wpływ środków na wypłatę dodatku węglowego. Nie można było dłużej czekać i zostały one przyjęte zarządzeniem Burmistrza Miasta do budżetu, ale trzeba było wielkość uaktualnić do danych, które radnym zostały przedłożone pod obrady dzisiejszej sesji. Ponadto przedsięwzięcie „Budowa ulicy Kopernika” zostało zaplanowane na 2 lata, a nie tak jak dotychczas prezentowano w budżecie tylko w roku 2021.

Poinformowała, że zanim zacznie mówić o liczbach to jeszcze chciałaby powiedzieć, żeby radni nie niepokoili się zmianami w budżecie, gdzie jest przeniesienie z jednej klasyfikacji budżetowej na inną. Dotyczy to między innymi wydatków inwestycyjnych na MOSiR. W dniu 15 lipca 2022 roku zostało opublikowane Rozporządzenie Ministra Finansów zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych. Samorządy miały 3 miesiące na wprowadzenie tych zmian w klasyfikacji w swoich uchwałach budżetowych. Pan Burmistrz nie może tego dokonać na mocy zarządzenia i w związku z tym w tej uchwale są przeniesienia między klasyfikacjami. Nie dotyczy to zmian w przedsięwzięciach, czy w wydatkach bieżących. Te przeniesienia dotyczą zmian w klasyfikacji budżetowej.

Poinformowała, że dochody ogółem po zmianach stanowią kwotę 137.415.516 zł. W porównaniu do poprzedniej uchwały następuje wzrost o 8.221.957 zł. W zdecydowanej większości są to zwiększenia z tytułu dotacji celowych. Kwota 16.400 zł jest na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym, 10.460 zł na dofinansowanie zakupu podręczników i materiałów edukacyjnych. 61.000 zł jest na wypłatę dodatku w wysokości 400 zł dla pracownika socjalnego. Kwota 200.000 zł jest to zwiększenie planu odsetek na rachunkach bankowych. Jest to sukcesywne uaktualnianie planu do realizacji. W związku z tym, że oprocentowanie wzrasta, więc wzrasta również oprocentowanie środków przechowywanych na rachunkach. Największa zmiana po stronie dochodowej to jest kwota 6.002.578 zł. Są to środki otrzymane na wypłatę dodatku węglowego i to ma znaczący wpływ na budżet. Jeszcze jest wysoka kwota 449.820 zł i jest to dotacja celowa z przeznaczeniem na wypłatę dodatku osłonowego. Dochody majątkowe wynoszą 15.903.822 zł i pozostają bez zmian. W ślad za zwiększonymi dochodami występują również wyższe wydatki, które po zmianach stanowią kwotę 157.195.558 zł. Wzrost jest o kwotę 6.696.761 zł. Po stronie wydatków bieżących następuje wzrost o 8.224.334 zł do kwoty 121.510.598 zł. W większości jest to rozdysponowanie dochodów bieżących, które otrzymano. Po stronie wydatków majątkowych następuje spadek o kwotę 1.527.573 zł do wysokości 35.684.960 zł. Zostają wprowadzone trzy zadania. Zwiększenie planu wydatków na nabycie gruntów na cele związane z modernizacją bądź budową dróg. Jest to zwiększenie środków na wypłatę odszkodowań o 7.100 zł. 16.740 zł jest to zabezpieczenie środków na zakupy inwestycyjne w Szkole Podstawowej nr 4, kwota 30.640 zł jest także na zakupy inwestycyjne w Szkole Podstawowej nr 4. Kwota 1.582.053 zł jest to zmniejszenie wydatków inwestycji „Przebudowa ulicy Kopernika w Bielsku Podlaskim”. Ta inwestycja będzie realizowana w dwóch latach, czyli w roku 2022 następuje zmniejszenie do wysokości 83.467 zł, natomiast limit na 2023 rok to ta kwota zmniejszenia 1.582.053 zł. Zmiana po stronie wydatków majątkowych spowodowała spadek deficytu w bieżącym roku do wysokości 19.780.042 zł, ale deficyt 1.582.053 zł jest zaplanowany tak że na rok 2023. Ta część deficytu była w planie do pokrycia z wolnych środków. W związku z tym wolne środki nie będą wykorzystane w całości w 2022 roku, a w części będą wykorzystane w 2023 roku. W Załączniku nr 1 nie było więcej zmian, ponieważ rozchody budżetu pozostają bez zmian. Natomiast w Załączniku nr 2 następuje usunięcie pozycji 1.3.2.7 – „Napis miejski - Bielsk Podlaski”. Na poprzedniej sesji radni zaakceptowali limit tej inwestycji na poziomie - 0 i dopiero tym drugim krokiem jest usunięcie tego przedsięwzięcia. Zostaje dodane nowe przedsięwzięcie - Świadczenie usług przewozowych komunikacji miejskiej. Dotyczy to komunikacji miejskiej, która będzie świadczona nowymi autobusami elektrycznymi. Łączne nakłady finansowe na to zadanie są oszacowane na poziomie 2.709.000 zł. W tym roku nie będzie jeszcze wydatków bieżących na ten cel, ale jest to wprowadzane do wykazu przedsięwzięć, żeby radni zaakceptowali limit zobowiązań i żeby móc realizować już postępowania przetargowe. Limit na 2023 rok jest to 600.000 zł, na 2024 rok - 675.000 zł, na 2025 rok - 682.000 zł, na 2026 rok - 690.000 zł i na 2027 rok - 62.000 zł, czy przetarg będzie ogłoszony aż do roku 2027. Kolejną pozycją jest pozycja 1.3.2.17 - „Przebudowa ulicy Niecałej, Długosza oraz ciągu pieszego łączącego ulicę Orzeszkowej z ulicą Żurawią”. Łączne nakłady finansowe to 4.051.000 zł. Na 2022 rok zaplanowano wydatki w kwocie 203.000 zł i w roku 2023 - 3.848.000 zł. Pozycja 1.3.2.18 – „Budowa chodnika, oświetlenia i odwodnienia w ulicy Orlańskiej” jest to również nowe zadanie. Nakłady finansowe łączne to 2.027.000 zł. Limit na rok bieżący to tylko 3000 zł. Zadanie będzie realizowane w roku 2023 i wydatki stanowią kwotę 2.024.000 zł. Kolejna pozycja dodana to pozycja 1.3.2.19 – „Przebudowa ulicy Kopernika w

Bielsku Podlaskim”. Było to zadanie jednoroczne, natomiast w tej chwili będzie realizowane 2 lata. Limit na 2022 rok to 83.467 zł i limit na 2023 rok - 1.582.053 zł.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Pani Skarbnik i otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę na wydatki własne majątkowe podane na stronie 33 dotyczące inwestycji w Szkole Podstawowej nr 4. Tutaj Pani Skarbnik przeczytała te kwoty, ale chciałby to rozwinąć. Poinformował, że bardzo zaciekał go zakup tych rzeczy, bo zmywarkę za 16.740 zł, to jeszcze można zrozumieć, bo jest to wyparzanie i tak dalej, ale jest tu zakup patelni za 30.000 zł. Może jest to duża ilość tych patelni i wtedy byłoby to zrozumiałe, ale jeżeli to jest jedna patelnia, więc nie wiadomo o co chodzi. Tutaj Pan radny senior podpowiada, że jest to patelnia elektryczna. Poinformował, że drugie pytanie dotyczy inwestycji na ulicy Orłańskiej. Tam jest ujęty chodnik i inwestycja będzie kosztowała 2.000.000 zł. Czy ta kwota jest tylko za chodnik? Prosiłby o rozwinięcie tego, bo tu padło, że będzie wykonany tylko chodnik, bez oświetlenia.

O godzinie 9:54 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że jeśli chodzi o inwestycje w Szkole Podstawowej nr 4 to Dyrekcja wystąpiła z tak bogatym programem, ponieważ można wykorzystać pieniądze, które są na dzieci ukraińskie. W tej Szkole jest najwięcej dzieci ukraińskich. Tych pieniędzy nie można wykorzystać na inne rzeczy, więc lepiej kupić coś, co będzie służyło parę lat. Patelnia na potrzeby szkoły nie jest taka sama, jak do domu. Natomiast suma tych wszystkich pozycji to już jest kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Poinformował, że odnośnie ulicy Orłańskiej jest to chodnik, oświetlenie i odwodnienie. To są te rzeczy, które są tam niezbędne do zrobienia.

O godzinie 9:56 na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) stwierdził, że to bardzo dobrze, że wykorzystuje się otrzymane pieniądze, ale dalej nic nie wiadomo. Można odnieść wrażenie, że kupuje się patelnię za 30.000 złotych. Tutaj prosiłby to rozwinąć, jaki będzie zakup za te środki, bo tutaj podano kwotę 16.000 na zakup zmywarki i 30.000 złotych zakup patelni. Jeżeli coś innego zostanie zakupione, na przykład zestaw komputerowy, to prosi o rozwinięcie tego.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że poprosi Pana Dyrektora o przedstawienie specyfikacji tej patelni, aby zadowolić radnych. Jeszcze raz chce to powtórzyć, że patelnia, która służy do żywienia grupowego to jest zupełnie coś innego niż patelnia używana w domach. Poinformował, że radnym zostanie dostarczona specyfikacja techniczna, żeby radni wiedzieli, jakie jest to urządzenie. Faktycznie czytając ten zapis – „patelnia 30.000 zł”, można dojść do wniosku, że coś tu jest nie tak. Niestety, w węzłach żywienia zbiorowego takie są ceny tych urządzeń. Być może trzeba było nazwać to trochę inaczej, bo właściwa nazwa tego urządzenia jest na pewno dużo bardziej skomplikowana. Natomiast czasami upraszczanie może powodować takie sytuacje, że jest powód do uśmiechu.

Radny Paweł Bierżyn stwierdził, że Pani Skarbnik troszeczkę rozwiąła wątpliwości, ale chciałby dowiedzieć się, co to znaczy zmiana klasyfikacji budżetowej.

Zwrócił uwagę, że w dochodach własnych majątkowych jest zwiększenie 507.000 złotych, później zmniejszenie 507.000 złotych. W dziale 926 jest zwiększenie 96.000 złotych, później 1.000.000 złotych i zmniejszenie to suma tych kwot. W limicie jest zmniejszenie 1.096.000 złotych i kolejny 1.000.000 złotych, więc jest więcej zmniejszeń niż zwiększeń. W związku z tym jest tu delikatna obawa i dlatego jest pytanie - gdzie te pieniądze przejdą, do jakiego działu, do jakiego rozdziału?

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz powiedział, że do 15 października jest czas do podpisania umowy odnośnie modernizacji obiektu. Wobec tego jest pytanie - czy nie powinno być zabezpieczonych środków, żeby podpisać umowę i czy to nie jest ta sesja, żeby o tym rozmawiać?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:00 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że jeśli chodzi o związanie z ofertą firmy, która przystąpiła do przetargu to jest do 30 października, więc jeszcze jest jedna sesja zwyczajna, planowa. Dodał, że mówił o tym Panu radnemu oraz rozmawiając z przedstawicielami Klubu wspominał o tym, że pracuje się nad tym, żeby pojawiły się jeszcze dodatkowe pieniądze. Wobec tego trudno wpisywać teraz coś, czego nie ma.

Poinformował, że odnośnie klasyfikacji budżetowej może powiedzieć w ten sposób, że jeżeli w pierwszej szufladzie jest 1.540.000 złotych i te środki wyjmujemy się z tej szuflady i wkładamy do drugiej, to są te same pieniądze. Tutaj Pani Skarbnik powiedziała o tym, że w lipcu Ministerstwo wydało rozporządzenie, według którego należy zmienić klasyfikację. Pieniądze nie przepadają, lecz tylko są zapisywane pod inną podziałką budżetową. Tu nie ma takich zmian, że tych pieniędzy jest mniej. To są te pieniądze, które były, a tylko są wpisane w innym miejscu. W jednym miejscu jest zmniejszenie, ale za chwilę się pojawia zwiększenie w takiej samej wysokości pod innym paragrafem, innym rozdziałem, pod innym działem, bo to wynika z tego rozporządzenia. To już było wspomniane, że rozporządzenie weszło w lipcu i samorządy dostały trzy miesiące na dostosowanie się. W sierpniu był sezon urlopowy, więc ta sprawa jest przedkładana na wrzesień, żeby na ostatnią sesję październikową z tym nie czekać i teraz wyprostować te kwestie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos zwróciła uwagę, że zostały odsunięte kwestie ulicy Kopernika, bo jest to za drogo. Czy Pan Burmistrz sądzi, że w przyszłym roku będzie taniej? Czy Pan Burmistrz ma wizję pozyskania środków dodatkowych? Ulica Kopernika jest częścią większego projektu, którą trzeba zrealizować.

Zwróciła uwagę, że rośnie średnia płaca. Wydatki, koszty inwestycyjne szaleją. Wszyscy o tym wiedzą, bo robią remonty, czy cokolwiek inwestują. Pan Burmistrz prawdopodobnie ma swoje przemyślenia razem z Panią Burmistrz. Natomiast osobiście głęboko nad tym zastanowiłaby się, bo nie wierzy w to, że w przyszłym roku nagle przyjdzie firma i zrobi to taniej. Na pewno będzie drożej i tej inwestycji nie realizuje się.

Poinformowała, że wielką uwagą jest to, że w tych zmianach budżetowych nie widać ulicy Bohaterów Września.

Dodała, że wczoraj przejazd po ulicy Bohaterów Września to była tragedia. Już raz wyrwała rurę wydechową w samochodzie.

Stwierdziła, że domyśla się, że termin realizacji tego zadania ma być odsunięty do wiosny, do lata. Takie są pogłoski. Prosiłaby Pana Burmistrza, aby to sprostował. Na miejscu Pana Burmistrza robiłaby wszystko, ale pieniądze na to znalazłaby.

Zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz powiedział, że tę inwestycję ulicy Bohaterów Września zabrał inżynier kontrakt. Niech Pan Burmistrz powie, co tu może inżynier kontraktu? Inżynier kontraktu przecież wykonuje polecenia zamawiającego. Pan Burmistrz jest tutaj włodarzem. Ta inwestycja prawdopodobnie się odroczy. Czy inżynier kontraktu i pomoc techniczna dostaną w związku z tym większe wynagrodzenie? Oni przecież nic więcej nie zrobią, a tylko wydłużą się termin. Ich praca nie wzrośnie, a czy za tym pójdą koszty?

Dodała, że zorientuje się w tej sprawie, czy te gigantyczne pieniądze, które otrzymała pomoc techniczna to są naprawdę zasadne pieniądze. Były to bardzo duże pieniądze, powyżej 1.000.000 złotych i one już raz wzrastały. W takiej inwestycji to jest ogromna kwota.

Zwróciła uwagę, że trudno wierzyć w to, że znajdzie się tańszy wykonawca. Ten wykonawca jest. Niech Pan Burmistrz powie logicznie - dlaczego tej drogi nie chce kończyć? Zbliży się jesień, a na drodze jest mnóstwo dziur. Nawet już nie chce Panu Burmistrzowi pokazywać zdjęć tych dziur.

Zwróciła uwagę, że Narodowy Fundusz może się zgodzi, a może nie zgodzi się na przedłużenie tej inwestycji, ale trzeba pamiętać o tym, że to spowoduje kolejne koszty. Chyba że Pan Burmistrz w tej chwili powie, że ani inżynier kontraktu, ani pomoc techniczna nie wezmą więcej pieniędzy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:04 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że odnośnie ulicy Kopernika pierwszy przetarg został unieważniony ze względu na to, że oferta przekraczała ponad 1.200.000 złotych pieniądze, które były na to przeznaczone. Natomiast były sygnały firm, które interesowały się przetargiem i zadawały pytania, że gdyby było przesunięte na przyszły rok, to oni inaczej planowaliby swój front robót. Dlatego został ogłoszony drugi przetarg z przesunięciem. Inwestycja jest częściowo dofinansowana. Dofinansowana jest budowa miejsc parkingowych wzdłuż ulicy Kopernika po drugiej stronie Urzędu i to zamierza się zrobić w tym roku. Pozostałe zadanie, czyli odwodnienie ulicy, zrobienie kanalizacji i nawierzchnia jest na przyszły rok. Dodał, że są duże szanse, że jednak będzie taniej ze względu na rozłożenie w czasie frontu robót. Oczywiście, tak jak mówi Pani radna, wzrośnie płaca minimalna, ale z drugiej strony jest też wtedy pewność tej pracy, bo może się okazać, że kontraktu nie ma i ludzie w ogóle nie będą pracować. Poinformował, że przetarg został ogłoszony i składanie ofert jest do przyszłego tygodnia. Czy będzie wyższa kwota, czy niższa to dzisiaj trudno cokolwiek przewidzieć. Wiadomo, że według zapisów przetargu, który był poprzednio, wykonanie do końca tego roku byłoby o 1.200.000 droższe niż to, co jest przewidziane w budżecie.

Poinformował, że odnośnie ulicy Bohaterów Września nie ma zmian, ponieważ tutaj nie ma podstawy do tego, żeby wprowadzać zmiany. W tym roku zamierza się zrobić wszystko to, co jest do zrobienia w ziemi, natomiast położenie warstwy ścieralnej po Nowym Roku, żeby na wiosnę było to sprawniejsze w użytkowaniu. Może okazać się, że zima będzie łagodna i można w styczniu wykonywać prace na drogach. Przy dodatniej temperaturze będzie możliwe wykonywanie prac i jeśli wcześniej skończą, to wcześniej zostanie im zapłacone.

Poinformował, że jeśli chodzi o pomoc techniczną, inżyniera kontraktu to będą z nimi negocjowane stawki. Na inżyniera kontraktu i na pomoc techniczną były przetargi. To była najkorzystniejsza oferta, która została wybrana w przetargu. Nie pamięta w tej chwili, do kiedy są podpisane umowy z inżynierem, ale na pewno nie do końca roku. Natomiast z pomocą techniczną umowa jest podpisana do końca roku. Te umowy póki co są obowiązujące.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) stwierdziła, że ma nadzieję, że te koszty nie wzrosną, jeśli chodzi o inżyniera kontraktu i cały nadzór, bo to są gigantyczne kwoty.

Poinformowała, że jeszcze przyjrzy się tej sprawie.

Zwróciła się z pytaniem, czy ci, którzy złożyli ofertę są gotowi do realizacji tego zadania? Dlaczego Pan Burmistrz zabrał tę inwestycję poprzedniemu konsorcjum? Niech Pan Burmistrz odpowie na to logicznie.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że dziwi go ten fakt, że Pan Burmistrz anulował przetarg na ulicę Kopernika, bo jest za duża kwota i doszły słuchy, że ktoś tym się interesował i może zrobić to kiedyś taniej, ale nie złożył oferty. Jest to bardzo dziwne takie stwierdzenie. Jeżeli nie ma oferty to nie ma o czym rozmawiać.

Poinformował, że firma, która ma tańszą ofertę na ulicę Bohaterów Września nie ma jeszcze projektowania. W związku z tym projektowanie całej inwestycji wydłuży termin. Oby do końca roku udało się to zaprojektować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że trudno jest mu wypowiadać się za firmy wykonawcze, bo tam nie pracuje. Natomiast, jeśli ktoś przystępuje do przetargu to z pełnym przekonaniem, że jest w stanie zrealizować zadanie, które jest opisane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Jeżeli zgłasza się firma to znaczy, że ona jest w stanie to zrobić. Jeżeli ktoś się nie zgłasza to znaczy, że nie jest w stanie tego zrobić z różnych powodów, bo nie ma ludzi do pracy, bo może nie ma podwykonawcy, bo ma front robót w innej miejscowości i tak to wygląda.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował, że jeszcze chce odnieść się do kwestii, którą poruszyła Pani Iwona dotyczącą wynagrodzenia. Już raz było zwiększane wynagrodzenie dla pomocy technicznej i inżyniera kontraktu. Kolejne wydłużenie terminu na pewno będzie wiązało się z tym, że trzeba będzie znaleźć na to środki.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz mówił, że był przetarg, była umowa i była najtańsza oferta. To wszyscy wiedzą, ale wydłużenie terminu będzie wiązało się z poniesieniem kolejnych kosztów. Poinformował, że odnośnie tematu Bohaterów Września pomija już ten fakt, że ciągnie się uregulowanie własności tych działek. Bez tego uregulowania, ta firma, której oferta jest tańsza nie ma projektu na wykonanie. Pan Burmistrz mówi, że to jest ich problem, ale poniekąd też chyba nasz, jeżeli to się wydłuży. Oby ta inwestycja nie wydłużyła się i w końcu ją zamknięto i mieszkańcy mogli jeździć po fajnej drodze. Dodał, że radni mają tutaj obawy i stąd są te pytania oraz zgłębianie tematu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) poinformowała, że pytała tu Pana Burmistrza, dlaczego Pan Burmistrz, jako głowa tego miasta zabrał tę inwestycję poprzedniemu inwestorowi i na tym straci się chyba dużo pieniędzy. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz powiedział, co oni złego zrobili. Dodała, że ta firma miała dokumentację.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że temat ulicy Bohaterów Września chciał poruszyć w punkcie „Sprawy różne, ale cieszy się, że ta sprawa jest teraz poruszana. Poinformował, że rok, czy półtora roku temu, gdy były sesje zdalne w „Sprawach różnych” wielokrotnie rozmawiano o „Uporządkowaniu gospodarki wodno-ściekowej”. Wtedy Pani Burmistrz powiedziała, że to są tylko skrawki, kwadraciki w tej drodze, że to będzie zrobione i żeby radni się nie przejmowali, że oczywiście radni nie rozumieją pewnych kwestii, jak one się odbywają. Dzisiaj wychodzi na to, że chyba radni bardziej to rozumieli, bo na tę chwilę jest 1.400.000 złotych różnicy na tej inwestycji przez to, że droga została zabrana dla tej firmy, która wygrała przetarg, zabrana z całego projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej” i został ogłoszony nowy przetarg. Różnica jest około 1.400.000 złotych. Natomiast dzisiaj Pani Burmistrz o tym nie wspomina, a tylko Pan Burmistrz się tłumaczy. Dodał, że chciałby, aby Pani Burmistrz też zabrała głos w tej kwestii, bo Pani Burmistrz wtedy zabierała głos i strofowała radnych, Krzyśka Grygoruka, który poruszył ten temat, jako pierwszy i Tomka Hryniewickiego, który poruszał ten temat 7 lat temu odnośnie uporządkowania własności tej drogi, że zgłoszono drogę nie swoją w części. Zwrócił uwagę, że Tomasz Hryniewicki 7 lat temu mówił o tym, że ta droga jest nieuporządkowana. Niektórzy mają nawet własności i też informowali o tym. Natomiast nic z tym nie zrobiono. Pan Kazimierz Prus, który już jest na emeryturze wtedy tłumaczył na sesji, że zgłaszano to do wojewody i ta sprawa ciągnęła się tyle lat. Gdy zaczęto bardziej przyciskać to te sprawy uporządkowano w ciągu pół roku, albo roku, a przecież tyle lat było na ich uporządkowanie. Dzisiaj jest strata 1.400.000 złotych. Poinformował, że na posiedzeniu Komisji zapytał Pana Burmistrza – kto za to odpowie? Ktoś musi za to odpowiedzieć, bo to jest niegospodarność. Kwota 1.400.000 złotych to jest brakujący milion złotych na ulicę Dubicze, o której rozmawiano wcześniej. Dzisiaj temat się rozmywa i czeka się na wykonawcę, czeka się na realizację.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:16 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Emil Falkowski na salę obrad powrócił o godzinie 10:17 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że już odeszli od tematu. Poinformował, że udziela głosu Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zwróciła uwagę, że tutaj był komentarz Pana radnego odnośnie kwadracików, skrawków gruntów i tak dalej dotyczący drogi Bohaterów Września. Poinformowała, że wówczas powiedziała słowo – „skrawki”, ponieważ droga miała przebieg nieregularny. Poza tym w tej sprawie wypowiadała się podczas sesji w momencie, kiedy Pana Burmistrza nie było i go zastępowała. Stwierdziła, że należy tu oddzielić kwestię regulacji stanów prawnych od zadań inwestycyjnych, ponieważ te sprawy prowadzone są przez dwa Referaty i są one w dwóch różnych nadzorach. Jeżeli chodzi o regulacje stanów prawnych to można powiedzieć, że ustawowy termin do regulowania stanów prawnych minął już dawno, bo w 2005 roku. Natomiast ten temat jest dosyć skomplikowany, ponieważ w tym procesie bierze

udział Starosta i Wojewoda. W przypadku ulicy Bohaterów Września później okazało się, że były tam też tereny prywatne.

Zwróciła uwagę, że należy oddzielić jedną sprawę od drugiej. Natomiast Pan radny to wszystko połączył w jedno, a tak robić nie można. Pan radny mówi o kwocie 1.400.000 złotych i to dotyczy inwestycji. Stwierdziła, że nie wie dokładnie, z czego ta kwota się wywodzi, natomiast te sprawy wyjaśniał Pan Burmistrz. Tego tematu nie analizowała, ponieważ to jej nie dotyczyło. Natomiast podczas nieobecności Pana Burmistrza powiedziała zgodnie z posiadaną wiedzą. Proces regulowania stanów prawnych trwa nadal. Były takie sytuacje, że następowała zmiana władzy na przykład w Urzędzie Wojewódzkim, zmiana nawet z przyczyn naturalnych, bo pracownicy starsi odchodzili i mieli zupełnie inne poglądy na temat regulowania stanów prawnych, były inne interpretacje i sprawy regulacji gładko przechodziły. W późniejszym czasie z kolei były problemy. Problem regulowania stanów prawnych, aczkolwiek już w niewielkim stopniu, nadal występuje. Robimy to, co do nas należy. Jest jeszcze kwestia ksiąg wieczystych i w niektórych przypadkach wchodzi w rachubę sąd. Wobec tego nie jest to taka prosta sprawa i szybka do załatwienia. Są nieuregulowane stany prawne, bo były zwroty, trzeba było występować do poprzednich właścicieli. Jest to temat dosyć skomplikowany.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:18 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Iwonie Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) stwierdził, że jak zawsze Pani Burmistrz musi deprecjonować jego wypowiedź.

Poinformował, że tutaj stwierdza fakty i cytował wypowiedź Pani Burmistrz, że były te kwadraciki, skrawki. To nie była jego wypowiedź, lecz była to wypowiedź Pani Burmistrz.

Poinformował, że chciał, aby Pani Burmistrz wypowiedziała się, z tego względu, że półtora roku temu Pani Burmistrz odpowiedziała na interpelację dla radnego Krzysztofa Grygoruka, że droga Bohaterów Września jest w całości uregulowana prawnie. Po pierwsze, to nie było prawdą. Po drugie, teraz Pani Burmistrz robi wykład i rozdziela, że to jest stan prawny, inwestycje i tak dalej. Trzeba być właścicielem danej nieruchomości, danej drogi w całości, żeby przeprowadzić inwestycje. Trzeba najpierw uregulować stan prawny, a później przeprowadzać inwestycję. Natomiast tutaj zrobiono odwrotnie. Zgłoszono inwestycję nie mając uregulowanego stanu prawnego. To nas dzisiaj kosztuje 1.400.000 złotych.

Zwrócił uwagę, że nie wrzuca wszystkiego do jednego worka, lecz tylko obrazowo tłumaczy. Podczas spotkania z mieszkańcami, którzy emocjonalnie podchodzą do sprawy, próbował im przedstawić jak to chronologicznie wszystko postępowano i mieszkańcy wtedy to zrozumieli. Mieszkańcy byli u Pana Burmistrza, dowiedzieli się jednej rzeczy, a później wyszło troszeczkę inaczej.

Dodał, że starali się to w jakiś sposób wyjaśnić dla mieszkańców. Mieszkańca nie interesuje to, czy wojewoda się zmienia, czy ktoś odchodzi na emeryturę. Mieszkaniec ma mieć zrobioną drogę. Nie można też zabierać mieszkańcom asfaltu tam, gdzie był na drodze. Tak było na ulicy Reja i na innych ulicach. Jeżeli ktoś całe życie miał asfalt na drodze i zabrano ten asfalt to może się denerwować.

Stwierdził, że tutaj clue sprawy to jest ta różnica w cenie. Nie wiadomo skąd Pan Burmistrz teraz znajdzie środki. Musi znaleźć, bo trzeba zakończyć klamrą całą inwestycję, ale to jest ten brakujący milion na dokończenie i zrobienie prawidłowo ulicy Dubicze.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:20 na salę obrad powrócił Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował, że ma tą odpowiedź Pani Wiceburmistrz na interpelację. Pani Wiceburmistrz może sprawdzić datę tej odpowiedzi. Ten temat jeszcze był w powiawkach i była odpowiedź od Pani Wiceburmistrz, że wszystkie działki na drodze są własnością Urzędu Miasta. Wtedy Pani Wiceburmistrz zastępowała Pana Burmistrza.

Zwrócił uwagę, że kolejny temat dotyczy komunikacji z mieszkańcami. Trzeba było pofatygować się na ulicę Dubicze. Tam ludzie w ogóle byli zdziwieni, że to jest kolejny wykonawca. Ludzie nie mają takiej wiedzy, że przetarg został unieważniony i zmienił się wykonawca. Oni w ogóle nie mieli pojęcia, że taka jest historia

tego wszystkiego, że tam tyle kłód było rzucanych pod nogi i to też nie z winy Miasta, bo ktoś zrezygnował. Brakuje transparentności, przejrzystości informacji dla mieszkańców, jak wygląda stan faktyczny.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że udziela głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu. Dodał, że obecnie są omawiane zmiany w budżecie tego roku.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że już od kilku lat widzi dramat mieszkańców ulic rozbabranych przez Miasto. Tutaj dobrze zostało powiedziane, że nie powinien być przynajmniej zabierany asfalt dla ludzi, którzy ten asfalt mieli całe życie. Ulica Bohaterów Września, jak wiele innych ulic była rozkopana kilka lat temu. Do tej pory nie potrafią sfinalizować jej remontu. Najgorsze jest to, że nikt z tych mieszkańców, którzy do tej pory przeżywają dramat, nie usłyszał i nie usłyszy słowa - przepraszam, tak po męsku, że niestety nie udało się, starano się, ale źle zaplanowano inwestycje, źle została przeprowadzona. To jest bardzo przykre. Tutaj koleżanka Iwona Kołos dobrze powiedziała o swoim tłumiku w samochodzie. Poinformował, że też wielokrotnie przejeżdża przez tę ulicę. Zwracał się z interpelacjami do Pana Burmistrza, żeby przynajmniej ten stan obecny troszeczkę poprawiać. W odpowiedzi na interpelacje było podane, że jest to naprawiane na bieżąco przez pracowników Urzędu Miasta. Natomiast od mieszkańców wie, że oni tych pracowników nie widzieli, a jeżeli byli pracownicy Urzędu Miasta to tylko raz. Mieszkańcy zostali pozostawieni z tym z problemem sami sobie. Poinformował, że jeśli chodzi o wypowiedź Pani Wiceburmistrz, to jeszcze w zeszłej kadencji rozmawiali o nieuregulowanych sprawach własnościowych ulicy Bohaterów Września i ówczesny Kierownik Pan Prus na Komisji stwierdził, iż dokumenty dotyczące podziałów zaginęły. Wobec tego nie wiadomo skąd dziś zmienia się tłumaczenie. Można sprawdzić protokoły z 2015 roku. Wtedy takie było tłumaczenie. Dzisiaj dobrze zostało zauważone, że Miasto prawdopodobnie straci ponad 1.000.000 zł z racji tego przedłużania. Będzie to jeszcze większa kwota, bo będzie trzeba na nowo dogadać się z kierownikiem oraz nadzorem i zapłacić im dodatkowe pieniądze. To będą kolejne koszty, które mogłyby być spożytkowane w innych miejscach.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że podpisała pismo, które zostało jej przedstawione przez Referat IZP, ponieważ Pana Burmistrza w tym czasie nie było. Wobec tego była taka potrzeba. Jeżeli było złe zrozumienie z jej strony to jest ewentualnie nieprawidłowa odpowiedź w odpowiedzi na interpelację. Natomiast nie wolno tego w żaden sposób łączyć z inwestycjami, bo tutaj Pan radny mówił o kwocie 1.400.000 złotych.

Poinformowała, że uczestniczyła przy projekcie przy pozyskiwaniu środków. To był ten etap, natomiast później zadanie realizował już Referat Inwestycji. Może tu zapewnić Panów radnych, że ten Referat dokładał należytej staranności, żeby dobrze zrealizować inwestycje. Ostatnio miała przyjemność jechać ulicą Beszty-Borowskiego i jest to piękna ulica. Ta ulica jeszcze nie została oddana do użytku.

Stwierdziła, że rozumie to, że radni szukają argumentów do tego, żeby ponarzekać jak jest niefajnie, że jest remont. Jednak nic się nie zrobi bez pewnych niedogodności. Trzeba to przetrwać. Teraz ta inwestycja na przykład ulicy Beszty-Borowskiego jest wspaniała i te wszystkie inne ulice, które są realizowane w ramach projektu programu gospodarki wodno-ściekowej będą wizerunkiem dla naszego miasta, dla Burmistrza i mieszkańców. Przede wszystkim ulice bezpieczne i wygodne. Wobec tego nie ma co narzekać.

Poinformowała, że nic nie wie o sprawie zaginięcia dokumentów, o której mówił Pan radny. Po powrocie do Urzędu zapyta, o co tu chodzi. Sprawy związane z ulicą Bohaterów Września były prowadzone i tym tematem zajmował się Pan Kierownik. Były prowadzone rozmowy z mieszkańcami i doszło do porozumienia, do pewnych uzgodnień. Intencją Burmistrza było to, żeby ta ulica miała fajny przebieg, żeby nie było „łamańców”. Jeżeli jest stan nieuregulowany i nie porozmawia się z mieszkańcami, żeby w sposób świadomy przekazali na rzecz Miasta pod drogę część swoich nieruchomości to ta droga, mówiąc wizerunkowo, będzie poszarpana.

Dodała, że nie pamięta, czy wtedy mówiła o kwadracikach gruntu, natomiast mówiła o „skrawkach”. Niech Pan radny nie przesadza, bo nie mówiła o trójkącikach. Prosiłaby nie wymyślać takich rzeczy, bo tutaj Pan radny dorabia sobie teorię. Chodzi o sedno sprawy. Trzeba cieszyć się z tego, że mimo tych trudności, które występują na rynku, Miasto wykonuje swoje zadania i jest to z korzyścią dla nas wszystkich.

Poinformowała, że nie wie o kwocie 1.400.000 złotych, ponieważ to nie jest temat, którym się zajmuje. Dotyczy to już etapu realizacji. Na pewno Pan Burmistrz więcej wie na ten temat.

Zwróciła się z prośbą, żeby nie czynić tutaj uszczypliwości, bo to niczemu nie służy. Chodzi o to, żeby iść do przodu i realizować nałożone zadania, które będą służyć wszystkim.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:28 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że ma propozycję, ponieważ już daleko odeszli od realizowanego punktu obrad. Nie chciałby nikomu zabierać głosu i uniemożliwiać zabrania głosu w dyskusji w tej sprawie. Proponuje, żeby tę dyskusję przenieść do spraw różnych, jeśli radni będą mieli chęć i tam ją kontynuowali. Dlatego też chciałby, żeby w końcu przegłosować projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie, który jest porządkiem obrad.

Stwierdził, że jest cisza, więc to znaczy, że radni akceptują przedstawioną propozycję. W związku z tym przejdą do głosowania.

Zwrócił uwagę, że prosi nie krzyczeć, a jeśli ktoś chce zabrać głos, to może się zgłosić. Trzy osoby czeka na zabranie głosu, więc udzieli głosu według kolejności.

Dodał, że jak jazda to jazda bez trzymanki, zawsze musi być jazda.

Poinformował, że udziela głosu Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi i prosiłby na temat.

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że bardzo zaciekały go te słowa Pani Wiceburmistrz – „ja tylko podpisuję”, a może to jeszcze trzeba przeczytać. To było przed realizacją tej inwestycji. Pytanie było proste w interpelacji - czy planowana inwestycja jest realizowana w całości na terenach Urzędu Miasta?

Odpowiedź była, że tak, wszystkie działki, wszystkie tereny, po których przebiega ulica należą do własności Urzędu Miasta. Po tym jeszcze około pół roku z tym „bawiono się” i ustalano te pisma. Wiadomo, jakie są procedury.

Dodał, że bardzo współczuje Panu Burmistrzowi, jeżeli to jest na takiej zasadzie, że Pana Burmistrza nie ma i ktoś coś podpisze, a potem Pan Burmistrz musi z tego się tłumaczyć. To jest dziwna zależność, bo tak to wybrzmiewa, że pod nieobecność Pana Burmistrza ktoś musiał to załatwić, ktoś to podpisał, a teraz Pan Burmistrz musi z tego się tłumaczyć.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że nie wie, czy dobrze rozumie ten punkt, ale wydawało mu się, że rozmawiają o zmianach w budżecie, o budżecie oraz podejmowanych decyzjach dotyczących budżetu. To jest tylko tak retorycznie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że mówią o projekcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie.

Radny Tomasz Hryniewicki zwrócił uwagę na to, czy w tym momencie się myli?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że udziela głosu Panu radnemu. Prosi Pana radnego o wypowiedź.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że mieszkańców mało to interesuje ile referatów zajmuje się sprawami ich ulicy. Dla nich ważne jest to, co mają po 4 latach rozkopanych uniedogodnień.

Dodał, że nie wie, jak Pani Burmistrz mogła jeździć po zamkniętej i nieotwartej jeszcze ulicy Beszty-Borowskiego. Ma nadzieję, że Policja tego nie słyszała, bo Pani Burmistrz przyznała się do winy.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:34 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę na to, jaka jest dyskusja i jej poziom. Poinformował, że udziela głosu Panu Piotrowi Wawulskiemu.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, że zgodnie z prośbą Pana Przewodniczącego rezygnuje z głosu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu radnemu za zrozumienie. Poinformował, że Pan Burmistrz udzielił odpowiedzi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że ma prośbę do wszystkich radnych, żeby nie ferowali za wcześnie wyroków. Trzeba poczekać do zakończenia zadania i podsumowania, bo łatwo powiedzieć, że Miasto straciło 1.400.000 złotych. Ktoś porównał jedną ofertę z drugą, ale to jest tylko porównanie matematyczne. Natomiast trzeba poczekać do końca i wtedy będzie można zobaczyć, czy faktycznie Miasto wykazało się niegospodarnością, czy nie wykazało się.

Poinformował, że to Burmistrz Miasta podpisał dokument o wyjęciu z kontraktu ulicy Bohaterów Września. Niemniej jednak Burmistrz otrzymał rekomendację od inżyniera kontraktu i od pomocy technicznej. To są osoby, których wiedza techniczna jest zdecydowanie większa i po to są zatrudnione, żeby bronić interesów Miasta. Gdyby nie było pisma inżyniera, czy pisma pomocy technicznej to nie zostałyby to usunięte.

Natomiast argumenty, które zostały tam wskazane jednoznacznie sugerowały, jakie dalsze działania należy podjąć.

Dodał, że wszyscy wiedzą o tym, że „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej” to było i jest jeszcze cały czas zadanie karkołomne, bo odbywa się na żywej tkance. Radni tutaj mówili, że mieszkańcy mieli asfalt na drodze i zostali tego asfaltu pozbawieni, ale to nie była budowa ulic, lecz to było uporządkowanie tego, co jest pod ulicami. To też trzeba zrozumieć, że inaczej jest, gdy buduje się nową ulicę od podstaw, gdzie można wszystko sobie wrysować, a jest zupełnie inaczej, jeżeli są istniejące domy, podjazdy, połączenia z chodnikiem. Wielokrotnie słyszał o tym i radni na pewno to też słyszeli, że po tej inwestycji trzeba jeszcze przerobić podjazd, bo teraz jest wyżej na podwórku, a niżej na drodze. Takie rzeczy też trzeba było porozwijać. Teraz, jeżeli buduje się przedłużenie ulicy Beszty-Borowskiego, czy łącznik ulicy 11 Listopada z ulicą Brańską to tam takiego problemu nie ma.

Zwrócił uwagę, że w tych wypowiedziach zabrzmiało w ten sposób, że mieszkańcy przychodzą tylko do radnych, a w ogóle nie przychodzą do Urzędu Miasta, czy do Burmistrza. W związku z tym chce powiedzieć, mieszkańcy przychodzą do Burmistrza i niejednokrotnie słyszeli od niego słowo - przepraszam.

Dodał, że wie, że takie słowo istnieje w języku polskim i tam gdzie jest jakakolwiek chociażby drobna wina, czy większa, to umie przyznać się do błędu.

Poinformował, że prosiłby radnych, aby dzisiaj nie ferowali wyroku, bo zadanie będzie można rozliczać, gdy zostanie ono zakończone i podsumowane.

Zwrócił uwagę, że było tutaj pytanie - kto będzie za to odpowiadał. Natomiast trzeba najpierw skończyć, doprowadzić zadanie do końca i wtedy prześledzić krok po kroku. Chciałby tu przypomnieć, że już raz radni ferowali wyrok. Komisja Rewizyjna badała sprawę „Uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej” i doszła do wniosku, że nie było tam żadnych niedociągnięć i później Rada przyjęła to w głosowaniu.

Dodał, że zdaje sobie sprawę z uciążliwości, ale te uciążliwości będą malały. Dzisiaj są odbiory. Została jedna ulica Bohaterów Września. Chciałby, żeby jak najszybciej podmiot, który podpisze umowę, wszedł na ulicę i ją skończył. Pan radny mówi o tym, że firma, która dała najtańszą ofertę nie ma zrobionej dokumentacji. To się zgadza się, że nie ma zrobionej dokumentacji, ale przystępując do przetargu też tej dokumentacji nie mieli i stwierdzili, że za takie pieniądze są w stanie to zrobić. Natomiast, czy firma przystąpi do podpisania umowy, to też może być tak, że zaprasza się do podpisania umowy, a prezes, czy właściciel stwierdza, że się rozmyślił i nie będzie tej umowy podpisywał. Takie sytuacje też mają miejsce i to nie jest odosobniony przypadek.

Poinformował, że prosi radnych o ten dystans, oczekiwanie do momentu, aż to się skończy i dopiero wtedy ocenianie, na których etapach były popełnione jakieś błędy. Przyjdzie czas na rozliczenia nie tylko finansowe z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale również na rozliczenia osobowe.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jeszcze Pani Burmistrz chce zabrać głos.

Udzielił głosu Pani Burmistrz.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że nie będzie tu polemizowała, a tylko chce przypomnieć i wrócić do przeszłości. Pamięta to, gdy zastanawiano się nad przystąpieniem do

konkursu dotyczącego gospodarki wodno-ściekowej, czy składać wniosek aplikacyjny do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Były wówczas spotkania i wiadomo było o tym, że podstawowym przedmiotem tego konkursu była kanalizacja wodociągowa i sanitarna. Natomiast, jeżeli chodzi o nawierzchnię, to trzeba było przywrócić ją do stanu poprzedniego, czyli jeżeli był bruk, to trzeba było przystąpić do ułożenia z powrotem tego bruku. Jeżeli był asfalt to trzeba będzie wykonać asfalt, a jeżeli były płyty to trzeba ułożyć płyty. Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że dla mieszkańców Bielska Podlaskiego najważniejsze są dobre drogi i chodniki. Wszyscy mieli świadomość, że ta inwestycja jest olbrzymia i zawiera w sobie wiele dróg, więc przy pomocy firmy, która pisała ten wniosek w taki sposób układano wniosek, żeby skoncentrować się na naprawie, na wybudowaniu nawierzchni dróg, czy to ze środków własnych, czy innych. W wielu przypadkach nie było dokumentacji projektowej, ale można było zastosować metodę „Zaprojektuj i wybuduj”. Jest to bardzo uciążliwe dla zamawiającego i wiadomo już z perspektywy, że są niesamowite kłopoty z wykonawcami, bo wykonawca ma zaprojektować i wybudować. Później ten wykonawca robi zupełnie co innego i trzeba to kontrolować. To była i nadal jest bardzo trudna inwestycja. Zwróciła uwagę, że tutaj niektórzy chcą, żeby głowa Pana Burmistrza była posypana popiołem. Natomiast osobiście uważa, że z perspektywy to była bardzo dobra decyzja, długoterminowa, perspektywiczna, bo chodziło przede wszystkim o załatwienie trzech elementów, czyli wodociągów, kanalizację sanitarną i przede wszystkim poprawienie stanu nawierzchni dróg lub wybudowanie nowej drogi. Nic nie dzieje się bez przyczyny i bez przypadku. Ten konkurs udało się wygrać. Był to konkurs krajowy, bo w Urzędzie Marszałkowskim niestety są nieduże pieniądze. Były olbrzymie środki do wzięcia w NFOŚiGW i było przy tym dużo pracy.

Dodała, że osobiście uważa, że to się udało.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jest zmuszany do tego, aby był chyba niegrzeczny i odbierał głos. Pan Burmistrz jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Pan Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 ogląda sesję i przed chwilą dostał do Urzędu Miasta specyfikację techniczną patelni. Za chwilę zostanie to przekazane radnym. Pojemność patelni to 120 litrów pojemności, wymiary 1,20 m na 90 cm na 90 cm i waga 180 kg. Radni mogą obejrzeć jak wygląda patelnia do żywienia zbiorowego.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że chce zabrać głos nie w temacie ulicy Bohaterów Września, lecz w temacie dotyczącym patelni. Tutaj już Tomasz Sulima naświetlił, że istnieją takie urządzenia. Dodał, że osobiście nie był tego świadomy.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jest realizowany punkt 5 - Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na rok 2022. Daleko odbiegło się od tematu. Poinformował, że zamyka dyskusję i projekt uchwały poddaje pod głosowanie. Kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierzyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych, przeciw - 0, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/403/22

w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta

na 2022 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 6 dotyczy projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034 (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu, autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu). Projekt uchwały był poddany Komisjom Rady Miasta. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6D do protokołu).

Dodał, że Pani Skarbnik w swojej wypowiedzi też mówiła na temat tego projektu uchwały.

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych, przeciw - 0, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/404/22

zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu

i spłat zobowiązań na lata 2022-2034
(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko ogłosił 15-minutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 10:47 do godziny 11:03.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą urządzeń elektronicznych i zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecność potwierdziło 21 radnych, wszyscy są obecni, jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje. Poinformował, że został zrealizowany punkt 6 porządku obrad.

7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2023 rok.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 7 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno- gospodarczej miasta na 2023 rok (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony wszystkim radnym i był poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6E do protokołu). Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Stanisław Charyton poinformował, że ma wątpliwości odnośnie zapisu w § 6 – „Burmistrz Miasta w planie dochodów na 2023 rok przyjmie waloryzację stawek podatków od nieruchomości i łącznego zobowiązania podatkowego oraz podatku od środków transportowych w wysokości inflacji na poziomie do 15 % w stosunku do stawek obowiązujących w roku 2022”. Jeżeli radni to przegłosują, to Pan Burmistrz może w projekcie budżetu wstawić te 15%, a może również wstawić 5 czy 10%. Pan Burmistrz na pewno ma już pewną koncepcję, ponieważ przygotowuje projekt uchwały budżetowej. Niedługo projekt budżetu trzeba będzie przesyłać do RIO i przedłożyć radnym. Czy Pan Burmistrz potrafił trochę przybliżyć, sprecyzować, w jakiej wysokości będzie ta waloryzacja? Stwierdził, że osobiście uważa, że o te 15% ani dochody mieszkańców nie wzrosną, ani nie wzrosną wynagrodzenia mieszkańców. Jest to dość poważna kwota. Natomiast, jeżeli dzisiaj radni przegłosują te 15% to później przy projekcie budżetu Pan Burmistrz odpowie, że to Rada przyjęła i zrealizowała to co zostało podjęte w uchwale. Pan Burmistrz na pewno ma już jakąś wizję, ponieważ pracuje już nad tym budżetem i niech nie tłumaczy w ten sposób, że jeszcze nic nie wpłynęło z jednostek organizacyjnych i dzisiaj nie potrafi tego powiedzieć.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że prace nad budżetem trwają już od kilku tygodni. Jednak mogą one trwać w tych obszarach, w których cokolwiek jest już wiadome. Jeżeli do 30 września mieszkańcy mogą zgłaszać wnioski do budżetu, to nie zamyka się tego tematu i będzie czekało się aż ten 30 września upłynie. Też trzeba pamiętać, że są wnioski, które pojawiają się w styczniu, w lutym, a nie dopiero 29 września, czy 30 września. Radni wiedzą o tym, że Rada przyjmuje uchwały w sprawie stawek wysokości podatku od nieruchomości, od środków transportu i takie uchwały planuje się przygotować na miesiąc październik. Tutaj w projekcie uchwały jest zapis o tych 15%. Ostatni wskaźnik inflacji to jest 16,1%, więc zaproponowano trochę mniej. Natomiast tak jak Pan radny powiedział, Rada zadecyduje. Burmistrz może przygotować projekt uchwały, ale jeżeli radni tego nie przegłosują, to później nie znajdzie się to w budżecie. Stawki maksymalne, które określa Minister, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości zostały podniesione o 10,6% w stosunku do ubiegłego roku. Stawki w Bielsku są sporo niższe od tych stawek maksymalnych. Nawet gdyby była propozycja podniesienia o 15% to one praktycznie we wszystkich przypadkach jeszcze

będą niższe, za wyjątkiem takich przypadków jak grunty pod zbiornikami wodnymi, których u nas nie ma. Ta stawka jest wpisywana z automatu maksymalna, bo nikt takiego podatku nie będzie płacił.

Dodał, że zdaje sobie sprawę z tego, że każdy chce, jak może nie płacić, albo płacić mniej. Jednak trzeba zauważyć, że to jest mniej niż wskaźnik inflacji. Pan radny powiedział, że wynagrodzenia nie wzrosną. Wynagrodzenie minimalne dzisiaj wynosi 3010 złotych, a od 1 lipca przyszłego roku 3600 złotych, czyli wzrost 20%. Czynniki inflacyjny cały czas będzie rósł. Gdyby nie było tej inflacji to nie musieliby waloryzować tych stawek, bo podwyżka byłaby wtedy, gdyby proponowano, żeby było więcej niż inflacja. Natomiast tu sugestia jest taka, żeby to było mniej niż inflacja.

Poinformował, że to są dochody bieżące, które powinny wystarczyć na wydatki bieżące, na sprzątanie, na łatanie dziur, na funkcjonowanie naszych jednostek. Chce też powiedzieć, że związku ze zmianami, które zostały przyjęte w 2018 roku, jeśli chodzi o obniżenie części udziałów w podatku od osób fizycznych, czyli PIT nasze miasto przez 4 lata 2019-2023 otrzyma 28,7 miliona złotych mniej, niż byłoby to według stawek z 2018 roku i tych przepisów, które były w 2018 roku. Oczywiście Miasto dostanie od Rządu dotację wyrównawczą, ale tylko w wysokości 7,8 miliona złotych przez te 4 lata. Różnica jest 21 milionów złotych i dzieląc to na 4 lata to wychodzi po 5 milionów złotych mniej w każdym roku. Jeżeli nie można liczyć na dochody z tytułu PIT, na dochody z tytułu CIT to trzeba szukać gdzieś tych dochodów.

Poinformował, że nie chce podnosić ponad miarę, natomiast na dzisiaj propozycja jest taka, żeby to było jednak poniżej poziomu inflacji i na tych 15%. Natomiast ostateczna decyzja należy do radnych, bo na sesję październikową przygotowane zostaną projekty uchwał dotyczące stawek podatkowych od nieruchomości i stawek podatkowych od środków transportu. To są nasze podatki lokalne, które w 100% wpływają do kasy samorządu. W tych materiałach, które dostaną radni będą pokazane stawki, jakie są w innych, sąsiednich samorządach. Ktoś może powiedzieć, żeby nie podnosić podatków i być bardziej konkurencyjnym i może jakiś przedsiębiorca zdecyduje się przenieść tutaj swój biznes, bo są mniejsze stawki.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj podstawowa stawka dla mieszkańca to jest 75 groszy za metr kwadratowy domu. Na przykład biorąc pod uwagę mieszkanie o powierzchni 50 metrów kwadratowych, to 15% z 75 groszy nawet przyjmując 10 groszy to jest 5 zł więcej rocznie. W procentach może wygląda, że to jest dużo, ale w dochodach fizycznych jest mniej.

Dodał, że na dzisiaj nie ma chyba takiego eksperta, który powiedziałby, że inflacja będzie spadać. Natomiast trzeba pilnować dochodów samorządu. Wiadomo, że już w Hajnówce Pływalnia jest ograniczana. Nasze miasto też pewnie stanie przed tym zadaniem. Na dzisiaj jeszcze nie ma tu ograniczania. Są podpisane umowy na szkolenie dzieci, na uczenie dzieci pływania i trzeba z tych umów się wywiązać. To jest jedno z takich miejsc, w których można przez cały rok uprawiać sport. Musiałaby być ostateczność, żeby powiedzieć, że trzeba zamknąć Pływalnię. Pan Dyrektor oczywiście zgłasza problemy, że przychody z biletów są niewystarczające do pokrycia kosztów. Liczba osób odwiedzających jest dobra, tych osobowejsz jest tyle ile trzeba, a nawet więcej, ale tam przychodzą dzieci, które mają bilety 50% tańsze. Osobogodziny są wypracowane, natomiast pieniędzy do funkcjonowania Pływalni nie ma. Pływalnia jest zakładem budżetowym i musi wypracować 50% przychodów ze swojej działalności.

Zwrócił uwagę, że na Komisji Pan radny Grygoruk proponował rozważyć kwestię podniesienia cen biletów na Pływalni. Ten wariant również będzie sprawdzany, żeby nie zamykać Pływalni. Natomiast wszystko wiąże się z kosztami. Wczoraj zostało ogłoszone, że Rząd będzie zajmował się programem pomocowym dla samorządów, jeśli chodzi o ustalenie stawek energii na przyszłe lata, zamrożenie na poziomie z tego roku. W styczniu tego roku była inna cena, w październiku jest inna i nie wiadomo, jaka cena będzie w grudniu, więc dopóki nie ma szczegółów to można tylko domyślać się co ustawodawca będzie miał na myśli. Zwrócił się z prośbą do radnych o zaakceptowanie tej propozycji, bo to też otwiera nam inne możliwości. Natomiast, jeżeli radni uznają za miesiąc, że stawki podniesione o 15% są za wysokie to wyrażą swoją wolę w głosowaniu.

Radny Krzysztof Grygoruk zwrócił uwagę, że w projekcie uchwały są cztery punkty dotyczące kierunków ustalaniu wydatków. Osobiście cieszy się z zapisu w trzecim punkcie – „Aktywne społeczeństwo”, że jest tam ujęty stadion, czyli poważnie jest to rozważane i będą dokładane wszelkie starania, aby to realizować. Tutaj Pan Burmistrz już też odniósł się do kwestii Pływalni, bo w projekcie uchwały jest zapis o tworzeniu warunków do korzystania z działalności Miejskiej Pływalni „Wodnik”. To jest to, o czym przed chwilą rozmawiano. Podwyższenie cen biletów oczywiście to jest ostateczność. Białystok zamyka pływalnie, ale tam jest cztery lub pięć pływalni i mogą sobie pozwolić, żeby coś zamknąć. W Bielsku jest jedna Pływalnia i

wiadomo ile tam jest osób, ile dzieciaczków tam się uczy pływać, ile osób przygotowuje się do swoich wyzwań i im też zależy, żeby to było. Jest też grono saunowiczów, którzy za moment falami będą się pojawiać, bo warunki pogodowe sprzyjają ku temu. Na pewno jest duża cegiełka do tego, żeby tej Pływalni nie zamykać.

Poinformował, że ma sugestię odnośnie punktu czwartego, żeby tutaj było może troszeczkę więcej inwencji. Zrozumiałe jest to, że utrzymanie terenów zieleni, tworzenie i promowanie całorocznego kalendarza imprez miasta to robi się cały czas, ale może trzeba zastanowić się nad wprowadzeniem czegoś nowego do tego kalendarza. Chodzi o to, żeby młodzieży, czy też dzieciom zorganizować coś ciekawszego, fajnego, aby umilił im czas. Dla seniorów jest kilka festiwali i imprez, a młodzież jest trochę pominięta w zakresie imprez i zorganizowania im czasu.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że w tym punkcie chciałby zapytać o sprawę, która już pojawiła się w przestrzeni publicznej, w wypowiedziach Pana Burmistrza, ale też została tak sformułowana przez innych. Chodzi konkretnie o to, czy są dalekosiężne plany odnośnie połączenia Pływalni i MOSiR-u. Wcześniej na Komisjach rozmawiano wielokrotnie, że może to byłby dobry pomysł. Jednak osobiście ma obawę, że likwidując zakład budżetowy, który musi wypracowywać dochód 50%, czy 51% z biletów oraz z własnej działalności i przekształcić w jednostkę budżetową, gdzie będzie trzeba pokrywać 100% tej działalności, to jest chyba złym pomysłem. Nie mówi, że to jest już zrealizowane. Niemniej jednak sygnalizuje ten temat do tych wypowiedzi, które się pojawiają.

Zwrócił uwagę, że w poprzednich latach świętej pamięci Dyrektor Kuczyński był „poniewierany” za to, że są za małe przychody i aż tak dużo dokłada się do basenu. Natomiast idąc tropem robienia Pływalni Miejskiej „Wodnik” jednostką budżetową będzie trzeba pokrywać drugie tyle.

Stwierdził, że może to nie jest do końca zły pomysł. Jednak w tym momencie jest to bardzo zły pomysł, jeśli chodzi o obecną sytuację. Tutaj chciałby zasignalizować ten temat i powiedzieć, żeby nie iść tą drogą z racji tego, że obciążą się budżet dodatkowymi kosztami i da się pole do tego, żeby tych wpływów z biletów, z działalności Pływalni nie było aż tyle, jak do tej pory. Może trzeba skupić się nad tym, jak dodatkowo rozpromować działalność Pływalni po to, żeby nie iść tym krokiem zmniejszania temperatury, czy zwiększenia kosztów biletów. Ludzie korzystają z Pływalni. Niemniej jednak wiadomo, jaka jest sytuacja energetyczna i tutaj trzeba wspólnie zastanowić się nad tym, żeby nie przekładać aż tak tych wszystkich kosztów na osoby, które z tego korzystają.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:17 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił o godzinie 11:18 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że popiera Krzyśka może nie w 100%, ale bardzo blisko 100% na temat połączenia zakładu i jednostki. Na pewno jeszcze Pan Burmistrz ze swoją ekipą rozważy sprawę połączenia. W Polsce istnieją takie instytucje, że te jednostki są połączone.

Zwrócił uwagę, że przed chwilą była wypowiedź Krzyśka i na poprzedniej sesji też był temat Bielskiego Domu Kultury, że dla młodzieży powinno być więcej organizowanych imprez.

Poinformował, że przez wakacje był częstym gościem w Domu Kultury w związku z organizacją imprez i widział, że życie Domu Kultury toczyło się pod egidą młodzieży. Tutaj poprosiłby Pana Artura Żukowskiego o wypowiedź, bo imprez, zajęcie się młodzieżą szczególnie na wakacjach było naprawdę bardzo dużo.

Poinformował, że temat Bielskiego Domu Kultury zawsze jest na początku następnego roku i jest składane sprawozdanie przez Panią Dyrektor. Wtedy radni będą mieć wszystkie dane. Jednak, żeby niektóre sprawy wyjaśnić to, prosiłby o kilka słów Pana Artura, który zajmuje się młodzieżą w Bielskim Domu Kultury.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z prośbą, żeby to poruszyć w „Sprawach różnych”. Dlaczego nie można doprosić się, żeby zdyscyplinować dyskusję i te obrady mogły odbywać się sprawniej? Nikt nikomu nie zabrania w „Sprawach różnych” mówić o rzeczach rzeczywiście różnych. Można przeczytać, jaki jest obecnie temat. Chodzi o to, żeby porządek.

Zwrócił się do Pana Artura, żeby powiedział o tym w „Sprawach różnych”.

Stwierdził, że jednak Pan radny chce teraz powiedzieć. Udzielił Panu radnemu głosu ad vocem.

Radny Artur Maciej Żukowski (Ad Vocem) stwierdził, że ulegając tak poważnym prośbom Pana Przewodniczącego odniesie się w punkcie „Sprawy różne”.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu radnemu za zrozumienie sprawy. To jest dla wspólnego dobra.

Poinformował, że udziela głosu Pani Przewodniczącej Iwone Kołos.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że w projekcie uchwały jest punkt – „Sprawne i bezpieczne miasto”. Wiadomo, że te kierunki polityki społeczno-gospodarczej mają potem wpływ na budżet miasta, więc ma propozycję, aby w ramach „Czystego powietrza” zawiązać współpracę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska przekazuje na chwilę obecną jeszcze dotacje 35.000 złotych na utworzenie stanowiska przy gminie. Małe gminy jak Rudka, Boćki mają takie stanowiska, które pomagają składać wnioski w ramach „Czystego powietrza”. W Urzędzie Miasta są osoby, które zajmują się ochroną środowiska. Niech Pan Burmistrz przemyśli to i jeszcze można taką współpracę nawiązać. Może byłoby to dobre rozwiązanie. Są takie sytuacje, gdy ktoś mówi, że trzeba jechać do Wojewódzkiego Funduszu i składać wnioski. Gdyby taki punkt był w Bielsku to mieszkańcom byłoby o wiele prościej. Póki jest dofinansowanie, to niech Pan Burmistrz przemyśli to. Taką współpracę można nawiązać na chwilę obecną.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jest za współpracą z każdą instytucją, która będzie mogła ulżyć mieszkańcom Bielska, a szczególnie ulżyć w oddychaniu w tym mieście. Skontaktują się z Wojewódzkim Funduszem, żeby tę kwestię wyjaśnić. Będą w tej sprawie prowadzone rozmowy.

Poinformował, że w Urzędzie sprawami środowiskowymi zajmuje się tylko jeden pracownik i w zasadzie nie ma miejsca w tym pokoju, żeby tam posadzić drugiego pracownika.

Dodał, że na początku 2020 roku, przed wybuchem pandemii było już dogadane ze spółką gazowniczą, że ich przedstawiciel będzie przyjeżdżał raz w miesiącu do Bielska i wyjaśniał mieszkańcom zawitości wypełniania wniosków. Kilukrotnie po pandemii zwracano się z prośbą o zorganizowanie tego. Okazało się, że teraz spółka gazownicza nie jest tym zainteresowana, a oni mają inne sprawy dotyczące rozbudowy sieci. Jest możliwość składania wniosków przez internet, więc pracownik spółki nie musi przyjeżdżać do Bielska. Było tłumaczone, że są osoby, które mają sporo trudności w posługiwaniu się internetem i składaniu wniosków. Odpowiedź spółki jest taka, że to nie ich zmartwienie i jeśli ktoś chce podłączyć się to niech znajdzie kogoś, kto pomoże przy składaniu wniosku.

Poinformował, że jeśli chodzi o Wojewódzki Fundusz, to spróbują coś takiego zorganizować.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że została wyczerpana lista chętnych do dyskusji.

Poinformował, że zamyka dyskusję.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2023 rok.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem projektu uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2023 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Stanisław Charyton, Maria Grabowska, Danuta Karniewicz.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 18 radnych, przeciw - 0 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:
za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/405/22
w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej
miasta na 2023 rok
(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2030.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 8 dotyczy projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2023 (wniosek wraz z projektem uchwały oraz materiały dotyczące projektu Strategii Rozwoju Miasta stanowią załącznik nr 17 do protokołu).

Dodał, że radni otrzymali wszelkie pisma w sprawie projektu tej uchwały. Projekt uchwały był poddany pracom Komisji Rady Miasta. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6F do protokołu).

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że ta Strategia zawiera dane z końca 2019 roku. Jeśli chodzi o warunki demograficzne i postawienie diagnozy to są dane z 2019 roku. Jest podana liczba mieszkańców 25.000. Natomiast według deklaracji dotyczących opłat za śmieci to było niecałe 20.000 mieszkańców. Na pewno pandemia też odegrała tu rolę, ale nie ma tego odzwierciedlenia w tej diagnozie. Diagnoza jest sprzed 3 lat, więc jest ona nieaktualna. Liczba urodzeń i zgonów ogółem jest względnie stała. Nie wiadomo, ile osób zmarło podczas pandemii, bo tych danych nie można wyczytać z tych dokumentów. Migracja też uległa zmianie. Jeśli jest zmiana to trzeba podać, jaka to zmiana, bo przedtem w tej diagnozie było napisane, że to jest ludność ze wsi napływająca do Bielska. Natomiast obecnie są to osoby z zagranicy. Ponadto na którym miejscu jest nasze miasto pod względem liczby ludności, bo tam podano, że Bielsk Podlaski jest na piątym miejscu.

Poinformowała, że w tej Strategii nie znalazła konkretnych działań, jakie będą realizowane w stosunku do tak dużej liczby seniorów. Przedtem było podane, że seniorów było 12%, a teraz jest prawie 25%.

Dodała, że w diagnozie nie znalazła zapisów, jakie konkretne działania będą podjęte w stosunku do seniorów. Seniorzy to jest duża grupa, bo to 1/4 ludności miasta i też należy ich uwzględnić.

Zwróciła uwagę, że na początku podano, że diagnozę opracowała firma, a na dole jest podpisana Pani Bożena Zwolińska. Wobec tego, kto opracowywał, czy Pani Zwolińska, czy firma? Czy Pani Zwolińska pracuje w firmie?

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że też ma podobne pytania, bo jego też to zmyliło. Na górze podano, że opracowała to firma, a z burzliwej dyskusji na Komisjach z Panią Wiceburmistrz wynika, że ona też dołożyła swoją dużą cegiełkę do stworzenia tego dokumentu.

Poinformował, że ma pytanie, czy była poniesiona przez Urząd Miasta opłata za tą kolejną Strategię? Ile zapłacono za Strategię, która była proponowana wcześniej i jej nie przyjęto?

Stwierdził, że obecnie przedłożony dokument to już przypomina Strategię, czyli ten cały zarys. Analiza SWOT jest średnio zrobiona. Można było troszeczkę więcej postarać się o wyłuskanie mocnych stron, nie tylko tego, że miasto leży w „Zielonych płucach” Polski, bo to jest oczywistość. Ogólnie to jest o wiele lepszy dokument, który pozwoli, tak jak Pani Wiceburmistrz sugerowała, ukierunkowanie konkretów w

późniejszych działaniach tych firm, które będą to opracowywały. Tu już można na czymś popracować. Już są bardziej konkretne dane, chociaż można byłoby do tego troszeczkę mocniej się przyłożyć.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:28 z sali obrad wyszedł radny Paweł Bierżyn od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Paweł Bierżyn na salę obrad powrócił o godzinie 11:30 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że ze swoimi zapytaniami będzie zwracał się do Pani Burmistrz, która nad tym pracowała i która próbowała tę Strategię ulepszyć. Rzeczywiście jest to znacząca różnica. Poinformował, że tak jak przy pierwszej wersji Strategii teraz również ma pytanie - jakie są zagrożenia związane z zamieszkiwaniem mniejszości narodowych w naszym mieście? W tabeli numer 2 w analizie SWOT w zagrożeniach jest nadal wpisane zniknięcie lokalnych gwar używanych przez mieszkańców miasta, redukcja różnorodności językowej miasta. Osobiście tego zagrożenia nie rozumie. Mniejszości przecież korzystają z przedszkola, ze szkół podstawowych. Ponadto jest wymienione, że zagrożeniem jest to, że nie ma szkoły średniej z językiem ukraińskim. Bez problemu można byłoby zrobić grupę chętniej młodzieży w tym wieku i zrobić im dodatkowe zajęcia. Dobrym przykładem tej symbiozy w życiu mniejszości na naszym terenie jest ostatni napływ uchodźców z Ukrainy, którzy w większości przypadków poczuli się tutaj jak w domu, z racji tego, że mogą skorzystać z imprez w języku ukraińskim, białoruskim i innym. W związku z tym osobiście takiego zagrożenia nie widzi.

Zwrócił uwagę, że te zagrożenia są wymieniane w wielu miejscach. Na przykład podano, że też brak wyspecjalizowanych instytucji działających na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego i historycznego mniejszościowych społeczności zamieszkującej w mieście, posiadających finansowanie ze środków publicznych. Co do finansowania ze środków publicznych to może tak jest, ale na przykład Dariusz Fionik w dzielnicy Studziwody prowadzi piękną działalność - Muzeum Małej Ojczyzny. Są tam wydawane cyklicznie wydawnictwa, organizowane spotkania, gdzie bywa przecież Pan Burmistrz i przychodzą zainteresowane osoby. Widać tutaj tylko rozkwit, a nie widać żadnych zagrożeń do tego, żeby miało to się cofać. Jednak być może nie wie o jakichś problemach narodowościowych. Ponadto z cyklicznych imprez i festiwali są Dni Piśmiennictwa Słowiańskiego, Podlaska Nuta, Podlaskie Spotkania, Podlaska Oktawa Kultur, Festiwal Kultury Ukraińskiej, Festiwal Białoruskiej Poezji Śpiewanej. Wobec tego nie wiadomo, gdzie szukać tego zagrożenia. Może Pani Burmistrz to wyjaśni.

Dodał, że wypisał dużo tych spraw z poszczególnych stron, ale nie będzie tego przedstawiał. Na stronie 21 jest jeszcze podane takie zagrożenie, jak słaby dostęp do specjalistycznej opieki zdrowotnej, jej niedostateczne wyposażenie sprzętowe. Osobiście uważa, że jest to bardzo naciągane. W tym momencie nie mówi się o kolejkach do lekarzy specjalistów, które są w całej Polsce. Chodzi o to, czego w Bielsku brakuje. Jest rezonans, tomograf, onkolog, inni specjaliści, więc może też Pani Burmistrz wskaże, że co jeszcze byłoby na tę chwilę tak bardzo potrzebne, że trzeba aż coś takiego zapisywać w Strategii.

Zwrócił uwagę, że co chwila i co strona jest zapis - zwiększenie liczby osób biorących udział w działaniach służących zachowaniu tożsamości mniejszości oraz posługujących się językami mniejszości, w tym lokalnymi gwarami. Natomiast, kto chce w domu, na ulicy, w Urzędzie, w szkole rozmawiać w swojej gwarze, to chyba nie jest to zabronione i te osoby rozmawiają. Na co dzień na ulicach miasta słychać gwarę.

Dodał, że gwarę słyszy od dziecka i dość dobrze ją nawet zna i rozumie. Wobec tego, gdzie tu tkwi jakieś zagrożenie? Prosiłby o wskazanie, jak można te zagrożenie rozwiązać. Jakie kroki trzeba byłoby podjąć, żeby te osoby, które czują się zagrożone tymi rzeczami poczuły się bezpieczniej?

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że Strategia Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski na obecną dekadę, ten dokument jest oczywiście znany. Osobiście nie ma większych uwag. Z większością tych kierunków, propozycji się zgadza i również tych zmian.

Poinformował, że chciałby podzielić się pewnymi obawami o możliwość realizacji takiego poczucia, że miasto tak się rozwija, jak do tej pory. Największa w historii miasta inwestycja „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej” okazała się ogromnym wyzwaniem, któremu podołano z większym lub mniejszym trudem, ale jest to już na finiszu. Z tego bardzo się cieszy. W najbliższych dniach będzie otwarta mała obwodnica miasta, na którą też czekano. Wszyscy o tym wiedzą, że były trudne 2 lata, była pandemia, mniejsze wpływy do budżetu. Obecnie jest kryzys energetyczny. Pan Burmistrz mówił o tym, że na razie nie

widzi takich sytuacji jak w Hajnówce, czy w innych miastach, że samorzady będą zmuszone ograniczać działalność. To są obawy, o których trzeba rozmawiać.

Stwierdził, że dzisiaj chyba najbardziej kluczowy obszar w rozwoju naszego miasta, to co faktycznie nie pozwala naszym mieszkańcom na pewną swobodę, to jest obszar komunikacji. Niestety, ale to nie zawsze od nas zależy. Dotyczy to dróg krajowych w naszym mieście, brak obwodnicy S19. Ciągłe czeka się na te rozwiązania. Ponadto ulica Brańska, ulica Kleszczelowska to jest duży problem miasta tranzytowego między Warszawą a Białowieżą i będącego na linii Via Carpatia. To jest bardzo ważny aspekt życia mieszkańców naszego miasta. Tutaj są pewne obawy, bo pojawia się pytanie – co, jako samorząd, jako Rada Miasta można zrobić, aby przebrnąć przez ten trudny okres być może zaciskania pasa? Wiadomo już, że czekają podwyżki podatków i jest pytanie - czy finansowo ten rozwój, czy tę dynamikę rozwoju, którą widać w ostatnich latach, uda się zachować? Osobiście obawia się, że niestety nie, że to są trudne czasy, które trzeba przeczekać. Głęboko wierzy w to, że wiele przyszłych realizacji tych większych, jak modernizacja stadionu i tych mniejszych, które zostały odłożone, jak na przykład fontanna miejska może w końcu się pojawi.

Dodał, że ma duże obawy, że w tym momencie jest taki punkt oczekiwania na lepszy czas i jest pytanie - na ile można się zabezpieczyć finansowo, merytorycznie nastawić na ten gorszy czas. Jako radni i też Urząd Miasta, Pan Burmistrz powinni przygotować mieszkańców. Nie wiadomo, jaki będzie przyszły rok na przykład, jeśli chodzi o koszty energii i funkcjonowania w naszym mieście. O tych obawach warto mówić, bo to dotyka każdego z nas.

Dodał, że mimo wszystko ma nadzieję na ten rozwój, że uda się zachować dynamikę, która była w ostatnich latach.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że przyjmowanie takiego dokumentu to jest jakby pisanie palcem na wodzie, bo dzisiaj nie wiadomo o będzie za 2 lata, czy za rok. Nawet jeszcze rok temu, czy 2 lata temu nikt nie sądził, że będzie taka sytuacja. Można w tym dokumencie przyjąć różne rzeczy, a zawsze można powiedzieć dlaczego czegoś nie zrealizowano.

Dodał, że pamięta dyskusję przy próbie przeforsowania poprzedniej Strategii, w której było masę błędów. Wtedy wynikała dosyć poważna dyskusja, nawet kłótnia, że jeśli radni nie przyjmą tego dokumentu, to nie będzie można starać się o środki zewnętrzne. Mówiono radnym, że będzie to paraliż miasta.

Dodał, że to dobrze, że tamta Strategia nie została przyjęta, bo była bardzo źle napisana. W tej chwili wszyscy przedmówcy, Tomasz Sulima, Tomasz Hryniewicki, Krzysiek Grygoruk mają rację, bo dzisiaj na pewno nie ma żadnej wiedzy o tym, co będzie w przyszłości. Nawet Pan Burmistrz nie ma takiej wiedzy. Wobec tego przyjmując ten dokument to można wszystko w nim wpisać, nawet w słabe strony można wpisać brak lotniska.

Poinformował, że jeszcze chce się odnieść do tego, jak była pisana poprzednia Strategia. Osobiście ma wrażenie, że obecnie proponowany dokument jest troszeczkę kompatybilny z poprzednim dokumentem. Dodał, że przeanalizował oba dokumenty. Po części ten dokument pisała Pani Burmistrz, ale osoba, która też tworzyła ten dokument chyba nie była w naszym mieście, bo absurdalne są te zagrożenia etniczne, czy narodowościowe, czy innego typu sformułowania.

Stwierdził, że jeśli te zagrożenia są, to prosiłby jest wskazać. Uważa, że Pani Burmistrz, ani Pan Burmistrz na pewno tego nie wpisaliby, bo nie sądzi, że widzą takie zagrożenia w mieście. Jeżeli są takie zagrożenia to trzeba powiedzieć, w którym momencie i trzeba je eliminować.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że radni w swoich wypowiedziach artykułowali pytania do Pani Burmistrz, jednak Pani Burmistrz później odniesie się do tych pytań. Natomiast chciałby podzielić się z radnymi ogólną refleksją. Pierwszy raz Strategia trafiła do radnych pewien czas temu, kiedy liczone na to, że nowa perspektywa unijna i pieniądze do tej nowej perspektywy unijnej będą dostępne. Perspektywa nazywa się 2021-2027. Jest już prawie październik 2022 roku i nie ma żadnych pieniędzy unijnych dla Polski, województwo podlaskie nie ma wynegocjowanego Programu Regionalnego.

Stwierdził, że to prawda, że nie wiadomo, czy na to, co zostanie wpisane do Strategii będzie można starać się o pieniądze. Niemniej jednak taki dokument powinien być, a czy on będzie wykonany w 100%, w 90%, czy w 70%, to taki dokument, jakim jest Strategia samorządu jest warunkiem niezbędnym. Jeżeli w Strategii nie będzie wpisane - sport, to nie będzie można ubiegać się o pieniądze na sport. Jeżeli nie wpisze się

zbiorników retencyjnych, to nikt nam nie da na zbiorniki retencyjne, bo powiedzą, ale w Strategii taki problem nie został zidentyfikowany i tego nie będą dofinansowywać.

Zwrócił uwagę, że w kraju wiele się dzieje i wiele się zmienia, w jednych obszarach na lepsze, a w innych obszarach na gorsze. Promowane, czy bardziej doceniane mają być projekty rozwiązujące problemy więcej niż jednego samorządu. Dlatego też potrzebna będzie Strategia ponadlokalna, na którą radni wyrazili zgodę, żeby wspólnie z gminami z naszego powiatu ją przygotowywać. Tam będą już te kwestie trochę szerzej poruszane. Niemniej jednak za to będą dodatkowe punkty. Czasami można polec w konkursie, że zabraknie jednego punktu, żeby dostać dofinansowanie. Dokumenty trzeba przygotować po to, żeby nikt nam tego jednego, czy dwóch punktów nie zabrał.

Stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że w Strategię można wszystko wpisać. Można wpisać nawet lotnisko. W Bielsku jest lądowisko, ale nie można na nim lądować. Ostatnio Pan Dyrektor szpitala zwrócił się z pytaniem, czy Miasto nie ma na to terenów, bo zgodnie z nowymi przepisami lądowisko musi być 6 metrów nad ziemią. Natomiast Dyrektor szpitala nie ma możliwość zrobić tego u siebie, bo nie może być to na takiej wysokości jak budynki, lecz wyżej. Oczywiście nie będzie to wpisane w Strategię, bo Miasto nie będzie finansować budowy lądowiska dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Zwrócił uwagę, że być może pojawiło się błędne odczytanie tej tabeli, o której mówił Pan radny Tomasz Hryniewicki. To nie w słabych stronach, lecz w zagrożeniach jest zapis o zanikaniu potencjalnym gwar. Czytając ten dokument, czytając diagnozę można dojść do takiego wniosku i do takiego wniosku doszły osoby to sporządzające, czy inne, że nasze miasto wyróżnia się na tle innych miast w Polsce tą wielokulturowością, istnieniem różnych języków w przestrzeni publicznej.

Dodał, że kilka tygodni temu spotkał się z człowiekiem, który organizuje maratony rowerowe. Ten człowiek zwrócił uwagę na to dlaczego Miasto nie wykorzystuje tego, że w gminie są nazwy dwujęzyczne. Ludzie chcą przyjechać, zrobić zdjęcia, może zostawić trochę pieniędzy i pojechać dalej. Bielsk z Białowieżą nie wygra przyrodą, bo wszyscy tam jadą oglądać żubry. Natomiast kwestia tej wielokulturowości mogłaby być tym, co może ściągnąć potencjalne osoby do Bielska.

Zwrócił uwagę, że Pan radny wspominał o festiwalach, ale festiwal „Podlaska Oktawa Kultur” to nie jest festiwal mniejszościowy. Na festiwal przyjeżdżają zespoły z innych państw i prezentują swój folklor, podobnie jak na „Podlaskich Spotkaniach”. Na te koncerty przychodzi duża ilość osób i nawet nowa duża sala w Bielskim Domu Kultury jest pełna. Ludzie siedzą nawet na schodach i oklaskują zespoły, więc jest na to zapotrzebowanie.

Stwierdził, że czytając takie hasło - zaniknięcie gwar, jako zagrożenie, to odbiera zupełnie w inny sposób. Odbiera to tak, że ludzie młodzi przestają posługiwać się tymi gwarami. Może tego się wstydzą, a może nie rozumieją już starszych, ale to nie jest wina Burmistrza, ani radnych. To nie jest nawet wina szkoły, do której te dzieci chodzą. To jest postępująca asymilacja. Z tym się nie wygra, bo jeżeli nawet ktoś z rodzicami rozmawiał w gwarze lokalnej to dzisiaj nie napisze sms-a w tej gwarze, a będzie wysyłał po polsku. Nie będą też komunikować się mailami w gwarze lokalnej.

Stwierdził, że dużo pokaże Narodowy Spis Powszechny. Już są wyniki cząstkowe publikowane przez Główny Urząd Statystyczny. Jednak nie ma jeszcze danych dotyczących narodowości. Osobiście jest przekonany, że w stosunku do spisu z 2011 roku, gdzie narodowość inną niż polska w Bielsku zadeklarowało dwadzieścia parę procent, to teraz na pewno będzie mniej.

Zwrócił uwagę, że w naszym mieście jest szkoła z językiem białoruskim i szkoła z językiem ukraińskim. Radni też mówili o tym, że do Szkoły nr 3 jest przyjmowanych coraz mniej dzieci i szuka się rozwiązania, co zrobić, żeby było ich więcej, bo jest dobra kadra, dobra infrastruktura i dobre położenie. To też o czymś świadczy. W Szkole nr 4 jest uczonej język ukraiński, ale on jest dla mniejszości, czy osób poczuwających się do mniejszości ukraińskiej przebywającej tutaj.

Dodał, że starają się dać dzieciom z Ukrainy najlepszą możliwą edukację i opiekę. Jednak, jeżeli one uczyły się przedmiotów po ukraińsku to trudno znaleźć takich fachowców, którzy będą umieli te przedmioty wytłumaczyć po ukraińsku, bo to jest niemożliwe. Z tymi dziećmi można poczytać, pośpiewać, bo są tacy nauczycieli. Mogą one poznawać lokalne podlaskie obyczaje.

Zwrócił uwagę, że jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, że w tej przestrzeni zniknie język mniejszości to zniknie dla nas atrybut do przyciągnięcia tutaj potencjalnych turystów. Osobiście tak to odbiera. Być może źle to odbiera, ale czytając ten dokument odniósł takie wrażenie. Jeżeli to będzie zanikało to będzie mniejsza szansa, żeby tym spróbować ściągnąć ludzi do Bielska Podlaskiego.

Zwrócił uwagę, że Pan radny Tomasz Hryniewicki wspomniał o Panu Dariuszu Fioniku. Pan Fionik robi bardzo fajne rzeczy. Ostatnio były wykłady związane z Siehieniewiczami w Studziwodach, ale uczestniczyło w nich tylko kilkanaście osób. Natomiast paręnaście lat temu tam były setki osób. To pokazuje potencjalne ryzyko zanikania. Pan Dariusz prowadzi Muzeum, stara się o środki i w jakiś sposób funkcjonuje. Stwierdził, że na przestrzeni ostatnich 20 lat widać wyraźnie, że jednak spada liczba osób posługujących się gwarami. Poprzednio na rynku praktycznie nie było słyhać języka polskiego, gdy przyjeżdżali ludzie z okolicznych wsi i sprzedawali różne rzeczy. Można powiedzieć, że to był miły akcent. Dodał, że mówiło się, że na Podlasiu jest zupełnie inny świat, że tu wolniej się żyje, jest tu spokojniej. Są rzeczy, których osoby tu mieszkające nie dostrzegają, bo do tego przywykli, że tak po prostu jest. Zrozumiałe jest to, że każdy czytając określone zdanie może dojść do innych wniosków. Poinformował, że po wypowiedziach radnych głos zabierze Pani Burmistrz.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:44 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Iwonie Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko na salę obrad powrócił o godzinie 11:48 i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że to jest oczywiste, że to zanika. Pan Burmistrz też mówił, że na festiwalach jest coraz mniej ludzi, więc może trzeba zmienić ten kierunek i iść w inną stronę, tworzyć coś nowego, niekoniecznie wielokulturowego i przyciągać turystów. Zwrócił uwagę, że jeżeli na festiwal w Domu Kultury przyjdzie pełna sala ludzi, to czy turystycznie będzie to atrakcją. Miasto na tym chyba praktycznie nic nie zarabia. Gdyby był festiwal trzydniowy i było mnóstwo znanych zespołów to byłoby więcej potencjalnych turystów, hotele i restauracje miałyby większe dochody. Stwierdził, że też rozumie kierunek tej Strategii, bo to jest jeden z głównych naszych atutów, ale ten główny atut wymiera. Niestety, to zanika i jeżeli tym się kierować do 2030 roku i iść w tym kierunku, to na przykład w 2028 można się zaskoczyć, że do Pana Fionika nikt nie przyjdzie. Ewentualnie można pomyśleć nad lepszym marketingiem, reklamą tego wszystkiego. Można to ładnie ubrać, ale trzeba nad tym się pochylić. Trzeba tylko zmienić formę. W obecnej formie niestety to jest oczywista rzecz, że to spada. Niestety, ale takie są realia i to będzie spadało, bo młodzi ludzie nie będą rozmawiali w gwarze. W niektórych domach na pewno to jeszcze funkcjonuje. Babcie, dziadkowie, którzy mieszkają na wiosce odchodzą i ta gwara zanika. Kolejne pokolenia już nawet tego nie „dotkną”.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że jeżeli w Strategii do 2030 roku nigdzie nie są wpisani seniorzy, którzy stanowią 25% mieszkańców miasta, to nie będzie można ubiegać się o różne dopłaty, różne pieniądze unijne na programy „Aktywny senior”, „Senior plus” i inne. Obecni seniorzy odejdą, ale ludzie młodzi też za pewien czas będą seniorami i ich to też będzie dotyczyło. W związku, z czym trzeba o tych seniorów trochę zawalczyć.

Poinformowała, że brała udział w tworzeniu Programu Rewitalizacji i tam został wpisany lokal dla organizacji pozarządowych, miał być klub dla seniorów. Natomiast teraz zostało to wykreślone i w tej chwili w Programie Rewitalizacji w ogóle nie ma zapisów dotyczących seniorów. Wobec tego, czy w Bielsku są seniorzy, czy ich nie ma? Czy ilość seniorów zmniejsza się, czy się zwiększa? Patrząc na statystyki to tych seniorów jest coraz więcej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:56 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 11:58 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Stanisław Charyton (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia. Pan Burmistrz odbiera to trochę inaczej, a radni i mieszkańcy może odbierają to wszystko inaczej, bo w obecnej Strategii, czy w poprzedniej jest eksponowanie zagrożenia tych mniejszości. Może to zanika w sposób naturalny, natomiast nie widać, żeby to było takie działanie z innej strony nacji w sprawie tych mniejszości narodowych.

Dodał, że osobiście swobodnie posługuje się również językiem mniejszości. Pracował w gminie zróżnicowanej narodowościowo, językowo i swobodnie rozmawiał z mieszkańcami językiem gwarowym. Nie było problemów i nikt tego nie eksponował i uważa, że tu akurat nie trzeba w jakiś sposób jątrzyć, bo tak to można odbierać.

Poinformował, że jeżeli chodzi o samą Strategię to tutaj już poprzednicy wypowiadali się na ten temat. Ta Strategia do końca nie jest doskonała, ale będzie głosował za jej przyjęciem z tego względu, że jest to dokument, który pozwoli na ubieganie się o środki zewnętrzne. Strategia powinna być w mieście. Uważa, że ta Strategia nie jest ostateczna i na jakimś etapie ewentualnie można ją zmienić i coś w niej uzupełnić.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:58 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 11:59 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że chyba do końca się nie zrozumieli.

Poinformował, że w zamyśle jego wypowiedzi było to, że bardzo zwraca się uwagę na te problemy, czyli problemy gwary, mniejszości, festiwali, organizacji i tak dalej. Osobiście uważa, że tych problemów nie ma. Natomiast największym problemem jest to, że w tej chwili miasto się wyludnia, że nie ma oferty skierowanej do ludzi młodych, którzy powinni hipotetycznie po studiach tu wrócić i mieć pracę, mieć zagwarantowaną szeroką ofertę kulturalną, rozrywkową, mieć możliwość fajnego czynnego wypoczynku poprzez ścieżki rowerowe, chociażby zalew, który akurat jest wpisany do Strategii. Tych spraw tu zabrakło. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Burmistrza, to Pan Burmistrz jest Białorusinem i dokładnie wie, co do gwary to wszystko zależy od domu. Z domu wynosi się pewne rzeczy, pewne nawyki, kulturę, tak samo język. Trzeba byłoby postawić duży nacisk na to, żeby rodzice byli świadomi tego, że trzeba kultywować wartości narodowe, religijne i tak dalej. Natomiast, jako Rada jedynie mogą to wspierać w drobnych aspektach, ale nie zapewnią kompleksowo tej całej oferty.

Radny Tomasz Sulima (Ad Vocem) stwierdził, że howoru po swojemu i tego nie stydzą się. Chce tu powiedzieć, na czym polega problem nie tylko u nas, ale w całej Polsce. Trzeba zwrócić uwagę na to, co dzieje się na przykład na Śląsku z językiem śląskim, z tożsamością śląską. O tym pisze wspaniały literat, pisarz Pan Twardoch. On nie czuje się Polakiem i przez to jest stygmatyzowany, jest wskazywany palcem, jako wróg. Samo pojęcie stygmatu społecznego zostało dosyć dobrze opracowane w XX wieku przez socjologów.

To też wynika prawdopodobnie ze spisu powszechnego.

Uważa, że jako Miasto, jako Rada mają ograniczony na to wpływ. Tutaj przede wszystkim państwo powinno stworzyć atmosferę przyjazną dla odrębności, że – czujemy się odrębni, mamy polskie obywatelstwo przez to czujemy się Polakami społecznie, ale na przykład mamy odrębną narodowość. Tej atmosfery w Polsce nie ma. Ostatnie lata, zwłaszcza za rządów Prawa i Sprawiedliwości niestety pokazały, że łatwiej jest się schować i zrezygnować z gwary, zrezygnować z odrębnej tożsamości i zostać Polakiem.

Dodał, że jeżeli mówi, że jest Białorusinem to niektórzy pytają - po co ci to właściwie, tutaj Łukaszenka źle się kojarzy, tutaj jesteś w Polsce, powinieneś się czuć Polakiem. To jest jakby główny problem.

Zwrócił uwagę, że miasto się rozwija i być może za 200 lat tutaj nie będzie już żadnych mniejszości. Może to nastąpi wcześniej. Chodzi o to, że na dzień dzisiejszy to są nasze atuty. Tak samo jak na przykład architektura drewniana. Są obiekty sakralne drewniane, cerkiewki osiemnastowieczne i to jest nasz zabytek, nasz atut. Niektórzy mogą się gniewać na to, niektórym może to się nie podoba, że turysta chce na przykład oglądać walące się chałupy. Dla specjalistów zajmujących się architekturą drewnianą ma to pewną wartość. Uważa, że na poziomie państwowym, bądź wojewódzkim mogłyby powstać programy, które wspierałyby na przykład organizacje mniejszości, gwary, odrębności lokalne, wspierałyby architekturę drewnianą. Tych programów nie widać. Natomiast, jako Miasto takich zmian nie mogą wprowadzić. Na pewno nie wprowadzi się już na przykład dwujęzycznych nazw, dlatego że według ustawy powinna być konkretna ilość odsetek mniejszości narodowej.

Zwrócił uwagę, że w całej Europie, wystarczy pojechać do Niemiec, do Francji, gdzie wszędzie są dwujęzyczne tabliczki i ludzie są zmieszani. W Szwecji to jest normalne, że jedzie się z jednego regionu do drugiego, gdzie każdy mówi w swoim języku i czasami ludzie nie rozumieją się. W Polsce model powojenny i

niestety też komunizm zrobił swoje piętno. Niektórzy historycy mówią, że komuna zrobiła więcej niż sanacja w tym, żeby Polska stała się krajem monoetnicznym, monokulturowym. Dzisiaj, gdy pojedzie się na Kaszuby to nie zawsze usłyszy się kaszubski, a na Śląsku język śląski. Oczywiście to się odradza, ale atmosfera nie jest dobra i to chyba wszyscy wiedzą i też to wyczuwają. Nawet, jeżeli słyszy się na rynku, na ulicy jak ludy howorat po swojemu to nie znaczy, że nie ma problemu.

Stwierdził, że to są celne uwagi i też pewien może apel do organizacji, do środowiska Szkoły nr 3, czy Szkoły nr 4, mniejszości białoruskiej, ukraińskiej, aby móc w jakiś sposób sięgać po środki zewnętrzne, aby móc odczarowywać tę rzeczywistość. Jednak powinno być wsparcie państwa na szczeblu rządowym, ministerialnym, oczyszczenie atmosfery, żeby każdy mógł czuć się swobodnie kimś, kim chce, że jest Ślązakiem, jest Polakiem, jest Białorusinem. Tylko to może uratować coś takiego jak na przykład gwary lokalne. To jest pewna spuścizna naszego miasta. Tutaj historia też jest bardzo bogata i zróżnicowana i pokazuje, że często można pięknie się różnić, mieszkać razem i sąsiadować. Stwierdził, że osobiście chciałby, żeby te zróżnicowanie pozostało.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) poinformowała, że w niedzielę był koncert eliminacje konkursu Anny German. Był tam Pan Burmistrz i wręczał nagrody. Co trzecia, czwarta piosenka była w języku białoruskim. Było tam bardzo wielu artystów. Fajnie, że występują różni artyści. Na pewno to była wielokulturowość.

Dodała, że nie wiedziała, że Anna German śpiewała w języku białoruskim.

Stwierdziła, że w naszym mieście częściej usłyszy się języki regionalne, gwary na muszli koncertowej na przykład w sobotę, w niedzielę niż język polski. Odkąd pamięta to nigdy nie tworzono negatywnej atmosfery dla rozwoju kultury. Osobiście nie może wyobrazić, co w tej chwili przeszkadza w rozwoju. Nawet to, że są te języki w obu szkołach to jest szukanie też dofinansowania. To, że napisano tak wiele to też jest szukanie pieniędzy, aby jeszcze więcej ich pozyskać. W związku z tym również rozumie obawy Tomasza i innych osób. Zwróciła uwagę na to, dlaczego tak dużo nie powiedziano o tym, że w Bielsku Podlaskim jest smog i za moment ludzie będą palić w piecach i będą unosili się czarne dymy.

Stwierdziła, że włąby, żeby na razie przełożyć trochę tej wartości i tych bardzo ważnych elementów chociażby na tę sprawę. Natomiast narodowość, wielonarodowość, wielokulturowość rozwija się u nas na maksa. Nie wyobraża sobie, że można jeszcze więcej zrobić, bo tego jest bardzo dużo.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że nadal będzie nawiązywał do tego, że trzeba zmienić formę, jeśli zamierza się reklamować naszą wielokulturowość i trzeba zmienić pomysł. Jeżeli zamkniemy się w swoim środowisku i nie będzie wychodzenia na zewnątrz, to do Domu Kultury przyjdą ludzie, którzy zapełnią salę. Natomiast, czy to jest dużo, czy mało to każdy ocenia według własnej skali. Można na przykład zrobić jeden weekend na wakacjach - otwarte bramy podlaskich cerkwi, ustalić to ze wszystkim proboszczami i taka informacja idzie w Polskę. Można stworzyć szlak turystyczny, żeby kultywować wielokulturowość, prawosławie. To też jest atut. Jest wiele pomysłów, środków unijnych na to, żeby to pokazać, ale trzeba wyjść z tego naszego Podlasia, bo tu wszyscy to znają.

Uważa, że na tych wszystkich festiwalach, co trzeci odwiedzający jest tam co roku. Znikoma jest ilość ludzi nowych, którzy chcą to poznać, chcą tego dotknąć, zobaczyć, wejść, czy nawet porozmawiać o tym.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że tutaj powiedziano dużo o sprawach mniejszości, a może i nie, bo człowiek przez całe swoje życie obraca się w różnym środowisku, dlatego że miasto Bielsk Podlaski jest bardzo wielokulturowe i to jest bardzo ciekawe.

Zwrócił uwagę, że to są sprawy na ogół XXI wieku, że młodzież bardziej garnie się do czegoś innego, nie do tej kultury, gdzie dziadkowie pochodzili ze wsi, rodzice kształcili charakter dziecka i dziecko przychodząc do miasta też miało to w sobie później mieszkając już w Bielsku. Wiadomo ile ludzi w latach 70-tych przybyło do Bielska z terenu powiatu i nie tylko. Były różne sytuacje. Szkoła białoruska na początku liczyła mało uczniów. Pan Dyrektor Kostyczewicz jeździł po wszystkich wsiach odnośnie naboru do szkoły i namawiał rodziców, aby dzieci przyszły do tej szkoły.

Zwrócił uwagę, że tutaj już było mówione, że XXI wiek niestety ujemnie wpływa na te sprawy.

Dodał, że też miał możliwość być w Gdańsku na imprezach kaszubskich i tam również mają problemy z językiem i z innymi sprawami. Na pewno to będzie trudna transformacja i czym dalej to będzie chyba trudniej.

Poinformował, że jeżeli chodzi o Festiwal piosenek Anny German to współorganizatorem było Bielskie Stowarzyszenie Polska-Wschód. Na koncercie w niedzielę byli ludzie z całej Polski. W sobotę występowali oni na Festiwalu w Białymstoku, a później w Bielsku. Gdy wykonawcom zaproponowano, że na drugi dzień mogą wystąpić w Bielsku Podlaskim, to bardzo dużo, bo 16 osób zgłosiło się. To jest bardzo ważne, bo to już piąty raz był przegląd piosenki Anny German. Później, gdy spotkano się po koncercie, z tymi ludźmi to byli bardzo zadowoleni i powiedzieli, że bardzo miło ich przyjęto. Zobaczyli oni Bielsk i Bielski Dom Kultury, bo to też jest bardzo ważne, że jest to na poziomie europejskim. Natomiast piosenki były różne. Każdy solista w swoim występie miał dwie piosenki. To zależało od inicjatywy tych osób, którzy uczestniczyli. Stwierdził, że na pewno bardzo duże imprezy, o których mówili radni, przyciągnęłyby do Bielska więcej ludzi. Wiadomo też, że koszty są coraz większe. Bez pieniędzy nie można zrobić imprez większych i tak samo mniejszych.

Uważa, że ta Strategia może jest na wyrost, ale tak jak Pan Burmistrz zaznaczył, trzeba coś dać w razie występowania z projektami, żeby dostać dofinansowanie. W naszym mieście wiadomo, jakie są możliwości. Nie ma ani wody, ani za dużo lasów, żeby podeprzeć się tą sprawą i otrzymać pieniądze z projektu.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że zajęto się bardzo trudnym tematem. Uważa, że do tej pory nie było źle. Czasami były różne docinki, ale one były przez niepoważne osoby. Chciałby przypomnieć, że jako Rada też pięć groszy do tego dołożyli. Między innymi zerwanie wszelkich stosunków z reżimem niby Łukaszenki. To nie był Łukaszenko, lecz to były środowiska.

Poinformował, że też był przy tym, ale głosował odwrotnie. Natomiast dzisiaj jest poruszany naprawdę wrażliwy temat. Nie jest źle i oby nie było gorzej. Trzeba starać się żyć tak, jak nas Polaków uczono w szkole, jak w domu wychowywali rodzice. Niektóre problemy są rzeczywiście i je trzeba rozwiązywać w dyskusji. Dobrze, że ten temat został poruszony, ale nie w ten sposób. Jeden broni, drugi mówi coś i później się wycofuje. To jest newralgiczna sprawa, ale do tej pory nie jest źle. Jako Rada powinni też starać się zapewnić wszystko co w naszej mocy i ta wielokulturowość, żeby była w Polsce pokazana, że tu żyją prawdziwi Polacy.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) poinformowała, że chce tu się odnieść do określenia - wielokulturowość, na czym ona ma polegać, bo nie wszyscy to rozumieją. Wielokulturowość to chodzi o to, aby wszyscy uczestniczyli w określonych imprezach, niezależnie od pochodzenia, wiary i tak dalej. Na koncertach na przykład zespołów białoruskich są tylko te osoby, które wyznają taką potrzebę i nie ma tam większości ludzi z innych opcji. Natomiast, jeżeli mówi się o Annie German to ona chyba śpiewała w język rosyjskim. Poinformowała, że chodzi o to, żeby wszyscy razem uczestniczyli we wszystkich imprezach, zarówno, gdy występuje Chór Pieśni Narodowej, zespoły białoruskie, czy poprzez kolędowanie. Na tym chyba polega wielokulturowości i akceptacja wzajemna, a nie to, że jeśli ktoś wyznaje określoną opcję to w tym będzie uczestniczyć.

Dodała, że takie jest jej odczucie. Uważa, że nasze społeczeństwo współpracuje ze sobą nieźle i tak być powinno. Natomiast, jeśli chodzi o architekturę drewnianą, to niestety ona wymiera, bo czas niszczy taki materiał i nic na to się nie poradzi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że chce przyklasnąć Pani radnej Kruk, bo tutaj skupiono się na tym, że ta wielokulturowość to jest tylko kultura mniejszości narodowych. Tak nie jest, bo w Bielsku mieszkają Polacy, mieszkają Białorusini, Ukraińcy i może jeszcze inni przedstawiciele narodowości. Raport GUS-u pokaże jak jest z naszym społeczeństwem. Trzeba dać szansę każdemu, nie tylko, że imprezy będą organizowane przez Białorusinów dla Białorusinów, czy przez Ukraińców dla Ukraińców.

Poinformował, że jako Burmistrz od 2014 roku uczestniczy praktycznie w 90% wydarzeń, które dzieją się na terenie miasta. Może zapewnić, że nawet na imprezach „białoruskich” są również wykonywane utwory w języku polskim, były zapraszane zespoły z Białorusi reprezentujące mniejszość Polską na Białorusi po to, żeby pokazać, że tutaj szanuje się innych ludzi, że nie wartościuje się ze względu na religię, czy ze względu na narodowość.

Dodał, że w niedzielę obchodzono w Bielsku stulecie Zboru Chrześcijan Baptystów. Ktoś może powiedzieć, że Baptysty to społeczność licząca kilkanaście, czy kilkadziesiąt osób. Jako Burmistrz dla okazania szacunku był na tych uroczystościach, pogratulował im, złożył życzenia. Uważa, że tak powinno być, a nie zamykać się

tylko w jednym określonym konfesyjnym przedziale, lecz być społeczeństwem otwartym i nie bać się tej otwartości.

Poinformował, że na wspomnianym koncercie w niedzielę występowały osoby z Polski i był wykonawca z Ukrainy. Śpiewano w różnych językach, bo muzyka jest międzynarodowa. Piosenki Anny German są w języku polskim, rosyjskim, są po francusku i po włosku. Jeżeli ktoś umie w tym języku zaśpiewać to przedstawia to. Trzeba to pielęgnować. Można się różnić, każdy ma prawo się różnić. Mogą być to różnice fizycznie i tak samo jest z tymi różnicami nie fizycznymi.

Stwierdził, że to tyle dygresji i proponuje przejść do merytoryki.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się, aby przejść do Strategii.

Poinformował, że Pani Burmistrz Bożena Teresa Zwolińska chce odpowiedzieć. Udzielił głosu Pani Burmistrz.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że chce wyjaśnić radnym, że projekt Strategii jest sformalizowany na podstawie ustawy o zasadach rozwoju i też wynika z ustawy o samorządzie gminnym. Jest on dwuczęściowy. Diagnoza, na którą powoływała się Pani Danuta to jest dokument wykonawczy, informacyjny, pomocny radnym do podjęcia decyzji, czy wskazane kierunki i cele strategiczne, wizja, misja i tak dalej, są właściwe w projekcie Strategii. Diagnoza ma charakter informacyjny. Ona była przeprowadzona na podstawie różnego rodzaju badań statystycznych. Firma, której zlecono przygotowanie projektu Strategii Miasta, poprzedzonej diagnozą, wysyłała informacje do różnego rodzaju instytucji, bazowała na danych GUS i na danych Urzędu Miasta. Firma zbierała to wszystko w całość i miała zlecone również przeprowadzenie konsultacji społecznych, sporządzenie sprawozdania z konsultacji społecznych i przygotowanie projektu Strategii. Firnie tej nie zlecono wykonania ewaluacji. Natomiast upłynęło trochę czasu, radni też złożyli pewne wątpliwości oraz wnioski. W związku z tym uznała za stosowne, żeby nie zlecać tego firmie zewnętrznej i zrobiła to sama, tak jak potrafiła. Nie jest w tym zakresie żadnym specjalistą. Nie brała żadnych pieniędzy z tytułu wykonywania tych prac. Nie miała też w tym zakresie pomocy, ale popatrzyła na to, jak to robią inne firmy.

Uważa, że na tym etapie wyszło to dobrze. Później w trakcie realizacji wdrożenia Strategii, jeżeli radni podejmą taką uchwałę, to będą również następne ewaluacje. Będzie ewaluacja bieżąca, później już końcowa ex post. Będzie monitoring i ewaluacja.

Poinformowała, że sporządziła tę ewaluację, więc pod tym się podpisała, a za te opracowanie nie wzięła żadnych pieniędzy.

Zwróciła uwagę, że radni otrzymali dużą ilość materiałów. Pierwotny projekt Strategii był opracowany z uwzględnieniem diagnozy, która skończyła się 27 stycznia 2021 roku. Zgodnie z ustawą wnioski, które zostały pokazane w ramach tej diagnozy weszły do projektu Strategii i to jest wymóg ustawowy. Strategia Rozwoju jest w ten sposób skonstruowana. Te informacje są zawarte w piśmie skierowanym do radnych. Poinformowała, że jeszcze raz to powtórzy, że diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej i przestrzennej jest materiałem niezbędnym. Wynika to z ustawy. Jest to dokument pomocniczy i nie stanowi załącznika do projektu Strategii. W przypadku LPR-u diagnoza mogła być załącznikiem. Przy opracowywaniu LPR były badania pogłębione, były spacery badawcze i tak dalej. Trzeba też patrzeć na rozmiar tych konsultacji społecznych, dlatego że każda firma chce za to dodatkowe pieniądze. Tutaj też były przeprowadzone konsultacje w ramach opracowywania projektu Strategii, ale wcześniej była też ankietyzacja dotycząca diagnozy. Projekt Strategii powinien zawierać wizję, bo to też jest wymóg ustawowy. W tym projekcie było napisane, że mając na uwadze powyższe wizję rozwoju miasta sformułowano w następujący sposób i to jest krótka informacja, że Bielsk Podlaski miastem atrakcyjnym dla mieszkańców, inwestorów, dobrze skomunikowanym i dbającym o swoje środowisko przyrodnicze i kulturowe. Tak samo było w LPR. Z kolei misja została już troszeczkę rozbudowana i żeby korelowała z tą wizją została uzupełniona o środowisko naturalne, o infrastrukturę. W Strategii trzeba bezwzględnie określić cele strategiczne. Tutaj była taka konstrukcja, że są trzy cele strategiczne. Były trzy wymiary: wymiar społeczny, gospodarczy i przestrzenny. W wymiarze społecznym jest cel strategiczny: Rozwój kapitału społecznego miasta. Są tu trzy cele operacyjne. W wymiarze gospodarczym jest: Rozwój sektora gospodarczego wzmacniającego konkurencyjność miasta w województwie i też są trzy cele operacyjne i w wymiarze przestrzennym też jest jeden cel, a do tego są dopisane trzy cele operacyjne. Oczywiście musiała być przeprowadzona analiza SWOT. Ta analiza SWOT pojawiła się, czyli potencjały, słabe strony, zagrożenia i tak dalej. Ona wystąpiła w diagnozie i wtedy radni zwracali uwagę, między innymi Pan Paweł Bierżyn na sprawy sportu. Jest to kwestia

uznaniowa, czy w dobrej kondycji jest infrastruktura sportowa, czy nie. To też jest podstawa do ubiegania się o środki, bo w przyszłości zamierza się ubiegać o różne pieniądze. KPO może wejść i będą te pieniądze. Poinformowała, że zostały wskazane tabele 7 i 9 Strategii. Na przykład w tabeli nr 7 - Rozwój kapitału społecznego mieszkańców miasta została zmieniona szata graficzna, która była poprzednio. Jej zdaniem jest ona jaśniejsza, czytelniejsza. Są tam zrobione poziome kreski i przypisane oczekiwane rezultaty. Jest podany cel strategiczny 1, czyli tytuł tabeli i jest jeden cel operacyjny - Wzrost jakości życia mieszkańców. Cele zostały sformułowane w oparciu o diagnozę. Są podane kierunki działań, co trzeba zrobić, żeby poprawić jakość życia mieszkańców i tutaj zaproponowano: poprawa poziomu bezpieczeństwa, większe wsparcie organizacji pozarządowych, w tym także mniejszości narodowych. To wszystko jest napisane w drugiej kolumnie. Dalej są oczekiwane rezultaty planowanych działań, co z tego będziemy mieć. Poinformowała, że Strategia jest dokumentem głównym. Oprócz tego są programy branżowe, sektorowe, w których też będą wskazywane konkretne zadania. W przypadku pozyskania środków będą one zawarte w budżecie, czy w WPF, ale trzeba wskazać te kierunki i wszystko musi być monitorowane. Zwróciła uwagę, że są podane wskaźniki i one będą też potrzebne do wykorzystania przy monitorowaniu tej Strategii i do wykorzystania przy aplikowaniu środków zewnętrznych. Tutaj jest wpisana również aktywizacja społeczna.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:28 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 12:31 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk natomiast z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Emil Falkowski na salę obrad powrócił o godzinie 12:32 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych. O godzinie 12:33 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 12:34 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton, natomiast na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 12:37 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że radni to wszystko mają.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że jeszcze chce się odnieść do wypowiedzi Pani Danuty o seniorach.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że Pani Danuta ma te materiały i to przestudiuje.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że chce wytłumaczyć, żeby Pani Danuta o tym wiedziała. Te wnioski, które były w Diagnozie one nadal są aktualne, mimo że już jest rok 2022. Z ogólnego doświadczenia wiadomo o tym, że miasto jest starzejące się i jest mało atrakcyjne. W związku z tym na przykład w celu operacyjnym „Aktywizacja społeczna” są takie kierunki działań, jak integracja międzypokoleniowa i jest tutaj przypisany na przykład oczekiwany rezultat – „Zwiększenie liczby działań aktywizujących wspólnie młodzież i osoby starsze”. Drugi kierunek to zapewnienie pomocy i wsparcia oraz poprawa warunków funkcjonowania osób starszych w społeczności lokalnej. Tutaj jest podany oczekiwany rezultat - Zwiększenie liczby placówek pomocy i wsparcia. To jest ważne i tutaj jest już punkt zaczepienia, żeby dalej działać. To wszystko jest ujęte w celu operacyjnym – „Aktywizacja społeczna”. W tej „Aktywizacji społecznej” w celu operacyjnym jest jeszcze na przykład - Zorganizowanie nowoczesnego domu seniora oraz tworzenie innych placówek pomocowych. To już jest ujęte. Ponadto jest - Rehabilitacja społeczna osób niepełnosprawnych, w tym z zaburzeniami psychicznymi, w tym uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy i dalej jest wpisane - Przestrzeganie praw osób niepełnosprawnych. To jest dużo i wystarczy te tabele 7 oraz 9 dokładnie przeanalizować. Chodzi o to, że na pewno jest to materiał wyjściowy do aplikowania o środki zewnętrzne, jeżeli takie się pojawią. Zwróciła uwagę, że Pan Tomasz Hryniewicki mówił o zagrożeniach i tak dalej. Były przeprowadzane konsultacje społeczne i już na koniec tych konsultacji społecznych przedstawiciel Podlaskiego Instytutu Naukowego przedstawił szereg wniosków. To zostało przedłożone radnym w sprawozdaniu z konsultacji. One zostały wstępnie przedstawione radnym, ale po debacie na sesji i na Komisjach rozmawiała w różnych

środowiskach. Swoje przemyślenia przedstawiała Panu Burmistrzowi do przeanalizowania i zaproponowano radnym to, co zostało przedłożone.

Poinformowała, że w załączniku nr 2 do tego wniosku zrobiła wykaz proponowanych zmian. One są zaznaczone na niebiesko. Tutaj też trzeba było uważać na ustawę o dostępności, więc nie mogło tam być podkreśleń, wykreśleń, bo program tego nie odczyta.

Zwróciła uwagę, że w wykazie w załączniku nr 2 na przykład w wierszu 9 jest propozycja, żeby wykreślić treść ostatniego wpisu - Brak świadomości mieszkańców, ukrywanie wielokulturowego, wielonarodowościowego i wieloreligijnego dziedzictwa i współczesności miasta w przestrzeni miejskiej, unifikacja kulturowa. O tym mówił Pan radny i to zostało wykreślone. Zrozumiałe jest to, że żyjąc na pograniczu mamy do czynienia ze społeczeństwem wielonarodowościowym i trzeba wyważyć ten problem wielokulturowości. On zawsze był delikatny, jeżeli chodzi o Radę. Chodzi o to, żeby nie było przechyłu w jedną stronę, bo żyją tu różne narodowości.

Poinformowała, że później, gdy zaczęła analizować wypowiedzi radnych, to jeszcze raz wróciła do tego sprawozdania. Uznała, że ta równowaga jednak została przekroczona. W projekcie Strategii muszą być propozycje dotyczące wielokulturowości, ponieważ mniejszości będą chciały pozyskiwać środki. To należy zrozumieć, ale trzeba to wszystko wyważyć. Tutaj została jeszcze wykreślona unifikacja kulturowa i podano w uzasadnieniu dlaczego to wykreślono. Skreślono też - Ograniczenie działań organizacji pozarządowych i instytucji niepublicznych służących zachowaniu i rozwojowi dziedzictwa historycznego, kulturowego i językowego mniejszości narodowych zamieszkujących w mieście, między nimi na skutek braku systemowego finansowania ze środków publicznych. Uzasadnienie wykreślenia jest następujące - Zapis ten kłóci się z zapisem na stronie 20 z zapisem mocnych stron.

Poinformowała, że tam, gdzie to było możliwe, to zaproponowano radnym wykreślenie pewnych treści, ale chodzi o to, żeby była zachowana pewna równowaga.

Dodała, że chciała na przykład zaproponować wprowadzenie zadania inwestycyjnego. Jednak okazuje się, że tego nie można zrobić, ponieważ trzeba zaczynać procedurę od nowa. W związku z tym z tego się wycofała. W dokumencie mogą być wprowadzane zmiany. Będzie też jeszcze nowa Strategia ponadlokalna i też trzeba ją opracować, bo tak stanowi ustawa. Będzie diagnoza i to będzie materiał pomocniczy, będzie projekt Strategii do podjęcia przez wszystkie Rady. Każdy z tych dokumentów będzie potrzebny do ubiegania się między innymi o środki zewnętrzne i w ogóle do wytyczania kierunków.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że radni to wszystko przeanalizowali.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że w tym projekcie Strategii rola radnych jest bardzo ważna. Radni są organem pomocniczym, żeby rozwijać miasto.

Dodała, że może ktoś czuje się urażony, że jeszcze czegoś nie dopowiedziała.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że wszystko jest napisane. Podziękował Pani Burmistrz.

Poinformował, że jeszcze ad vocem Pan Eugeniusz Simoniuk chce zabrać głos. Udzielił głosu Panu radnemu.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że nie będzie mówił 20 minut, ale chce tylko zwrócić uwagę Pani Burmistrz, bo chyba to było przejęzyczenie. To nie jest informacja, lecz to jest Strategia na podstawie, której później będzie projektowany i robiony budżet. Tak nie można mówić, bo to idzie w eter. To nie jest informacja i prosi, aby Pani Burmistrz przeczytała ustawę.

Zastępcy Burmistrza Miasta Bożeny Teresy Zwolińskiej poinformowała, że projekt Strategii to jest proces dwuetapowy. Jest dokument Strategii i jeszcze jest dokument diagnozy. Diagnoza to jest materiał pomocniczy, informacyjny dla radnych. Natomiast projekt uchwały jest drugim dokumentem. Tak to wygląda, ale na pewno jest dobrze.

Radna Danuta Karniewicz zwróciła się z pytaniem - czy ten punkt „Stworzenie domu seniora” wystarczy i upoważnia do korzystania z pieniędzy unijnych na wszystkie zadania dotyczące seniorów?

Poinformowała, że przeczytała Raport Województwa Podlaskiego i z tego wynika, że sytuacja ekonomiczna seniorów jest trudna. Potrzebny jest nie tylko dom seniora. Sytuacja zdrowotna jest wręcz z wielkim

znakiem zapytania, bo nie ma lekarzy geriatrów, ani nie ma oddziałów, gdzie ci ludzie mogą się leczyć. Wobec tego proponowałaby rozszerzyć zapisy dotyczące seniorów, bo to jest nasza wspólna sprawa.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że czasem lepiej zostawić coś niedopowiedziane niż wymieniać enumeratywnie pięć rzeczy, bo można zapomnieć szóstą i na to faktycznie nie będzie można ubiegać się o pieniądze. Lepiej zostawić szeroko określony zwrot, pod którym można spróbować sprzedać kilka różnych pomysłów. Osobiście nie upierałby się przy tym, że trzeba po dwukropku wymienić siedem pozycji. Lepiej napisać ogólnie i wtedy móc się ubiegać o środki. Natomiast, czy Miasto będzie mogło ubiegać się, gdy jest tak napisane? Jeżeli będzie ogłoszony konkurs na domy seniorów w miastach, to wtedy jest podstawa do tego, żeby pokazać Panu Marszałkowi, czy instytucji zarządzającej, że jest to wpisane i żeby dali na to pieniądze.

Zwrócił uwagę, że zadania miasta, powiatu, województwa, państwa są określone. Miasto ze służbą zdrowia nie ma nic wspólnego. Pani radna powiedziała, że w mieście nie ma geriatrów. Też jest wspomniane, że do pewnych specjalizacji w Bielsk nie można się dostać. Wielokrotnie można usłyszeć, że nie ma chirurga, czy ortopedy dziecięcego i trzeba wieźć dziecko do Białegostoku. Są takie specjalności, których brakuje w naszym mieście i to wpisuje się po to, żeby mieszkańcy wiedzieli o tym.

Zwrócił uwagę, że mówi się o tym, że Miasto nie odpowiada za służbę zdrowia. Natomiast dzisiaj wpłynęło pismo od Wojewody, że jodek potasu ma rozdawać Burmistrz. Burmistrz ma to zorganizować nie mając pojęcia, jak to wpływa na człowieka, nie znając przeciwwskazań medycznych, czy dana osoba może to przyjąć, czy nie. To jest taka psychologia z góry do dołu i niech na samym dole się martwią.

Dodał, że to nie odnosi się do Strategii, lecz do innych problemów, które się pojawiły.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że zamyka dyskusję w tym punkcie i poddaje pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2030. Kto z radnych jest za przyjęciem projektu uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski na lata 2021-2030.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

PRZECIW (1)

Tomasz Hryniewicki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Iwona Kołos, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, przeciw - 1 osoba, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdził, że uchwała została przyjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:
za - 18, przeciw - 1, wstrzymujących się - 2, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/406/22
w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Miasta Bielsk Podlaski
na lata 2021-2030
(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski podziękował za przyjęcie uchwały.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że chce radnym serdecznie podziękować za przyjęcie Strategii.

Poinformowała, że została jeszcze zobowiązana przez Burmistrza do innej Strategii, do Strategii ponadlokalnej, więc musi wziąć się do pracy nad tym i pewne tematy kończyć.

Dodała, że dla gmin to jest w ogóle trudny temat.

9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli przedszkoli i szkół prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 9 porządku obrad dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli przedszkoli i szkół prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym, był też poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6G do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk – za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli przedszkoli i szkół prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:
za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/407/22
zmieniającą uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania
nauczycieli przedszkoli i szkół prowadzonych przez
Miasto Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej z siedzibą w Białymstoku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 10 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej z siedzibą w

Białymstoku (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6H do protokołu).
Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że podobnie jak na Komisjach jest tu pytanie - dlaczego tak późno? Ta organizacja jednak trochę czasu funkcjonuje.

Zwrócił uwagę, że Pani Sekretarz mówiła, że trzeba spełniać niektóre warunki, żeby uzyskać pozwolenie na uczestnictwo w tej organizacji. Po zgłębieniu tematu wystarczy tylko uchwała Rady Miasta i oczywiście te składkowe pieniądze, które tam się płaci.

Poinformował, że wcześniej było wspomniane, że Bielsk Podlaski został określony, jako gmina nieatrakcyjna turystycznie i też zostały ucięte środki. W związku z tym ma pytanie – czy to zmieniłoby się, gdyby Miasto już wcześniej przystąpiło do tej instytucji? I jeszcze raz pytanie - dlaczego tak późno?

Dodał, że osobiście uważał, że Miasto już dawno jest tam członkiem.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że na ten temat dyskutowano na Komisji. Szkoda, że dzisiaj Pani Sekretarz jest nieobecna. Pani Sekretarz nie chciała być gorsza od Pani Burmistrz i powiedziała, że pracowała 2 lata nad tym dokumentem.

Dodał, że ironizuje z tego powodu, bo z kontaktów telefonicznych z samorządami, które już są w tej organizacji wynika, że wystarczy dzisiejsza decyzja i składka w naszym przypadku 5000 zł i Miasto jest w tej organizacji. Dobrze, że ta sprawa w ogóle się pojawiała, bo temat turystyki całkowicie leży w naszym mieście.

Zwrócił uwagę, że gdy powstał nowy fast food na literę „M” to radni proponowali, żeby Miasto weszło w współpracę, kooperację, bo w innych miastach są standy reklamowe zachęcające do przyścia do danego miasta. Pan Burmistrz wtedy mówił, że nie da się tego zrobić i tak dalej. Okazało się, że dało się zrobić, centrala wyraziła na to zgodę. Po prostu trzeba było zgłębić temat bardziej dokładnie. Wiele rzeczy da się zrobić. To tak samo jest z ulotkami, które pojawiają się już chyba na stacji benzynowej „Circle K”. Jedna stacja pozwala, druga nie pozwala. To jest wolny rynek, ale jeżeli przekonuje się daną firmę do tego, że to nie spowoduje złej woli Miasta, lecz jeszcze większą współpracę, to wtedy może da się to zrobić. Idealnym przykładem jest restauracja na literkę „M”. Jest tam przecież ogrom turystów, a Miasto zaniedbuje takie rzeczy.

Zwrócił uwagę, że dzisiaj przy dokumencie Strategii Rozwoju Miasta bardzo dużo mówiono o naszych dobrach lokalnych. Natomiast ma wrażenie, że tego kompletnie nie wykorzystuje się.

Dodał, że znajomi, którzy przyjeżdżają do naszego miasta pytają i chcą zobaczyć takie miejsca, o których nie wiedzą nawet mieszkańcy. Oni o tych miejscach gdzieś się dowiadują i mówią, że to jest bardzo słabo rozreklamowane. Mówią też, że Bielsk jest bardzo ładnym miastem, w dobrym położeniu, aczkolwiek jakby niewykorzystanym. To są zewnętrzne głosy ludzi. Mieszkańcy pewnych rzeczy nie widzą. Tego, co zgłaszają radni, tych sugestii raczej nie bierze się pod uwagę. To wola władzy, ale czasami warto posłuchać kogoś z zewnątrz. Mimo że radni w większości nie mają racji, ale czasami może radny ma rację. Można przeanalizować to, co radny powiedział i może akurat to się sprawdzi i będzie miało odzwierciedlenie w kimś, kto zostanie w naszym mieście może dłużej, może coś tu kupi i coś zobaczy.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że cieszy się również, że pomysł kolegi Krzysztofa Grygoruka o wykorzystaniu na promocję miasta takich miejsca jak restauracja na literę „M”, ewentualnie stacje paliwowe jest bardzo dobrym pomysłem. Ten turysta już jest w mieście i tylko trzeba go zainteresować tematem i zachęcić do tego, żeby wszedł do miasta.

Poinformował, że będąc na stacji „Circle K” dawny „Statoil” zauważył pięknie wydane nasze ulotki reklamowe. Jest to mała ulotka, rozkładana w trzy, bardzo fajna, w ładnej grafice i zachęca do odwiedzenia Pizzerii „Wenecja” na ulicy Mickiewicza 124, aby zająć do cukierni w dawnym „Hajduczku”, aby odwiedzić Bar Ratuszowy, a tych rzeczy przecież już nie ma od miesięcy a nawet lat. Chyba ktoś troszkę tego nie dopilnował. Ten turysta, o którego tak się walczy i chce się go pozyskać w naszym mieście, może poczuć się mocno rozczarowany, kiedy pójdzie pod nieaktualne adresy.

Dodał, że nie pamięta, czy w tej ulotce jest ujęty na przykład Bar „Smak” w dawnej Spółdzielni Inwalidów, czy inne rzeczy. Ich za wiele nie ma, a powinny być eksponowane i trzeba pomagać tym przedsiębiorcom, aby ich wspomóc w reklamie swojej działalności i zachęcić potencjalnego turystę, aby ich odwiedził i zostawił tu w Bielsku pieniądze.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Pani Sekretarz jest dzisiaj jeszcze na urlopie. Dodał, że od jutra też wybiera się na urlop, ponieważ ma urlop z zeszłego roku i do 30 września musi to wykorzystać.

Poinformował, że nie jest tak, że nie słucha się tego, co zgłaszają radni, lecz nie zawsze jest to możliwe do zrealizowania w danym momencie. Czasem trzeba na to poczekać.

Zwrócił uwagę, że radni mówią o nieaktualnych ulotkach, ale trzeba pamiętać, że budżet na reklamę, na promocję został pocięty. W tym roku nie było w ogóle druku nowych materiałów reklamowych. Ma nadzieję, że w budżecie zaproponowanym na rok 2023 nie będzie cięć w tym obszarze po to, żeby można było przygotować nowe materiały zaktualizowane. Pan radny ma rację, że informacja powinna być aktualna. Najaktualniejsza informacja jest w aplikacji, bo aplikację na bieżąco można zmieniać. Trzeba też pamiętać o tym, że ta informacja musi trafić do Urzędu, bo to podmioty prowadzące działalność gastronomiczną proszą o zamieszczenie ich w katalogu. Jeżeli osoba prowadząca na przykład pizzerię zmienia swój lokal to w jej interesie jest powiadomić Urząd, gdzie teraz prowadzi działalność. Może dojść do takiej sytuacji, że ulotka jest aktualna na dzisiaj, a za miesiąc okaże się, że nie będzie aktualna.

Zwrócił uwagę, że podczas pandemii wszystkie lokale były zamknięte. Ktoś wyrejestrował działalność, ktoś nie wyrejestrował, ktoś zwolnił wszystkich pracowników, ktoś inny jeszcze próbował cateringiem w jakiś sposób dorabiać. To są sytuacje nieprzewidywalne.

Podkreślił jeszcze raz, że nie wszystko można od razu zrealizować. Propozycja przystąpienia do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej pojawiła się kilka lat temu, ale została wykreślona ze względu na kwestie dotyczące spraw budżetowych. Dopiero, gdy radni przyjmowali budżet w grudniu ubiegłego roku na ten rok zostało to zaakceptowane. Ta organizacja zbiera materiały promocyjne na początku roku, żeby na wakacjach je rozdawać. Wobec tego, gdyby ta uchwała została podjęta w styczniu to nie udałoby się zdążyć przygotować im wszystkich materiałów. Dlatego jest to robione teraz, żeby już na nowy rok organizacja dostała materiały i na swoich stoiskach promocyjnych województwa podlaskiego tam, gdzie się będą wystawiać miała materiały z Bielska, jak również ujmowała informacje o Bielsku w swoich materiałach. Sezon targowy rozpoczyna się na początku wiosny, wtedy zaczyna się jeżdżenie i promowanie regionów w różnych obszarach. W tym roku nasze miasto straciło Dubaj, bo województwo podlaskie prezentowało się w Dubaju.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że Pan Burmistrz zawsze był dobrym mówcą i po raz kolejny potrafi dobrze to wszystko odwrócić. Chciałby przypomnieć, że jest rok 2022 i wystarczy, że pracownik odpowiedzialny za skład ulotki reklamowej ma przy sobie komputer i przez wyszukiwarkę zaktualizuje, a jeśli trzeba to wykona telefon. Nie ma aż tyle tych różnych instytucji, restauracji i innych rzeczy do odwiedzenia, żeby w tym momencie nie zweryfikować danych, które przekazuje się dalej społeczeństwu.

Radny Krzysztof Grygoruk zwrócił uwagę, że nie chodzi o to, że nie da się czegoś zrobić na tu i teraz. Chciałby przypomnieć wypowiedź Pani Sekretarz, która mówiła, że nie da się tego zrealizować, jest zakaz i ta sieć nie daje pozwolenia na reklamę żadnych innych podmiotów, że nie ma nigdzie standów w żadnej jednostce. Każdy słyszał tę wypowiedź. Okazało się, że jednak troszeczkę chęci, dobrej woli i da się to zrobić.

Dodał, że dziwi go ten fakt, że w tym materiałach są nieaktualne dane. Osobiście chyba wolałby nic nie dawać niż puszczać informacje, które nie mają pokrycia w rzeczywistości, bo to się mija z celem. Nie ma to racji bytu, bo osoba prowadząca daną działalność chce, żeby była reklama i trafili do niego goście pod ten adres, a adres jest nieaktualny.

Poinformował, że tutaj też chce poruszyć temat wielokulturowości, o który tak się martwiono, a tego praktycznie nie ma w tej ulotce, więc to też jest dziwne.

Radna Maria Grabowska zwróciła uwagę, że Pan Burmistrz przed chwilą powiedział, że na następny rok nie

będą cięte pieniądze na promocję. Natomiast w pierwszym półroczu tego roku, w rozdziale 750075 na promocję jednostek samorządu terytorialnego zaplanowano 65.100 zł, a wydatkowano 11.000 zł, czyli 16%. To nie trzeba ciąć tych środków, lecz trzeba je wykorzystać.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:59 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że te środki nie są na ulotki.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że chce odnieść się do tematu materiałów promocyjnych, bo nie wszyscy z nich korzystają. Jeżeli aktualizacja tym materiałów się kończy to może czasami warto zaproponować je radnym, ponieważ radni nie mają żadnej publikacji, która dawałaby możliwość poznania bliżej naszego miasta. Nie wszyscy są etnografami, geografami, czy historykami. Pozycja, która była wydana 2-3 lata temu, o którą pytała Panią Sekretarz, leży stosami w różnych miejscach. Natomiast radni nie mają do tego dostępu. W związku z tym jest prośba, aby radni mogli skorzystać z materiałów promocyjnych miejskich, bo radny powinien to znać. W tych materiałach są zabytki sakralne, są piękne zdjęcia i piękne przewodniki.

Dodała, że można zająć do referatu obsługi Rady i pobrać drobne materiały, natomiast albumów, które leżą w sąsiednim pokoju, niestety nie można sobie użyć.

Dodała, że jest tu prośba o te materiały promocyjne, aby radny również miał prawo nauczyć się pewnych rzeczy o naszym mieście z innych pozycji, nie tylko z internetu i z aplikacji.

Radny Krzysztof Grodzki poinformował, że w tym temacie chciałby podzucić dwa pomysły dotyczące rozwoju turystyki. Jedna rzecz, to w Bielsku jest dużo zabytków i dużo miejsc, które można w jakikolwiek sposób wyeksponować i dołączyć do geocachingu. Można umieścić i ukryć skrytki przy cerkwiach, kościołach, dworach, budowlach, Łysej Górze. W Bielsku są takie skrytki i ludzie tu przyjeżdżają, żeby to odznaczyć i zbierają te punkty. Taka rzecz nie pochłonie dużo pieniędzy, bo jest to pudełeczko, karteczka i oznaczenie tego w aplikacji. Byłoby to ciekawym rozwiązaniem, bo z jednej strony pokaże to wiele miejsc, które w Bielsku są do odkrycia i nawet nasi mieszkańcy niekoniecznie wiedzą gdzie takie miejsca się znajdują. Przystąpienie do tego da dużo wymiernych korzyści. Natomiast druga sprawa jest to propozycja pół żartem, pół serio. Wiele miast ma różne festiwale na przykład Dni Chleba, Sera, Mleka, ale nigdzie nie ma Festiwalu Ducha Puszczy. Co prawda nasze miasto nie jest w tym zakresie zagłębiem, ale mogłaby być to degustacja nalewek. Nie jest to propagowanie alkoholizmu, ale to będzie bardzo chwytliwy festiwal, bardzo chwytliwy event. Mimo wszystko jest dużo producentów lokalnych, czy nie lokalnych. Gdyby został stworzony taki festiwal to na pewno przyjedzie do miasta dużo ludzi.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że nasi mieszkańcy czasami mają mniej wiedzy od turystów na temat naszego miasta. Dowodem na to, że jest chęć poznania Bielska przez naszych mieszkańców jest fakt, że w pierwszą niedzielę września odbyła dwa przejazdy autokarowe przez miasto z pełnym składem i nawet nie wszyscy chętni się zabrali. Było to w ramach kiermaszu organizowanego przez „Lazur Nadziei”.

Dodała, że to świadczy o tym, że jest taka potrzeba. Niektóre osoby nawet nie wiedziały, gdzie w Studziwodach mieści się Muzeum Pana Fionika. Objazd trwał ponad godzinę, uczestnicy byli zadowoleni. Wobec tego, jest co pokazywać nawet naszym mieszkańcom, nie mówiąc o młodym pokoleniu, o dzieciach szkolnych, czy o przyjezdnych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:05 na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos stwierdziła, że też chce zabrać głos, ponieważ ta turystyka jest jej bliska. W Bielsku jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które skończyło 50 lat. Jako osoba działająca w tym bielskim PTTK wielokrotnie wprowadzała różne sugestie turystyczne, ale to oczywiście odbijało się o ścianę. Jako członek bielskiego PTTK współpracuje z Podlaską Regionalną Organizacją Turystyczną. Ta kwota 5000 zł to jest drobiazg w porównaniu do tego, co oni mogą nam dać.

Oni współuczestniczą w bardzo fajnych imprezach regionalnych, imprezach, które mają charakter cykliczny. Można włączyć się w naprawdę fajną promocję miasta.

Dodała, że była zaproszona przez tę organizację do Warszawy do Radiowej „Trójki”, gdzie promowała nasze miasto i klimaty miasta.

Stwierdziła, że to bardzo dobrze, że Miasto nareszcie przystępuje do tej organizacji. Kwota 5000 zł jest naprawdę drobiazgiem w porównaniu z tym, co można uzyskać. Tam są środki wojewódzkie, marszałkowskie i oni świetnie współpracują z organizacjami rządowymi.

Dodała, że może dzięki przystąpieniu do tej organizacji coś się ruszy w Bielsku Podlaskim w kwestii turystyki, bo zdarzają się w naszym mieście turyści, rzadko, ale się zdarzają.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że została wyczerpana lista chętnych do dyskusji i w związku z tym zamyka dyskusję.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej z siedzibą w Białymstoku.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej z siedzibą w Białymstoku.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że w związku z tym uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/408/22

w sprawie przystąpienia Miasta Bielsk Podlaski do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej z siedzibą w Białymstoku

(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu).

11. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do rozpatrzenia według właściwości skargi z dnia 8 sierpnia 2022 r. na działanie Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 11 dotyczy rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie przekazania do rozpatrzenia według właściwości skargi z dnia 8 sierpnia 2022 roku na działanie Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

Poinformował, że nad projektem tej uchwały debatowano na poprzedniej LIII sesji Rady Miasta. Podczas głosowania uchwała nie została podjęta, ponieważ było 10 głosów - za, 10 - przeciw, 1 - wstrzymujący się. Dzisiaj powraca się do projektu tej uchwały w sprawie przekazania skargi według właściwości. Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany pod obrady Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6I do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do rozpatrzenia według właściwości skargi z dnia 8 sierpnia 2022 r. na działanie Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Stanisław Charyton, Eugeniusz Simoniuk.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, przeciw - 0, wstrzymały się od głosu 2 osoby. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/409/22

w sprawie przekazania do rozpatrzenia według właściwości skargi z dnia 8 sierpnia 2022 r. na działanie Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim

(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

12. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 12 porządku obrad dotyczy projektu uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

Poinformował, że w dniu 5 września 2022 roku do Urzędu Miasta Bielsk Podlaski wpłynęła skarga Jarosława Borowskiego Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski na uchwałę Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 czerwca 2022 roku w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021. Skarga jest adresowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku i powinna być złożona za pośrednictwem Rady Miasta Bielsk Podlaski. Skargę, akta sprawy oraz odpowiedź na skargę należy przekazać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w ciągu 30 dni. Wniosek o podjęcie uchwały i projekt uchwały został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję przed posiedzeniami Komisji Rady Miasta z prośbą o wypracowanie przez Komisje treści odpowiedzi na skargę i uzasadnienia.

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia, ponieważ liczba głosów - za, była równa liczbie głosów przeciw: za - 3, przeciw - 3, wstrzymało się - 2, nieobecni - 2. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa

Publicznego negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja Finansów i Budżetu Miasta pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6J do protokołu). Dodał, że żadna z Komisji nie zaproponowała projektu odpowiedzi na skargę. Otworzył dyskusję i poprosił radnych o propozycje odpowiedzi na skargę w trakcie dyskusji.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Piotr Wawulskim stwierdził, że według jego oceny radni stoją przed głosowaniem, które nie powinno się tutaj znaleźć. Pan Burmistrz kolejny raz wybiera drogę sądu niż współpracy. Pan Burmistrz oczywiście ma takie prawo i z tego korzysta. Stwierdził, że ocenę pozostawia dla mieszkańców. Na miejscu Pana Burmistrza zrobiłby wszystko, żeby nikomu ręka nie drgnęła, aby następne wotum zaufania udzielić Pan Burmistrzowi. Natomiast Pan Burmistrz takim zachowaniem przyczynia się do tego, żeby po raz kolejny mieć problem z uzyskaniem tego wotum zaufania i z dalszą współpracą. Ta współpraca już praktycznie nie istnieje, a takimi wnioskami do sądu to się pogłębia. Dodał, że osobiście uważa, że nie jest to dobra droga.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że odnośnie kolejnego pozwu Rady Miasta do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego proponowałby Panu Burmistrzowi do tego tematu podejść po męsku – „stało się, biorę to na klatę, będę się starał, żeby w przyszłym roku było inaczej”.

Poinformował, że w poprzednim roku również były zarzuty w stosunku do Pana Burmistrza, że na marginesie spycha radnych, że nie ma dialogu między Burmistrzem a radnymi. Odbyło się po tym jedno spotkanie w Urzędzie Miasta w sali 302, gdzie dość fajnie, merytorycznie można było porozmawiać.

Zwrócił uwagę, że z częścią radnych z Koalicji Bielskiej i Naszego Podlasia przed każdą sesją jest organizowane spotkanie z Panem Burmistrzem i można omówić punkty sesji, ale nie jest to spotkanie ze wszystkimi radnymi.

Poinformował, że wotum zaufania jest to instrument prawny umożliwiający Radzie Miasta wyrażenie oceny pracy Burmistrza. Radni reprezentując mieszkańców zdecydowali się na taką ocenę, jaką ona była. Ze strony Pana Burmistrza, tak jak w roku poprzednim, nie usłyszało się słowa, że być może Pan Burmistrz będzie się starał coś zmienić na plus, że radni mogą się zgłaszać i razem będą próbować coś robić, żeby ta współpraca układała się lepiej.

Zwrócił uwagę, że dziś po raz kolejny skarga Pana Burmistrza trafi do sądu. Natomiast co to zmieni? Jest prawie pewien, że nikt z tu obecnych radnych nie chciał doprowadzać do referendum nad odwołaniem Pana Burmistrza. To była tylko czerwona kartka ze strony radnych, kiedy wyrażają opinię mieszkańców. Można tu wspomnieć sprawę, która dziś była szeroko poruszana, sprawę ulicy Bohaterów Września, ulicy Reja, 30 Lipca, Pronina, Grunwaldzkiej i innych. Jak radni wybrani przez mieszkańców miasta, kiedy otrzymują telefony, chodzą rozmawiać z tymi mieszkańcami i słyszą o problemach, nawet o nieudolności, to mogliby takie wotum zaufania udzielić?

Stwierdził, że to w zasadzie nic nie zmienia, a tylko pokazuje upór Pana Burmistrza w sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:16 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że ma tutaj déjà vu dlatego, że w zeszłym roku spotykano się dokładnie z tą samą skargą. Było posiedzenie sądu i spór między Panem Burmistrzem a Radą Miasta wygrał Pan Burmistrz.

Dodał, że osobiście nie ma powodów, żeby nie wierzyć dzisiaj w niezawisłość sądów. To jest podstawa trójpodziału władzy w Polsce. Czuje się nieswojo z tym, że będąc, jako radny stroną tej skargi i dzisiaj decyduje się o tym, aby skargę móc procedować przed sądem. Rozumie, że to wynika z ustawy o samorządzie gminnym i godzi się z tym. Mimo wszystko trochę się dziwi, bo radni są stroną tego postępowania. W sądzie można oczywiście wygrać i przegrać. Pan Burmistrz ma pełne prawo, aby dochodzić swoich praw i swoich racji. Teraz pozostaje pytanie - jeżeli Pan Burmistrz wygrał w ubiegłym roku, więc to oznacza, że obiekcje, zarzuty radnych wobec Pana Burmistrza były zwyczajnie niemerytoryczne, to jak w tym roku, jakie są szanse, aby ta decyzja mogła być inna?

Stwierdził, że będzie głosował – za, niech ta sprawa skończy się w sądzie.

Dodał, że jeszcze gwoli refleksji, to jest skarga Federacji Przedsiębiorców, skarga Pana Burmistrza, za chwilę będzie skarga mieszkanki na Dyrektora szkoły, jeszcze jest skarga Prokuratora Rejonowego. Osobiście nie pamięta jeszcze takiej kadencji. To jest trochę dziwne, ale rozumie, że też jest to pewien wymiar odczuć radnych, mieszkańców pewnego napięcia. Osobiście uważa, że jest to niezdrowe napięcie. Nie wie, czy to jest skuteczne działanie. Oczywiście każdy mieszkaniec ma prawo złożyć skargę i Komisja Skarg, Wniosków i Petycji oraz radni nad tymi skargami się pochylają.

Stwierdził, że ma wrażenie, że ta atmosfera nie jest dobra w Radzie Miasta i to nie służy Miastu. Zawsze oczywiście będą emocje. Doskonale wie o tym, którzy z radnych jego nie lubią i nie lubią Pana Burmistrza. Można się nie zgadzać, natomiast emocje nie są dobrym doradcą.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz miał rację w zeszłym roku, nie wiadomo, czy będzie miał w tym roku. Niech to sąd oceni.

Stwierdził, że będzie głosował - za. Nie chce być sędzią w sprawie, w której jest stroną, jako radny, jako przedstawiciel Rady Miasta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:18 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza, bo tutaj Tomasz mówił, że to jest déjà vu. Czy to jest też sprawa z powództwa cywilnego, bo w ubiegłym roku Pan Burmistrz nie występował, jako Burmistrz, lecz Jarosław Borowski osoba prywatna?

Dodał, że nie zagłębiał się w te materiały, bo dla niego tego punktu mogłoby tu nie być.

Stwierdził, tutaj chce przytoczyć swoje słowa z poprzedniej sesji - po co radni mają przyciski do wybierania tej swojej woli, jeżeli ona i tak jest podważana.

Dodał, że to jest przysłowiowa czerwona kartka, czy chęć pokazania ze strony radnych, że można coś poprawić, a nie tylko robić sobie na przekór i nie dążyć do tego porozumienia, które bardziej wspierałoby działanie na korzyść Miasta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:20 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że w nawiązaniu do słów kolegi Krzysztofa Grygoruka też chce powiedzieć, że zdziwił go ten inny tryb. Z tego, co pamięta to Pan Burmistrz był osobą wnoszącą do sądu skargę na Radę Miasta z powództwa cywilnego, jako wnoszący Jarosław Borowski.

Poinformował, że korzystając z okazji, że dzisiaj jest Pani mecenas, to bardzo prosi, aby Pani mecenas wyjaśniła, jakie są różnice między skargą z zeszłego roku, a skargą w tym roku i co jeszcze do tej uchwały radni powinni zrobić, żeby kompletna trafiła do sądu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:20 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:21 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczącą Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem - czy są chętni do zabrania głosu, czy Pani mecenas chce zabrać głos?

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że czekała, czy jeszcze będą głosy w dyskusji, ale teraz może formalnie udzielić informacji na temat trybu skargi. Jest dokładnie ten sam tryb, co w tym roku. Sądząc po tym, co zostało przedłożone, jako załączniki do dzisiejszych materiałów sesyjnych, jest to skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W związku z tym nie jest to absolutnie pozew cywilny. Burmistrz w sposób opisany w tej skardze realizuje swoje prawo podmiotowe do ustalenia, czy obiektywna była ocena radnych wyrażająca się w uchwale o nieudzieleniu wotum zaufania. Tak jak wielokrotnie wskazują sądy w tego typu sprawach, podstawą do ewentualnego takiego zagłosowania, jak zagłosowali radni, a więc przeciwko wotum są tylko i wyłącznie zarzuty merytoryczne, a nie zarzuty innego rodzaju. W poprzednim postępowaniu sądowym Wojewódzki Sąd Administracyjny uwzględnił skargę Pana Burmistrza.

Ta skarga jest skargą bliźniaczą. Zgodnie z przepisami ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi obowiązkiem organu wynikającym z artykułu 54 tej ustawy jest przekazanie skargi w ciągu 30 dni od momentu jej wpłynięcia do organu, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wraz z odpowiedzią na skargę, w której Rada zawrze swoje stanowisko. Postępowanie przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w tego typu sprawach ma taką możliwość, że organ, do którego wpłynęła skarga może sam tą skargę uwzględnić. Jest to tryb właściwy dla postępowań skargowych przed sądem administracyjnym. W trybie cywilnym tego rodzaju możliwości nie ma. W zasadzie możliwości zawsze są, bo zawsze można mediuować i się ugadać. Natomiast nie ma sformalizowanych takich możliwości, żeby uchylić swoją dotychczasową decyzję wyrażającą się w uchwale i dotyczy to nie tylko tego typu skargi, ale wszystkich skarg składanych do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W związku z tym nie jest to niczym dziwnym, a konsekwencją przepisu artykułu 54. Ten artykuł wyraża powinność przekazania tej skargi, powinność też ustanowienia pełnomocnika. To też radni mają obszernie wyjaśnione w materiale sesyjnym w uzasadnieniu do wniosku, że uchwała Rady też powinna zawierać upoważnienie dla Przewodniczącego Rady do dalszego reprezentowania organu stanowiącego przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. Jest to wniosek wypracowany przez doktrynę i orzecznictwo. Tutaj argumenty też zostały radnym przytoczone. Wskazany jest zarówno wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, jak i rozstrzygnięcie Sądu rzeszowskiego, że w sytuacji, kiedy jedną ze stron jest organ wykonawczy i procedowanie skargi dotyczy właśnie tego organu wykonawczego, wówczas konieczne jest wyznaczenie innej osoby do reprezentowania organu stanowiącego. W tym przypadku Przewodniczącego, a następnie Przewodniczący upoważniony przez organ stanowiący może z kolei też powierzyć prowadzenie sprawy pełnomocnikowi i udzielić mu dalszych pełnomocnictw. Te wszystkie postanowienia wymagane artykułem 54 znalazły się w treści uchwały, natomiast otwarta jest kwestia odpowiedzi na skargę. Radni mają przygotowaną preambułę, czy komparycję tej odpowiedzi, natomiast samo stanowisko powinno tam się zawrzeć, powinno też się zawrzeć uzasadnienie tego stanowiska. Jeśli chodzi o uzasadnienie to oczywiście idealne, opracowane przez profesjonalistę uzasadnienie tego typu pisma procesowego powinno się składać z argumentów dotyczących stanu faktycznego, jak i stanu prawnego, ale w tym przypadku, gdyby radni chcieli opracować to uzasadnienie do odpowiedzi na skargę, to nie ma ono żadnych wymagań formalnych. Wystarczające jest, aby było zrozumiałe dla sądu, z jakich powodów zajęto takie, a nie inne stanowisko. Nie ma też wymogów, co do długości tego uzasadnienia. Niemniej jednak artykuł 54 taki obowiązek statuuje. Na ten temat rozmawiano przy okazji poprzedniej skargi. Wtedy radni pytali o skutki, czy konsekwencje w sytuacji, kiedy ten obowiązek nie zostanie zrealizowany. To też jest opisane w tym wniosku. Poinformowała, że potwierdza to, co powiedziała przy tej pierwszej skardze i wtedy wskazała na możliwości, które ma sąd w sytuacji, kiedy procedura wynikająca z ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie zostanie zrealizowana zgodnie z obowiązkami. W takiej sytuacji możliwe jest dla nacisku na realizację tego obowiązku, nałożenie przez sąd grzywny. Wysokość tej grzywny równa się 10-krotności średniego wynagrodzenia. Dodała, że jeśli chodzi o stanowisko, jakie radni wyrażają, to oczywiście zależy od woli radnych i dlatego nie mogło być przygotowane, ponieważ najpierw będzie stanowisko radnych, a potem uzasadnienie tego stanowiska. Stwierdziła, że tyle miałaby do powiedzenia na temat tej uchwały. Jeżeli radni chcieliby jeszcze czegoś dowiedzieć się to prosi o pytania.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:22 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos na salę obrad powróciła o godzinie 13:23 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Eugeniusz Simoniuk na salę obrad powrócił o godzinie 13:28 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) podziękował Pani mecenas za wyczerpującą odpowiedź na pytanie. Stwierdził, że chciałby zaproponować kolegom i koleżankom radnym, aby uzasadnieniem był protokół dotyczący punktu o udzieleniu wotum zaufania dla Pana Burmistrza z wynikiem głosowania. Chciałby również zaproponować, aby tym razem organ był reprezentowany przez Panią Wiceprzewodniczącą Iwonę Kołos.

Dodał, że przy pierwszej skardze na pewno radni pamiętają słowa Pana Przewodniczącego, że również nie czuje się komfortowo w tej sytuacji. W związku z tym proponuje, żeby po raz kolejny Pan Przewodniczący, który głosował za udzieleniem wotum zaufania nie był reprezentantem większości Rady.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że bardzo dziękuje Panu radnemu za zaufanie do Przewodniczącego.

Poinformował, że godnie reprezentował Radę Miasta na sesji sądu i nie prezentował swojej opinii, swojej decyzji odnośnie tej skargi, lecz zaprezentował stanowisko Rady Miasta Bielsk Podlaski. Zaprezentował tam stanowisko Rady Miasta Bielsk Podlaski takie, jakie było, a tego stanowiska nie było.

Dodał, że nie obraża się na to, co powiedział Pan radny. Decyzja należy oczywiście do radnych.

Poinformował, że udziela głosu Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że prosiłby jeszcze Panią mecenas o wypowiedź, ponieważ w tamtym roku Pan Burmistrz składał skargę nie jako Burmistrz, lecz Jarosław Borowski. Natomiast czy w tym roku składa, jako Burmistrz?

Zwrócił uwagę, że w tamtym roku wyszło, że Pan Burmistrz nie składał skargi, jako Burmistrz, a tylko, jako Jarosław Borowski i w związku z tym były pewne niesmaczki.

Stwierdził, że chciałby się zorientować, jak ta sprawa wygląda.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo dochodzić swoich praw, jeśli czuje się pokrzywdzony i to gwarantuje Konstytucja. Już na sesji, kiedy radni nie udzieli absolutorium i wotum zaufania, uważał, że jest to decyzja krzywdząca i niesprawiedliwa. W związku z tym, kiedy został przez radnych przyjęty protokół z tamtej sesji, to przygotował skargę, jako Jarosław Borowski mieszkaniec Bielska Podlaskiego piastujący funkcję Burmistrza.

Poinformował, że w dalszym ciągu nie zgadza się z argumentacją. Okazało się, że w tym roku, bo sprawa była w tym roku, jego myślenie sąd podzielił, a nie myślenie radnych. Sąd przyznał jemu rację w tamtym sporze. W związku z czym również uważa, że i tym razem został potraktowany przez radnych niesprawiedliwie. Prosiłby nie odbierać prawa do obrony dobrego imienia, bo ma zamiar jeszcze w tym mieście trochę pożyć. Nie chciałby być wytykany przez mieszkańców, jako ten, który nie dostał wotum zaufania. Wie o tym, że ciężko pracuje się, jeżeli Rada Miasta jest przeciwko Burmistrzowi. Dzisiaj usłyszał od Pana Piotra Wawulskiego, że Burmistrz nie chce współpracować, dostał czerwoną kartkę i za rok będzie tak samo. To już pokazuje, że dyskusja jest niemerytoryczna. Żadnych merytorycznych przesłanek, a tylko trzeba dowalić Burmistrzowi i niech się martwi. Może tu powiedzieć w ten sposób, że to jeszcze trochę wytrzyma.

Dodał, że ma nadzieję, że ludzie też to zauważą.

Poinformował, że skargę złożył z czysto pragmatycznej kwestii. Wiadomo o tym, że wybory samorządowe będą przesunięte na wiosnę 2024 roku. Jeżeli Burmistrz dwa razy pod rząd nie otrzyma wotum zaufania to jest podstawa, żeby Burmistrza odwołać. Nie uważa, że jest to decyzja merytoryczna, dlatego korzysta z przysługującego mu prawa do obrony dobrego imienia i prosi to uszanować.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że mówił o tym, że Pan Burmistrz nie współpracuje z Radą Miasta. Nie z całą, a tylko z częścią Rady Miasta. Jeśli tak dalej będzie to prawdopodobnie nadal nie będzie tego wotum zaufania. Nie wie, co będzie za rok w czerwcu. Może Pan Burmistrz dostanie wotum zaufania, a może nie dostanie. Gdyby Pan Burmistrz słuchał tego, o czym mówi radny, jakie wskazuje niedociągnięcia i brał to pod uwagę, to bardzo dobrze współpracowaliby ze sobą.

Zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz wyciąga z kontekstu wyraz z wypowiedzi radnego, wymachuje tutaj Pan rękoma. Czy nie można mieć chociaż jednej sesji bez takich krzyków i rzucania głośnych słów?

Zwrócił uwagę, że sprawa jest w sądzie i sąd to rozstrzygnie. Pan Burmistrz ma do tego prawo. Natomiast Pan Burmistrz oburza się na radnego. Powinno być troszeczkę szacunku do radnych ze strony Pana Burmistrza.

Dodał, że do Pana Burmistrza wypowiada się z estymą, z szacunkiem, a do niego Pan Burmistrz odnosi się jak do gówniarza.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że u Pana Burmistrza chyba trochę zmienił się front, bo chciałby tu zacytować „Gazetę Współczesną” z 6 lipca 2021 roku – „Burmistrz Bielska Podlaskiego Jarosław Borowski: Niestety podczas głosowań na ostatniej sesji polityka wygrała z samorządnością. Wotum zaufania nie dostałem, ale myślę, że argumenty, które radni wyartykułowali niekoniecznie są prawdziwe, cóż tak to bywa. Bielsk ma stać się ośrodkiem subregionalnym, ma dostawać więcej pieniędzy z różnych programów i projektów, więc zaczęły się nim interesować siły polityczne, których dotychczas nie było” i tak dalej. Na koniec jest akapit – „Zdaniem Burmistrza, ponieważ zbliżają się wybory niektórzy próbują się pokazać. W bielskiej Radzie Miasta zasiadają radni, którzy sympatyzują lub są członkami różnych partii i skoro z poszczególnych central partyjnych płyną przekazy, co trzeba robić, to oni owe zalecenia wykonują”. Stwierdził, że radni usłyszeli to, że dostali przykaz z centrali i tak zagłosowali.

Poinformował, że na jednej z sesji apelował do Pana Burmistrza, żeby przeprosił za te słowa bardzo krzywdzące radnych. Jednak żadnego wyjaśnienia tych słów nie było.

Dodał, że nadal nie zgadza się z tymi słowami. Są one dla wszystkich bardzo krzywdzące. Po raz kolejny chce dodać, że radni są reprezentantami swoich wyborców. Jeżeli taki jest głos mieszkańców, to radni tak to przedstawiają. Tak samo tutaj, kolega Piotr Wawulski, czy inni radni mają prawo do tego, co mówią. Wobec tego prosi też uszanować słowa i wolę radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, że chce dopowiedzieć, że radnym został w 2010 roku. Z tej Rady tutaj jest też Pan Eugeniusz Simoniuk, Pani Danuta Karniewicz i Pan Burmistrz był wtedy radnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że musi o sobie się upomnieć.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że przeprasza, bo był też Pan Przewodniczący Andrzej Roszczenko. Zwrócił uwagę, że wtedy na miejscu Pana Burmistrza siedział świętej pamięci Eugeniusz Berezowiec. Tu chce już uprzedzić to, co będzie mówił na sesji w sprawach różnych i od czego zacznie.

Poinformował, że Pani mecenas też była wtedy, więc przeprasza Panią mecenas za pominięcie. Chciałby tu przypomnieć, co wtedy Pan Burmistrz i Pani Wiceburmistrz mówili o świętej pamięci Burmistrzowi Berezowcu i jak go atakowali. Wtedy Burmistrz Berezowiec nie mówił, że traci zdrowie przez radnych i zbytni nie skarżył się. Burmistrz Berezowiec polemizował z radnymi. Wtedy Pan Burmistrz suchej nitki nie zostawiał na Burmistrzowi Berezowcu. Wtedy to była naprawdę jazda bez trzymanki, tak jak dzisiaj Pan Przewodniczący powiedział. Było mnóstwo wystąpień. Pani Burmistrz oczywiście przodowała w tych swoich wypowiedziach i atakach na Pana Burmistrza Berezowca. Obecny Pan Burmistrz nie zostawał też dłużny. Dzisiaj Pan Burmistrz jest po drugiej stronie barykady. Pan Burmistrz oburza się i idzie do sądu, bo jak to radni opowiadają nieprawdę.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:41 z sali obrad wyszedł radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że z tą jazdą bez trzymanki to chyba przesada. Pan Piotr tym razem przesadził, ale to wybaczalne.

Poinformował, że ad vocem udziela głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że obecnie jest punkt dotyczący skargi Burmistrza na uchwałę Rady Miasta, a ktoś tu wspomina o rzeczach sprzed kilkunastu lat. Chce przypomnieć, że w kadencji 2010-2014 był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Była to kadencja niepełna, bo 30 grudnia 2013 roku został Pełniącym Funkcję Burmistrza Miasta. Komisja Rewizyjna wtedy zajmowała się przygotowaniem wniosku dla Burmistrza w kwestii absolutorium. W 2011, w 2012, w 2013 roku zawsze przygotowywał wniosek o to, żeby Rada Miasta udzieliła Burmistrzowi absolutorium, bo wniosek był merytoryczny, a nie polityczny. Była taka sytuacja, że członkowie partii, z której był poprzedni Burmistrz głosowali przeciwko wotum zaufania, a tak zwana opozycja głosowała - za. Można być z różnych opcji, ale jeżeli merytorycznie widzi się wykonanie budżetu, to jak można być przeciwko. Natomiast tutaj dwa lata pod rząd Regionalna Izba Obrachunkowa pisze, że wszystko jest w porządku, a radni nie udzielają absolutorium. Radni mają takie prawo, ale później w lusterko trzeba spojrzeć.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:42 na salę obrad powrócił radny Włodzimierz Borowik i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, że pamięta jak wtedy było i jakie były głosowania. Gdyby Pan Burmistrz wówczas w swoich analizach finansowych analizując pracę świętej pamięci Pana Berezowca znalazł jakiś uszczerbek, to byłby pierwszy, który wnioskowałby, żeby wotum zaufania nie udzielić. Jednak tam to była inna polityka. Do Pana Burmistrza Berezowca trudno było się przyczepić, bo był przygotowany za każdym razem i radni nie umieli wybić tych argumentów.

Dodał, że nie chce porównywać Pana Burmistrza, bo to całkowicie dwie różne osoby.

Poinformował, że pamięta jak wtedy było i niech Pan Burmistrz nie zakłamuje rzeczywistości. Niektórzy mogą to odświeżyć pamięcią w protokołach, jak odbywały się poprzednie sesje. Tam wotum zaufania było oczywiście udzielane, bo nie było argumentów, ale co się działo na sesjach i jakie były ataki. Wtedy nie było tematu, jak teraz, gdy Pan Burmistrz mówi, że radni zadają pytania, zawracają głowę dla Pana Prezesa. Dodał, że dzisiaj przypomni dla Pani Burmistrza to, co mówiła na sesjach podczas sprawozdań Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Zwrócił się do Pana Burmistrza o troszeczkę klasy i prosiłby nie krzyczeć, bo nikt Pana Burmistrza się nie boi.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że miał nie zabierać głosu, bo tutaj już dużo było powiedziane i nie tylko dzisiaj. Rok temu była podobna sytuacja.

Zwrócił uwagę, że niektórzy koledzy zaczęli już wspominać przeszłość. Chce tu sprostować jedną sprawę, że przedtem nie było wotum zaufania, a było tylko absolutorium. To jest w ogóle co innego. Chce też powiedzieć, że troszkę dłużej był radnym, stażowo od innych radnych. Zawsze była dyskusja i nie było lekko, bo wiadomo, jaka opozycja, jacy popierający i różnie było. Od kilku lat jest wotum zaufania i pod względem merytorycznym ocenia się Burmistrza Miasta, gdzie przeważnie jest wykonanie budżetu. Budżet ocenia Izba Obrachunkowa i daje plus, albo minus. Zawsze nasze Miasto dostawało pozytywną opinię od Izby Obrachunkowej. Tak było też w tym roku.

Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o stanowisko Burmistrza Miasta, to wiadomo, że zawsze przeważnie występuje się z problemami a nie z pochwałami. To jest normalna sprawa.

Dodał, że Miasto to jest organizm i trzeba patrzeć na wszystko, zarówno na kulturę, na sport, na inwestycje i na inne dziedziny, bo Miasto musi pracować. Nie ma i nie będzie takiego burmistrza, prezydenta, żeby spełnił to wszystko, tak jak niektórzy sobie widzą.

Stwierdził, że chciałby, żeby radni dzisiaj głosując też uderzyli się w pierś i podjęli decyzję. Pan Burmistrz jak najbardziej ma prawo wystąpić do sądu i sąd rozstrzygnie sprawę, czy to było naruszenie, czy nie było naruszenia. Nie radni będą decydować, bo radni mają różne ambicje i różne zapatrywania. Niektórzy przychodząc do Rady Miasta myśleli inaczej. Tu już nie będzie wniknąć w szczegóły, że niektórzy myśleli o osobistej perspektywie rozwoju.

Poinformował, że będzie głosował za uchwałą, a radni podejmą decyzję według swojego uznania. Niech sąd niezależny rozstrzygnie sprawę. W mieście ludzie powinni dowiedzieć się o co chodzi, bo tak jak zaznaczył Pan Burmistrz, że mieszkańcy nie wiedzą na czym polega wotum zaufania. Mieszkańcy odbierają to w ten sposób, że skoro Burmistrz nie dostał wotum zaufania to znaczy, że robi źle. Osobiście tego nie powiedziałyby, bo jest to czwarty Burmistrz, z którym współpracuje. Chce powiedzieć, że naprawdę Pan Burmistrz spełnia. Może nie spełnia tego wszystkiego, co by się chciało, ale niestety życie jest życiem.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:47 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) stwierdziła, że nie powinno się przedłużać tej dyskusji, bo radni nie są w tej sprawie prawomocni. Radni już zdecydowali i trzeba sprawę przekazać. Niech sądy decydują, bo co więcej radni mogą tutaj dodać.

Poinformowała, że proponuje, aby o tych, co odeszli wspominać tylko dobrze. Skoro tyle razy dzisiaj był wymieniony świętej pamięci Pan Burmistrz Berezowiec, to trzeba oddać mu cześć i niech spoczywa w pokoju. Na pewno każdy ma swoje zdanie na ten temat. Na takich zebraniach nie powinno się poruszać ludzi, którzy już od nas odeszli.

Zwróciła uwagę, że nie ma człowieka, który robi wszystko dobrze, albo wszystko źle. Osobiście też ma pewne wahania, też nie wszystko akceptuje w decyzjach i w zachowaniach. Dlatego prosiłaby radnych, aby sprawę oddalić dla sądu i niech sąd zadecyduje.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:49 na salę obrad powrócił radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) poinformował, że gwoli sprostowania słów Pana Aleksandra Bożki, chce powiedzieć, że wotum zaufania jest to ocena pracy Burmistrza wyrażona przez radnego. Absolutorium jest to ocena finansowa. Jeśli chodzi o merytoryczność, to zachęca do przeczytania protokołu i do wypowiedzi radnych, gdzie radni mówili, dlaczego tego wotum zaufania nie udzielają.

Stwierdził, że jeżeli Pan Burmistrz dalej się upiera, aby iść do sądu, to jest bardzo dziwne, bo nie tędy droga. Od tego nie zbuduje się ani współpracy, ani nowej nici porozumienia.

Dodał, że jeśli chodzi o wypowiedź Pani Eugenii Kruk o Panu Berezowcu, to o Burmistrzu Berezowcu można powiedzieć tylko dużo pozytywnych, dobrych słów. Wspominając lata, kiedy on rządził w mieście, Bielsk był wielką budową, na wielu różnych polach prowadzone były prace remontowe, budowlane, modernizacyjne i tak dalej. Na pewno dobrze to jest wspominać. Nikt tutaj nie uraził pamięci świętej pamięci Pana Berezowica.

Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o współpracę z Radą Miasta, to Pan Burmistrz za chwilę również będzie w sądzie i będzie świadczył w sprawie przeciwko radnemu. Wobec tego ta droga, którą idzie Pan Burmistrz bardzo mocno skręca w stronę sądów i takiego załatwiania spraw.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że dziwi go wypowiedź Pana Burmistrza, bo Pan Burmistrz użył sformułowania – „trzeba spojrzeć w lustro”.

Zwrócił uwagę, że w sądzie spotkają się tylko raz, a teraz drugi raz. Natomiast tutaj będą widzieli się minimum dwa razy w każdym miesiącu.

Dodał, że Pan Burmistrz nie dostał tego wotum zaufania od swoich radnych. Natomiast sędzia zobaczy przedstawione cyferki, a to nie odzwierciedla tej całej współpracy.

Stwierdził, że jego zdaniem lepiej jest popracować nad tą współpracą i w końcu zacząć prężnie działać, żeby to zaczęło nabierać tempa. Sprawy każdego, żeby były ważne i nie było spraw ważnych i ważniejszych i żeby wszystkim fajnie się współpracowało.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem) poinformowała, że również jest zdziwiona, że Pan Burmistrz po raz kolejny skieruje sprawę do sądu. Może trzeba było przeanalizować to, co działo się w mieście w przeciągu ostatniego roku. To był ciężki czas i Pan Burmistrz sam wielokrotnie to przyznawał. Są problemy z komunikacją. Ostatnio był remont drogi i przez to mieszkańcy spóźnili się do pracy, a dzieciaki do szkół. Wiadomo, że jest to droga krajowa, ale to jest problem Bielska Podlaskiego.

Zwróciła uwagę na to, co mieszkańcy mówili do radnych oraz do Pana Burmistrza odnośnie „Uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej”. Poza tym Budżety Obywatelskie nie zostały zrealizowane. Tych problemów było mnóstwo. Pan Burmistrz nie współpracuje z radnymi.

Dodała, że gdy została wybrana Wiceprzewodniczącą, to Pan Burmistrz nie podszedł do niej i nie podał ręki. Na to czekała i na to liczyła, że Pan Burmistrz jej pogratuluje.

Poinformowała, że jeśli chodzi o Regionalną Izbę Obrachunkową to Regionalna Izba ma swoje uprawnienia, a Rada ma swoje. Gdyby Regionalna Izba Obrachunkowa miała większe uprawnienia to może przekazałaby Panu Burmistrzowi absolutorium, wotum zaufania, ale to udziela Rada.

Stwierdziła, że w związku z tym będzie przeciw.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:54 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że online jest Pani Burmistrz. Udzielił głosu Pani Burmistrz Bożenie Teresie Zwolińskiej.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że bardzo jej przykro, że Pan Wawulski wspominał jej osobę i sięgał pamięcią do poprzednich czasów i mówił o niej rzeczy niepotwierdzone. Poinformowała, że jako radna zawsze wypowiadała się merytorycznie i z tej merytoryczności ludzie ją znają. Rada, czy to na sesji, czy na Komisji jest tym ciałem, na którym można dyskutować w sposób kulturalny i w sposób merytoryczny.

Dodała, że pamięta wypowiedź Pana Panasiuka, że Burmistrz Berezowiec powiedział, aby on słuchał Zwolińskiej, bo ona wielokrotnie ma rację.

Zwróciła uwagę, że w tamtych latach będąc radną starała się głosować merytorycznie. Tam, gdzie trzeba było to głosowali - za, albo wstrzymywali się, ale nie kierowali się polityką.

Stwierdziła, że należy dyskutować, rozmawiać. Natomiast każdy ma prawo do obrony, w tym wypadku Pan Burmistrz. Jednak to już będzie ocena radnych, co zrobią.

Zwróciła uwagę, że była tu jeszcze wypowiedź o placu budowy w poprzednim okresie. Nawiązując do poprzednich wypowiedzi na sesji obecny „plac budowy w mieście” przeszkadza radnym, więc to jest niezrozumiałe. Uważa, że dopiero teraz dużo się dzieje, jest dużo tych inwestycji. Wiadomo, że może to przeszkadzać, bo dużo jest czynności związanych z realizacją. To przeszkadza mieszkańcom i radni też to podnoszą, ale niestety bez pracy nie ma niczego.

Dodała, że lepiej nie wspominać starych czasów, bo też może sięgnąć do lat, kiedy Pan radny był po innej stronie.

Poinformowała, że zajrzy do tych poprzednich protokołów, bo Pan radny mówi rzeczy nieprawdziwe.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:55 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych, natomiast z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Iwonie Kołos oraz z sali obrad wyszedł radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 13:56 z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że to, co teraz mówiła Pani Wiceburmistrz to w głowie się nie mieści. To była kobieta, która nie znała w ogóle granic, jej wszystko nie podobało się. Tu chodzi o czasy Burmistrza Berezowca. Nie było sesji, żeby ona jadu nie wrzuciła do środka, żeby nie starała się skłócić radnych. Natomiast Pan Burmistrz różnie się zachował. Nie powie, że wzorowo, ale różnie się zachował. Natomiast Pani Wiceburmistrz to była z takim jadem, że brakuje słów.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:58 na salę obrad powrócił Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Na salę obrad powrócił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że jak zawsze w ocenie Pani Burmistrz radny mówi nieprawdę.

Poinformował, że chce tu przytoczyć fragment Protokołu nr IV/11 z obrad IV sesji Rady Miasta odbytych 25 stycznia 2011 r. dotyczący podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy Komisji Bielsk Podlaski. Na stronie 4 jest zapis – „Pani Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że z zażenowaniem wysłuchała tego, co powiedział Pan Burmistrz”. Na stronie 6 protokołu zapis jest następujący – „Z przykrością stwierdziła, że członek Komisji Finansów i Budżetu Miasta w ogóle nie zna się na finansach i mówi straszne głupoty”. To wtedy było skierowane do Eugeniusza Simoniuka.

Stwierdził, że wobec tego można sprawdzić, czy to jest kłamstwo.

Zwrócił uwagę, że za każdym razem co powie to Pani Burmistrz Zwolińska mówi, że to nieprawda. Gdyby powiedział, że świeci słońce, to ona powie, że to nieprawda, bo pada deszcz. Tak jest za każdym razem i jest to bardzo irytujące.

Poinformował, że to są cytaty z protokołu. Być może ktoś się pomylił w protokole, ale osobiście w to wątpi. Zwrócił uwagę, że na stronie 7 protokołu jest zapis – „Po raz drugi podkreśliła, że jest strasznie zażenowana w ogóle poziomem dyskusji Pana Burmistrza i Pana Skarbnika”.

Poinformował, że Pani Burmistrz cały czas zarzuca mu, że przeszkadza w pracy dla Pana Prezesa MPEC-u. Natomiast w Protokole nr IX/11 z obrad IX sesji Rady Miasta odbytej 31 maja, odnośnie informacji z działalności MPEC na stronie 7 jest wypowiedź Pani Bożeny Teresy Zwolińskiej – „Nie wypowiada się w

kwestii wynagrodzeń, ale uważa, że radny ma prawo mówić o pewnych kwestiach, dopytywać i takie jest prawo radnego, a Pan Prezes powinien odpowiadać, a nie pouczać, bo to jest nieelegancko”.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:00 na salę obrad powrócił radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się, aby przejść do porządku obrad sesji, ponieważ chyba znowu pogubiono się z tą dyskusją.

Poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Tomaszowi Hryniewickiemu.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że chce nawiązać do słów Pani Burmistrz i do tego, że za czasów świętej pamięci Burmistrza Berezowca miasto było wielkim placem budowy. Wtedy prace budowlane i remontowe przebiegały w trybie ekspresowym. Na ulicy Studziwodzkiej była budowana kanalizacja sanitarna, nowa nawierzchnia asfaltowa, ścieżka rowerowa i chodniki. Nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby mieszkańcy tej ulicy i ulic, które były wykonywane obok ulicy Studziwodzkiej, jak również całego osiedla ulicy Brańskiej skarżyli się, przychodzili do Urzędu, zapraszali prasę na ulicę, aby pokazać jak to jest wykonywane. To było robione ekspresowo. Natomiast w tej chwili partaczenie projektu gospodarki wodno-ściekowej trwa już czwarty rok, więc tutaj nawet nie powinno się porównywać tych dwóch rzeczy, w jaki sposób są prowadzone te prace.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił uwagę, że nie jego rolą jest przywoływać radnych do porządku, ale obecnie jest realizowany punkt dotyczący skargi Burmistrza Jarosława Borowskiego na uchwałę Rady Miasta. Wobec tego niepoważne jest wracanie do sytuacji, które były 15-20 lat temu, bo to tylko zamydla oczy nie radnym, lecz ludziom oglądającym sesję. Znowu radni w ogóle nie rozmawiają merytorycznie, lecz tylko wyciągają prywatne wojenki, aluzje do pewnych osób i jest czytanie protokołów. Być może druga osoba nawet nie widzi tego protokołu. To nie o to chodzi, żeby udowodniać sobie, że ktoś jest lepszy, a ktoś gorszy.

Dodał, że obecnie jest punkt, w którym radni zmusili go do tego, żeby napisał taką skargę. Wobec tego należy powrócić do meritum.

Radny Emil Falkowski poinformował, że ma pytanie techniczne, bo Pan Burmistrz będzie zaskarżał do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego uchwałę i Pana Burmistrza będzie reprezentowała kancelaria prawna. Czy to będzie ta Kancelaria Prawna, która obsługuje Miasto, czy Pan Burmistrz będzie miał swoją kancelarię? Czy Radę Miasta będzie obsługiwała Kancelaria, która obsługuje Miasto, czy będzie musiało być nowe zamówienie publiczne, przetarg na obsługę? To są ważne rzeczy i nie wiadomo kto poniesie te koszty.

Radca prawny Joanna Kamińska zwróciła uwagę, że emocje sięgają zenitu i nawet za chwilę obsługa prawna będzie uwikłana w dyskusję.

Stwierdziła, że nie wie, czy Pan radny zauważył, kto reprezentował Pana Burmistrza w poprzednim postępowaniu sądowym. Radcowie prawni jest to zawód zaufania publicznego i ich obowiązki etyczne są określone zarówno w ustawie, jak i w Kodeksie etyki. Nie ma powodów, żeby przewidywać, że ktoś z radców prawnych chciałby te obowiązki etyczne w jakiś sposób złamać i doprowadzić do deliktu dyscyplinarnego. W takiej sytuacji żaden z radców prawnych, który obsługuje Urząd nie będzie mógł reprezentować ani organu stanowiącego, ani Pana Burmistrza, jako piastuna Urzędu ze względu na to, że zabraniają tego przepisy, które stanowią dla radców podstawy i wartości wykonywania zawodu. Absolutnie, ani w jednej, ani w drugiej sprawie takiej propozycji nawet nie było. Gdyby taka propozycja była to i tak musi spotkać się z odmową, dlatego że takie wyłączenia wynikają bezpośrednio z ustawy i to różni między innymi profesjonalnych pełnomocników procesowych, adwokatów i radców prawnych od innych prawników, którzy czasami zajmują się też tego typu sprawami. Tutaj chce uspokoić, że absolutnie taka sytuacja jest nie do pomyślenia wręcz i znajomość zasad, które notabene były już prezentowana przy poprzednim procedowaniu skargi na początku tego roku, też pokazuje jak to się odbywało. Natomiast kwestia ustalenia pełnomocnika profesjonalnego do ewentualnej reprezentacji przed Wojewódzkim Sądem pozostaje otwarta dla osoby, która zostanie przez radnych wskazana w uchwale, jako pełnomocnik organu stanowiącego. Uchwała zawiera zapis odnośnie upoważnienia. Tam była propozycja odnośnie

Przewodniczącego i taka jest propozycja wyjściowa. Tutaj padła propozycja Pani Wiceprzewodniczącej. To już jest sprawa głosów radnych i sprawa wyboru. Ta osoba będzie mogła oczywiście skorzystać z pomocy profesjonalisty. Nie sądzi, że poziom wynagrodzenia będzie tak duży, że doprowadzi do konieczności stosowania ustawy o zamówieniach publicznych. Nie ma takiej konieczności przy zwykłym wynagrodzeniu, które dla adwokatów i radców prawnych jest określone w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości, gdzie są to kwoty podprogowe. Poza tym są też wykluczenia w sytuacjach konkretnych przedmiotowych i tutaj żadnego przetargu nie trzeba będzie ogłaszać. Przynajmniej wszystkie okoliczności znane na dzisiaj o tym świadczą. Chyba, że wynagrodzenie będzie tak wysokie, że przekroczy próg, w co należy wątpić.

Radny Emil Falkowski zwrócił uwagę, że jeżeli radni wybiorą pełnomocnika, który będzie reprezentował Radę Miasta w sądzie i na przykład będzie to Pani Iwona Kołos, to czy ona sama jednoosobowo będzie musiała wskazać kancelarię prawną, wybrać kancelarię prawną, która będzie pomagała przed sądem wygrać i kto będzie ponosił ten koszt? To Rada Miasta, Miasto zapłaci za to wszystko. Zwrócił się z pytaniem - czy nie trzeba żadnego przetargu i można to zrobić jednoosobowo?

Radca prawny Joanna Kamieńska stwierdziła, że wydawało się, że odpowiedziała na to pytanie. Kancelaria nie jest podmiotem. Kancelaria to jest forma organizacyjna prowadzenia działalności dotyczącej obsługi prawnej przez adwokatów, radców prawnych i innych prawników. Uważa, że Pan radny miał na myśli adwokatów, bądź radców prawnych, bo upoważnienia udziela się konkretnej osobie. W sytuacji, kiedy zostanie przegłosowana uchwała to ta uchwała zawiera upoważnienie dla osoby, która jednoosobowo będzie miała prawo ustanawiać pełnomocników, ale to musi być podjęta uchwała. Z treści uchwały to wszystko wynika. W pierwszym punkcie tej uchwały jest zapis, że Rada przekazuje skargę zgodnie z przepisami do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, w drugim punkcie jest zapis o upoważnieniu. Tam jest propozycja Pana Przewodniczącego, bądź Pani Przewodniczącej do reprezentowania Rady, jako organu stanowiącego. W punkcie trzecim jest zapis, że udziela się tej osobie, która została upoważniona w punkcie drugim, prawa do dalszego udzielania pełnomocnictwa profesjonalnemu radcy prawnemu. Tutaj jest sytuacja jednostkowej sprawy. Trudno przesądzać, jaka będzie wysokość wynagrodzenia. To jest kwestia też negocjacji. Stawki określone przez Ministerstwo Sprawiedliwości, jeśli chodzi o postępowanie przed WSA są stawkami bardzo niskimi. W Rozporządzeniu jest podana kwota minimalna. Natomiast kwota maksymalna to jest krotność, sześciokrotność tego minimum, ale to są granice może tysiąca złotych, jeśli chodzi o reprezentowanie. Jeżeli na takim poziomie zostanie ustalona cena to oczywiście nie wymaga to żadnego trybu przetargowego. Natomiast biorąc pod uwagę ustawę o finansach publicznych to każdy wydatek ma być celowy, uzasadniony i ma być konkurencyjny, czyli ma być zbadana jego konkurencyjność. To jest kwestia zapytań, żeby w sytuacji, kiedy zostanie wybrany konkretny pełnomocnik, wykazać w razie potrzeby przed organem kontrolnym, że dokonano rozpoznania i to jest faktycznie racjonalny wybór, czyli osoba upoważniona przez radnych zapytała, dokonała orientacji na rynku i to jest optymalne rozwiązanie. Poinformowała, że w tej sytuacji radni są zwolnieni z trybu przetargowego wynikającego z zamówień publicznych, ponieważ nie sądzi, żeby ktoś chciał zapłacić taką kwotę, bo to jest nieadekwatne do zadania, które miałby wykonać pełnomocnik. Jednak zamówienia publiczne to jedno, a finanse publiczne to drugie, więc ta zasada optymalnego rozwiązania, czy optymalnego ustalenia wynagrodzenia będzie obowiązywać.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:12 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 14:13 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że jako laik w dziedzinie prawa będzie dopytywał. Poinformował, że ma pytanie do Pani mecenas - hipotetycznie, jeżeli dzisiaj radni zgłoszą przeciwko przekazaniu skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, to co dalej dzieje się z tą skargą, jak jest dalej procedowana? Prosiłby o odpowiedź na to pytanie, bo drugie pytanie jest powiązane z pierwszym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił Panią mecenas o zabranie głosu, jeśli może odpowiedzieć od razu.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że jeżeli radni nie podejmą tej uchwały, to wcale nie znaczy, że skarga trafi w niebyt. Skarga jest w obrocie prawnym, jest w obrocie publicznym, a radni są organem tego obrotu publicznego.

Poinformowała, że ma na uwadze to, co mówił jeden z radnych, że radni dużą wagę przywiązują i słusznie do swojej woli głosowania, ale radni muszą mieć na uwadze fakt, że w pewnych okolicznościach są jednak ograniczeni. Tak, jak każdego człowieka ogranicza nas prawo i przepis. Każdy ma przestrzegać prawa. Dodała, że tutaj będzie orędownikiem, bo wszystkie organy publiczne powinny być orędownikiem szacunku dla prawa.

Poinformowała, że to nie jest tak, że radni mają wybór, że można przekazać skargę, bądź nie przekazać. Ustawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi mówi wprost, że jest obowiązek, powinność. To jest w zasadzie kwestia techniczna niemniej jednak wymaga uchwały. Tutaj wybór ogranicza przepis prawa. To jest ten artykuł 54, o którym od początku mówi i na który zwrócono też uwagę w bardzo obszernie uzasadnionym wniosku do uchwały. Oczywiście nikt nie może nikogo zmusić do tego, żeby przestrzegał prawa, chociaż powinien. Od tego też są odpowiednie środki nacisku, przez służby, które powodują, czy dyscyplinują w przypadku naruszenia tego prawa. Tutaj zakłada taką hipotetyczną możliwość, że uchwała może nie zostać przegłosowana i nie uzyska wymaganej większości. Co wtedy się stanie? Są orzeczenia sądów, że w takiej sytuacji sąd i tak rozstrzygnie, bo radni nie mogą w ten sposób pozbawić możliwości rozstrzygnięcia. Przepis prowadziłby donikąd, jeżeli w ten sposób można byłoby zniweczyć prawo podmiotowe tutaj Pana Burmistrza, czy Pana Burmistrza, jako piastuna tego organu. Wobec tego ta skarga zostanie rozpoznana. Są orzeczenia, które mówią, że nawet na kopii tej skargi można sprawę rozstrzygnąć, bo w polskim porządku prawnym nie ma takiej możliwości, żeby można było ten proces zatrzymać. Dojdzie do rozstrzygnięcia, z pewnymi trudnościami, ale tutaj chce powiedzieć o konsekwencjach. Te konsekwencje zostały przytoczone też we wniosku, bo one wynikają bezpośrednio z ustaw. Pierwsza kwestia to jest sprawa tego dyscyplinowania poprzez karę grzywny. Prosi to traktować tylko i wyłącznie, jako informacje o stanie prawnym, o niczym więcej. W polskim porządku prawnym oprócz tej ustawy są też przepisy, które mówią o sytuacjach, gdzie doszło do naruszenia prawa i jak ten porządek prawny należy przywrócić. Są to nie tylko środki dyscyplinujące, ale środki idące dalej. Radni są wybrańcami swojego elektoratu, ale też są osobami publicznymi. Radni są funkcjonariuszami publicznymi, więc korzystają z pewnych przywilejów. Mają pewną ochronę prawną. Na przykład czynna napaść na funkcjonariusza publicznego będzie miała inną wagę w ocenie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu niż czynna napaść na zwykłego człowieka. Radni, jako funkcjonariusze publiczni mają szczególną ochronę. Ta ochrona jest też widoczna w wielu przepisach materialnego prawa karnego, gdzie przy ocenie stopnia szkodliwości bierze się fakt, że pokrzywdzonym jest funkcjonariusz publiczny. To dotyczy wielu przypadków. Z jednej strony jest ta większa ochrona, ale z drugiej strony są też większe zobowiązania. Przyjmuje się, że jeśli funkcjonariusz publiczny korzysta z większej ochrony to jego należyta staranność w wykonywaniu swojej funkcji niezależnie od tego, czy jest to radny, czy jest to pracownik organu administracji rządowej, czy jest to pracownik organu administracji samorządowej, bo to wszystko są osoby należące do kategorii funkcjonariuszy publicznych, to odpowiedzialność za dołożenie należytej staranności przy wykonywaniu swojej funkcji jest też większa niż zwykłego śmiertelnika. O ile nic radnych nie ogranicza, to ogranicza prawo i każde naruszenie może być rozpatrywane w świetle różnych konsekwencji, czy to organu nadzorczego w postaci wojewody, bo już nie chciałyby mówić o innych organach.

Dodała, że ma dużo do powiedzenia na ten temat, bo ma dużą praktykę, jeśli chodzi o temat możliwości odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za nienależyte wykonywanie obowiązków bądź przekroczenie uprawnień. Jednak na tym zakończyłyby.

Stwierdziła, że nie mówi, że tak się stanie. Chciała tylko radnym powiedzieć, że radni mają przywileje, ale w związku z tym obowiązki większej staranności niż zwykły obywatel, a radnych wybór jest ograniczony przepisem prawa, tak jak każdego innego obywatela tego kraju działającego w tym porządku prawnym. Dodała, że tutaj zakończy takim apelem o szacunek dla prawa.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:17 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 14:21 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki podziękował Pani mecenas za wyczerpującą odpowiedź.

Poinformował, że drugim pytaniem w nawiązaniu do pierwszego byłoby to, czy są zobligowani, jako Rada Miasta do przestrzegania ewentualnego istniejącego terminu odnośnie dzisiejszej uchwały, czyli w teorii i w praktyce dziś nie można złożyć wniosku o przełożenie tej sprawy na przyszłą sesję?

Radca prawny Joanna Kamińska wyjaśniła, że to też wynika z artykułu 54 ustawy. Jest 30 dni od momentu wpłynięcia tej skargi, czyli skarga wpłynęła 5 września, a wrzesień ma 30 dni, więc termin jest do 5 października.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że jest laikiem, więc woli się upewnić. Reasumując, to czy w dniu dzisiejszym ma być projekt uchwały, wskazanie pełnomocnika i uzasadnienie?

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że te uzasadnienie nie musi być jakoś szczególnie sformalizowane. Podejmując takie stanowisko to radni mieli już w swoich głowach uzasadnienie tego stanowiska i to teraz trzeba przełożyć na papier. Jeśli chodzi o uzasadnienie w tej odpowiedzi, to ono nie musi być sformalizowane. To nie rozprawa doktorska, chociaż to jest też stanowisko Rady, które będzie brane pod uwagę przez sąd przy rozważaniu ostatecznym, czy skargę uwzględnić, czy skargi nie uwzględniać.

Radny Tomasz Hryniewicki podziękował Pani mecenas za odpowiedź.

Poinformował, że występuje z wnioskiem formalnym o 15 minut przerwy w celu przygotowania dokumentacji, o których mówiła Pani mecenas.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jeszcze udziela głosu Panu radnemu Mikołajowi Osipiukowi.

Radny Mikołaj Osipiuk stwierdził, że długo zastanawiał się nad tym, czy ma zabrać głos, czy już dobiega kres tej dyskusji. Uznał, że jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powinien zabrać głos. Na poprzedniej sesji Rady Miasta nie zostało udzielone wotum zaufania Panu Burmistrzowi. Chciałby jednak zaznaczyć, że analizując dzisiejszą bardzo długą dyskusję, to padło stwierdzenie, że Pan Burmistrz skarży Radę Miasta. Natomiast Pan Burmistrz skarży do Sądu Wojewódzkiego uchwałę Rady Miasta. To jest pewna różnica. Niemniej jednak próbuje się wejść tym samym, jak mówi przysłowie, dwa razy do tej samej rzeki. Stwierdził, że oceniając merytorycznie działalność Burmistrza za rok ubiegły nie można powiedzieć, że nie zasłużył na wotum zaufania. Taka jest prawda. Potwierdziła to Regionalna Izba Obrachunkowa. Ponadto w ubiegłym roku zapadł wyrok i podobnego wyroku można się spodziewać w roku bieżącym i sąd pomyśli, co to za Rada, że nie wyciągają wniosków, czy czegoś nie rozumieją. Tak to można odebrać z punktu prawnego. Uważa, że przed głosowaniem trzeba byłoby nad tym się zastanowić, co zrobić, bo opinia publiczna też będzie odpowiednio oceniać radnych. Tutaj Pani mecenas mówiła, że radni są funkcjonariuszami publicznymi i powinni podchodzić do sprawy z rozwagą i powagą. W związku z tym radni powinni jeszcze nad tym się zastanowić i może nie jest jeszcze za późno.

Poinformował, że ma pytanie do Pani mecenas, gdyby przykładowo Rada przegłosowała, zmieniła poprzednią uchwałę. W związku z tym skarga jest, ale druga strona jakby już tutaj nie istnieje. Czy w takiej sytuacji sąd rozprawę otworzy, rozpozna i ostatecznie umorzy?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:26 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. Radny Tomasz Sulima na salę obrad powrócił o godzinie 14:28 i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że to też jest opisane we wniosku, że radni mają taką możliwość, żeby zgodzić się ze stanowiskiem Pana Burmistrza.

Dodała, że dalszego trybu nie prześledziła. Tego nie zakładała, a jakby dopiero teraz ta okoliczność wybrzmiała. Na pewno w takiej sytuacji sprawa byłaby bezprzedmiotowa i nie będzie rozstrzygnięcia, a tylko będzie umorzenie. To nie ulega wątpliwości. Chce tylko powiedzieć, że tu też jest 30 dni, bo 31 dnia już ta możliwość odpada.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jest wniosek o przerwę w obradach. W związku z tym ogłasza 15-minutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 14:29 do godziny 14:46.

Po przerwie, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że upłynął czas przerwy i uważa, że radni przygotowali się, w związku z tym wznawia obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poprosił radnych o zajęcie miejsc i potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecność potwierdziło 21 radnych, wszyscy radni są obecni, jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje. Poinformował, że obecnie jest realizowany punkt 12 porządku obrad dotyczący projektu uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021.

Dodał, że jest dyskusja i przed chwilą otrzymał wniosek do uchwały w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. Treść wniosku jest następująca:

„1. Podtrzymuje swoje zdanie w uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 czerwca w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. Wnioskujemy o powołanie pełnomocnika do reprezentowania Rady Miasta przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Białymstoku Iwonę Kołos Wiceprzewodniczącą Rady Miasta. Uzasadnienie: Burmistrz Miasta B. Podlaski Jarosław Borowski w roku 2021 w opinii większości radnych Rady Miasta B. Podl. nie spełnił oczekiwań i nie zrealizował większości powierzonych mu zadań. Nasz głos przeciw jest wyrażeniem również opinii dużej części mieszkańców miasta, których reprezentują”.

Poinformował, że przeprasza, że tak czyta, ale to jest pismo odręczne i w związku nie do końca wyraźne. We wniosku są podane załączniki i to jest prośba o doręczenie: 1. Protokołu z sesji Rady Miasta LI z dnia 28 czerwca 2022 roku i Protokołu z Komisji Rady Miasta z dnia 21 czerwca 2022 roku.

Zwrócił uwagę na to, czy to dotyczy wszystkich Komisji.

Poinformował, że tutaj są podpisy radnych: Danuta Karniewicz, Artur Żukowski, Emil Falkowski, Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski, Krzysztof Grodzki, Iwona Kołos, Tomasz Hryniewicki, Maria Grabowska, Charyton Stanisław, Bierżyn Paweł i Krzysztof Grygoruk.

Poinformował, że chce zwrócić się z pytaniem do Pani mecenas odnośnie tego wniosku. Co powinno być przegłosowane i w jakiej kolejności, bo jest wniosek i uzasadnienie?

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że uważa, że to jest całość.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że nie, ponieważ we wniosku jest wybór pełnomocnika.

Radca prawny Joanna Kamińska stwierdziła, że można to przegłosować, jako całość. Natomiast, jeżeli Pan Przewodniczący ma wątpliwość, to można głosować częściami.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jeśli przegłosuje się ten wniosek, który został odczytany w całości, to prosiłby Panią mecenas, aby powiedziała jak wtedy będzie wyglądał projekt uchwały.

Radca prawny Joanny Kamińska poinformowała, że teraz ten wniosek powinien być uwzględniony w projekcie uchwały. Projekt uchwały powinien być uzupełniony tymi danymi, które są we wniosku. W projekcie uchwały w § 2 jest zapis, że upoważnia się Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski, czyli w to miejsce zgodnie z wnioskiem zostanie wpisana Wiceprzewodnicząca Rady. Dalej jest zapis, że upoważnienie obejmuje prawo do udzielania dalszych pełnomocnictw w tym pełnomocnictw procesowych i ten zapis pozostaje. Pozostaje też treść, że wykonanie uchwały powierza się i ta dalsza treść, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Natomiast, jeśli chodzi o odpowiedź na skargę to uważa, że intencją

radnych w przypadku przyjęcia tego wniosku jest to, żeby te uzasadnienie, które zawiera wniosek było uzasadnieniem i treścią stanowiska w odpowiedzi na skargę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił uwagę, że na przykład w punkcie 1 wniosku jest następująca treść – „Podtrzymuje swoje zdanie w uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 czerwca w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk, wnioskujemy o powołanie pełnomocnika do reprezentowania”. Teraz w projekcie uchwały jest inaczej, bo jest tam zapis, że upoważnia się.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że w projekcie uchwały jest wpisany Pan Przewodniczący w punkcie 2, jako osoba, która miałaby być upoważniona. Jeżeli przejdzie wniosek to jest zamiana w tym miejscu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem - czy te słowa, które są tutaj we wniosku muszą się znaleźć w treści uchwały?

Radca prawny Joanna Kamińska zwróciła się z pytaniem - o których słowach tu jest mowa?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że na przykład – „Podtrzymuje swoje zdanie w uchwale Rady”.

Radcy prawny Joanna Kamińska stwierdziła, że jej zdaniem jest to kluczowa odpowiedź. To jest jakby wniosek, czy stanowisko.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że nie. Odpowiedź to jest uzasadnienie w punkcie 2 tego wniosku i jest to zapis – „Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski Jarosław Borowski w roku 2021 w opinii większości radnych”. To jest właśnie odpowiedź.

Radca prawny Joanna Kamińska stwierdziła, że to jest uzasadnienie tej odpowiedzi. Natomiast odpowiedź oprócz uzasadnienia zawiera też stanowisko, bo można podtrzymać swoje wcześniejsze stanowisko i tutaj zgodnie z tym wnioskiem to jest właśnie taka wyrażona wola, albo zgodzić się ze skargą i wtedy to stanowisko byłoby odwrotne, że uznaje skargę za zasadą. Tutaj stanowisko jest takie, że nie zgodzić się, czyli uznać za niezasadną skargę, ale to można w całości wnieść, czy przetransponować do odpowiedzi. Poinformowała, że najpierw może należałoby głosować wniosek.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że najpierw zostanie przegłosowany wniosek, który został odczytany. Ten wniosek trzeba wprowadzić do systemu i później, jeśli ten wniosek przejdzie to wtedy będzie ogłoszona przerwa.

Radca prawny Joanna Kamińska poinformowała, że na podstawie tego wniosku będzie ustalana treść uchwały, która ostatecznie zostanie przegłosowana.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jest to zrozumiałe. Poinformował, że ten wniosek trzeba wprowadzić do systemu przed głosowaniem i w związku z tym ogłasza 10-minutową przerwę.

Przerwa w obradach trwała od godziny 14:54 do godziny 15:04.

Po przerwie, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że w chwili obecnej jest 21 radnych, więc wszyscy są obecni, jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały i decyzje.

Poinformował, że jest realizowany punkt 12 porządku obrad - Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021. Do projektu uchwały został zgłoszony wniosek o następującej treści: „Nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. Podtrzymując swoje zdanie w uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 czerwca 2002 r. w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Podlaski wnioskujemy o powołanie pełnomocnika do reprezentacji Rady Miasta przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Białymstoku Iwonę Kołos Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Bielsk Podlaski. Uzasadnienie: Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski Jarosław Borowski w roku 2021 w opinii większości radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski nie spełni oczekiwań i nie zrealizował większości powierzonych mu zadań. Nasz głos przeciw jest wyrażeniem również opinii dużej części mieszkańców miasta, których reprezentujemy. Załączniki: 1) Protokół z sesji Rady Miasta LI z dnia 28 czerwca 2022 r. 2) Protokoły z Komisji Rady Miasta z dnia 21 czerwca 2022 roku”.

Poinformował, że zgłosił się do dyskusji jeszcze przed głosowaniem Pan Burmistrz. Udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się do radnych wnioskodawców, aby powiedzieli – większości, jakich zadań Burmistrz nie zrealizował i żeby to było więcej niż 50%, bo to jest większość.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem – czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Poinformował, że zgłosił się ad vocem Pan radny Tomasz Hryniewicki. Udzielił głosu Panu radnemu.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że w jego opinii jak i w opinii większości mieszkańców chce przypomnieć rok 2021. Wtedy bardzo zaskoczyła zima, był wielki problem z odśnieżaniem. Odśnieżarki, solarki nie wyjechały na ulice naszego miasta. W dzielnicy Studziwody był problem z przejezdnością bocznych uliczek z racji tego, że były wielkie koleiny, gdzie było można zrywać tłumiki. Chce tu przypomnieć również spotkania radnych z mieszkańcami remontowanych, przebudowywanych ulic z zakresu „Uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej”, kiedy na przykład mieszkańcy ulicy Reja i innych uliczek prosili radnych o interwencję, na które również przyjeżdżał Pan Burmistrz. Pan Burmistrz słyszał ich głosy. Przypomina się też sprawa ulicy Grunwaldzkiej, gdzie ludzie wiosną zastali zalane wodą piwnice, w których stały piece. Ludzie mieli pretensje do pracowników Pana Burmistrza, że nie zostali poinformowani o tym, że z wyprzedzeniem muszą zgłaszać akces do tego, aby być podpięci do instalacji odprowadzania wód deszczowych. Ponadto wiele razy był omawiany nieporządek na terenie miasta, niekoszenie trawników.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że bardzo dziękuje Panu radnemu. Dodał, że faktycznie usłyszał większość zadań.

Radny Mikołaj Osipiuk stwierdził, że sama treść tego wniosku wydaje się troszkę wątpliwa, jeśli chodzi o ten zapis „Wnioskujemy o powołanie pełnomocnika do reprezentacji”, czy pełnomocnik został powołany w imieniu radnych i tak dalej i jak to w tej sytuacji odnosi się do sądu? Ponadto jest zapis, że Burmistrz nie zrealizował większości powierzonych zadań. Sąd będzie dociekliwy i sprawdzi ile uchwał było podjętych, ile było zrealizowanych i w jakim stopniu, a ile uchwał niezrealizowanych. To musi być merytorycznie określone. Natomiast tak napisać byle napisać, to żaden dowód.

Dodał, że tu tylko ostrzega. Nie jest rzecznikiem Burmistrza, ale chodzi o kwestie od strony prawnej.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował, że jego zdaniem forma porozumienia już chyba została ogólnie wybrana. Mają się spotkać w sądzie i te wszystkie argumenty ma rozpatrzyć sąd. Czas na dogadywanie się tu na tej sali minął. Droga jest już wybrana.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że radni mają prawo, żeby ustosunkować się do tego. Tutaj Pan Burmistrz nie ustosunkował się do jednej sprawy – „nasz głos przeciw jest wyrażeniem również opinii dużej części mieszkańców miasta”, czyli z tym Pan się zgadza.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że nie wie, czy Pan radny Mikołaj Osipiuk ma

wykształcenie prawnicze, ale w tym momencie Pan radny podważa to, co powiedziała Pani mecenas, która ma duże doświadczenie w sprawach samorządowych. Pani mecenas wyraźnie, w sposób bardzo czytelny zreferowała dobitnie temat i na podstawie jej wskazówek został przygotowany wniosek. Przed sądem będzie reprezentant Rady, który udzieli merytorycznych odpowiedzi na zaistniałe ewentualne pytania sądu. W związku z tym nie wie, po co jeszcze dalsze bicie piany. Wniosek jest przygotowany. Za chwilę Pan Przewodniczący ten wniosek podda pod głosowanie, więc po co ta dyskusja.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jeszcze Pani mecenas chce zabrać głos. Udzielił głosu Pani mecenas.

Radca prawny Joanna Kamieńska poinformowała, że nie zabierała głosu na temat merytorycznej wypowiedzi, czy merytorycznego uzasadnienia. Radni wiedzą, dlaczego głosowali przeciwko wotum i to ma się znaleźć w uzasadnieniu, jako stanowisko. Natomiast oczywiście ma rację Pan radny, że argumenty, które miałyby być rozpatrywane przez sąd muszą być argumentami określonymi tutaj. Jednak nie jej przesądzać o tym, dlaczego radni tak zdecydowali. W takiej sytuacji, jakie argumenty to takie będą rozważania sądu. W zasadzie zazwyczaj w pismach powołuje się konkrety. Tutaj stanowisko Pana radnego oczywiście absolutnie nie podważa jej stanowiska. Co do formy, nie musi być to w jakiś sposób określone. Idealne uzasadnienie zawiera zarówno część uzasadnienia faktycznego, jak i prawnego, ale to już jest kwestia radnych, jakie argumenty konkretne, rzeczowe radni powołują.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że nie ma już zgłoszeń do dyskusji i w związku z tym zamyka dyskusję.

Poinformował, że wniosek, który przeczytał radni mają wyświetlony i ten wniosek poddaje pod głosowanie. Kto z radnych jest za przyjęciem tego wniosku przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. Podtrzymując swoje zdanie w uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 czerwca 2022 r. w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski wnioskujemy o powołanie pełnomocnika do reprezentacji Rady Miasta przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Białymstoku Iwonę Kołos - Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Bielsk Podlaski. Uzasadnienie: Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski Jarosław Borowski w roku 2021 w opinii większości radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski nie spełnił oczekiwań i nie zrealizował większości powierzonych mu zadań. Nasz głos przeciw jest wyrażeniem również opinii dużej części mieszkańców miasta, których reprezentujemy. Załączniki: 1) Protokół z Sesji Rady Miasta LI z dnia 28 czerwca 2022 r. 2) Protokoły z Komisji Rady Miasta z dnia 21 czerwca 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

PRZECIW (8)

Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Eugeniusz Simoniuk.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych, przeciw głosowało - 8 radnych i jedna osoba wstrzymała się od głosu, więc wniosek uzyskał wymaganą większość.

Poinformował, że teraz jest potrzeba, żeby dostosować projekt uchwały do przyjętego wniosków i tu potrzebna jest przerwa. Uważa, że 10 minut wystarczy, a jeśli nie, to przerwa zostanie przedłużona. Ogłosił 10-minutową przerwę.

Przerwa trwała od godziny 15:15 do godziny 15:27.

Po przerwie, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski i poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecność potwierdziło 21 radnych, jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały i decyzje.

Poinformował, że jest realizowany punkt 12 - Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021. Do projektu uchwały, który otrzymali radni został przegłosowany wniosek i w związku z przyjęciem wniosku teraz projekt uchwały wygląda następująco, tutaj prosiłby radnych o otwarcie na swoich urządzeniach elektronicznych projektu tej uchwały i powie, w których miejscach będą zmiany. W projekcie uchwały § 2 będzie teraz miał następujące brzmienie: Upoważnia się Wiceprzewodniczącą Rady Miasta Bielsk Podlaski Iwonę Kołos do: 1) Przekazania skargi, o której mowa w § 1 ustęp 1 i dalej treść pozostaje bez zmian. Natomiast w odpowiedzi na skargę do podanej treści zostanie dodana następująca treść: Rada Miasta Bielsk Podlaski podtrzymuje swoje zdanie w uchwale Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 czerwca 2020 roku w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski. Uzasadnienie: Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski Jarosław Borowski w roku 2021 w opinii większości radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski nie spełnił oczekiwań i nie zrealizował większości powierzonych mu zadań. Nasz głos przeciw jest wyrażeniem również opinii dużej części mieszkańców miasta, których reprezentujemy. Załączniki: Protokół z sesji Rady Miasta LI z dnia 28 czerwca 2020 roku i 2. Protokoły z Komisji Rady Miasta z dnia 21 czerwca 2020 roku.

Poinformował, że jeszcze jest czas na dyskusję nad projektem uchwały z uwzględnieniem wniosku. Zwrócił się z pytaniem - czy są chętni do zabrania głosu?

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję. Poinformował, że poddaje pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem wniosku i zmian, które przeczytał. Kto z radnych jest za podjęciem proponowanej uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania za rok 2021 z uwzględnieniem wniosku przyjętego przez Radę Miasta Bielsk Podlaski.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (17)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Romuald Margański, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wynik głosowania: w głosowaniu jawnym za przyjęciem uchwały głosowało 17 radnych, przeciw - 0, czterech radnych wstrzymało się od głosu.

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 17, przeciw - 0, wstrzymujących się - 4, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/410/22

w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie nieudzielenia wotum zaufania

za rok 2021

(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu).

13. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim z dnia 29 sierpnia 2022 r. wskazującej nowe zarzuty w stosunku do Dyrektora.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 13 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 imieniem kapitana W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim z dnia 29 sierpnia 2022 roku wskazującej nowe zarzuty w stosunku do Dyrektora (pismo Przewodniczącego Rady Miasta, pismo Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz projekt uchwały stanowią załącznik nr 27 do protokołu).

Dodał, że skarga była przekazana Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta. Komisja przedstawiła propozycję uchwały wraz z uzasadnieniem. Projekt uchwały został dostarczony wszystkim radnym i był poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6K do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim z dnia 29 sierpnia 2022 r. wskazującej nowe zarzuty w stosunku do Dyrektora.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Stanisław Charyton.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 20 radnych, przeciw - 0, wstrzymujący się - 1. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/411/22

w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim z dnia 29 sierpnia 2022 r.

wskazującej nowe zarzuty w stosunku do Dyrektora
(uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu).

14. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie "Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski".

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 14 porządku obrad jest to punkt, który został wprowadzony do porządku obrad i dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski” (wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad wraz z wnioskiem o podjęcie uchwały i projektem uchwały stanowią załącznik nr 4 do protokołu).

Poinformował, że stosowne dokumenty dotyczące projektu uchwały zostały dostarczone radnym po posiedzeniach Komisji.

Dodał, że w tym punkcie obrad jest Pan Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Daniel Trofimiuk. Jeśli radni będą mieli pytania to Pan Wiceprezes udzieli wyjaśnień.

Poinformował, że Prokuratura Rejonowa skierowała skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku. Sąd przekazał skargę do Burmistrza Miasta, a ponieważ skarga dotyczy uchwały Rady Miasta to Burmistrz Miasta przekazuje ją do Rady Miasta, żeby za pośrednictwem Rady ponownie ta skarga została przekazana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i projekt uchwały poddał pod głosowanie.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie "Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski".

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:

za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr LIV/412/22

w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku na uchwałę w sprawie "Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Bielsk Podlaski"

(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu).

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 15 porządku obrad dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim (wniosek o wprowadzenie punktu do porządku obrad, wniosek o podjęcie uchwały wraz z projektem uchwały stanowią załącznik nr 5 do protokołu).

Poinformował, że jest to też dodatkowy punkt, który dzisiaj został wprowadzony do porządku obrad. Projekt uchwały został dostarczony radnym. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i projekt uchwały poddał pod głosowanie.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk - przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów:
za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr LIV/413/22
w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Bielsku Podlaskim
(uchwała stanowi załącznik nr 30 do protokołu).

16. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 16 porządku obrad dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym (sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za okres od 23 sierpnia do 19 września 2022 r. stanowi załącznik nr 31 do protokołu).

Dodał, że Sprawozdanie zostało dostarczone radnym i otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że chce poruszyć kilka kwestii. Pierwszy temat dotyczy Parku Street Workout Sportowy Bielsk. Została tu przedstawiona ta sama forma odpowiedzi, jak miesiąc temu. W związku z tym chciałby uzyskać informację, czy w ogóle interesowano się tą sprawą, czy nadal czeka się na

zwrot akcji w tym urzędzie? Może trzeba tam zadzwonić i uda się coś przyspieszyć. Natomiast z podanego sformułowania można stwierdzić, że chyba niewiele wiadomo w tym temacie. Zwrócił uwagę, że dzisiaj Pan Burmistrz wspominał też o realizacji kolejnego projektu dotyczącego zieleni na Placu Ratuszowym. Niedługo będą przymrozki i to też nie sprzyja nasadzeniom nowych roślin, które tam mają się pojawić. Jak przedstawia się ten temat, czy jest na to plan? Prosiłby tu o szczegóły. Poinformował, że kolejny temat dotyczy „Uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej” i ulicy Bohaterów Września. Jaki jest termin ostateczny i jak jest z szukaniem środków, bo wiadomo, że ta oferta też jest wyższa niż zabezpieczone na ten cel pieniądze? Jak przedstawia się ta sprawa, czy trzeba będzie zwoływać sesję nadzwyczajną, żeby później te środki przekierować? Kolejna sesja jest pod koniec miesiąca, a chyba zaraz mija termin. Czy trzeba najpierw wybrać wykonawcę, żeby napisać pismo o wydłużenie terminu? Czy były kontakty w tej sprawie z Narodowym Funduszem i jak tam na to się zapatrują, czy są przygotowani, że Miasto będzie chciało wnioskować o wydłużenie?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jeśli chodzi o pierwszą sprawę Parku Street Workout, Pan radny parę miesięcy temu, czy jeszcze wcześniej powiedział, że ta firma, która wygrała to ma taką nazwę, która chyba nigdy nie pozwoli zapomnieć o tym projekcie. Ta firma nazywa się „Niezapominajka”, ale to co oni wyprawiają to woła o pomstę do nieba. Firma została wezwana do uzupełnienia części dokumentacji przez organ administracji. Projekt jest niedużej wartości, więc kary naliczane dla nich są groszowe i w żaden sposób nie ma możliwości zmobilizowani ich do tego, żeby to przyspieszyć.

Poinformował, że odnośnie zieleni przy Placu Ratuszowym są już przygotowane zapytania ofertowe i czekają na podpisanie oraz na zamieszczenie w Biuletynie przetargowym.

Poinformował, że odnośnie ulicy Bohaterów Września jeszcze oficjalnie Narodowy Fundusz nie odpowiedział, że wyraża zgodę na przedłużenie terminu. Skoro nie ma od nich tej odpowiedzi to nie można wpisywać żadnych pieniędzy, bo to będzie też wiązało się z koniecznością zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej i przesunięciem części pieniędzy z tego roku na rok 2023. Pracownicy, którzy nami opiekują się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska wiedzą o sprawie i ją pilotują. Natomiast podpisuje to Zarząd i jest w kraju kolejka projektów, które czekają na to, aż Zarząd wyda zgodę na wydłużenie terminu. Dodał, że nie chce mówić, że nieoficjalnie o tym wiadomo, bo decyzje podejmuje nie pracownik merytoryczny, ale Zarząd i jest to Zarząd kilkuosobowy.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że w tej dokumentacji Pana Burmistrza zauważyła przetarg na zaułek ulicy Słowackiego.

Zwróciła się z pytaniem - czy jest już wynik tego przetargu, bo mieszkańcy o to się dopytują?

Poinformowała, że jeszcze interesuje ją, kto dostanie 51 nowych laptopów, czy one trafią do szkół, do jakiejś instytucji?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że odnośnie zaułka ulicy Słowackiego wpłynęły dwie oferty. Obie oferty mieszczą się w naszym budżecie. Są dwa miesiące od podpisania umowy na wykonanie prac, więc do końca roku będzie to zrobione.

Poinformował, że laptopy są w ramach Programu PGR-owskiego, więc otrzymają to bezpośrednio rodziny dzieci, których przodkowie, dziadkowie pracowali w PGR-ach. Nie będzie to przekazywane do szkół, lecz będzie przekazywane konkretnym osobom. Tam jest 51 laptopów i 6 tabletów.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję. Poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem międzysesyjnym z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.

17. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punktu 17 są to „Sprawy różne”. Dodał, że zacznie od spraw różnych przedstawionych na Komisji. Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski Pani Eugenia Kruk w imieniu mieszkańców zabudowy wielorodzinnej, którzy martwią

się o ciepło systemowe zwróciła się z prośbą, aby Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej uczestniczył w obradach sesji i zapewnił mieszkańców, że w perspektywie najbliższych miesięcy nie zabraknie ciepła (zestawienie spraw zgłoszonych podczas posiedzenia Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6L do protokołu).

Poinformował, że pismo w tej sprawie zostało przekazane Panu Prezesowi i jest odpowiedź zaadresowana do: Andrzej Roszczenko Przewodniczący Rady Miasta o następującej treści: „Odpowiadając na pismo znak Br.0002.10.2022 z dnia 22.09.2022 roku informuję:

1. Stan zapasów węgla kamiennego w kotłowni centralnej przedsiębiorstwa, zasilającej system ciepłowniczy miasta na dzień 31 sierpnia 2022 roku wynosi 4284 Mg. Posiadamy na dzień 31 sierpnia 2022 roku stan zapasów węgla zapewniał pracę źródła i tym samym zaopatrzenie w ciepło z systemu ciepłowniczego miasta do końca grudnia 2022 roku.
 2. W miesiącu wrześniu zrealizowano dostawę 1000 Mg węgla, zwiększając stan zapasów. Przewidywany rozchód opału w miesiącu wrześniu to około 500 Mg.
 3. Przewidywany harmonogram dostaw zakontraktowanych partii węgla przedstawia się następująco: październik 2022 roku - 1700 Mg, listopad 2022 roku - 1000 Mg, grudzień 2022 roku - 1000 Mg. Razem 3700 Mg. Po zrealizowaniu zakontraktowanych dostaw węgla zaopatrzenie w ciepło z systemu ciepłowniczego miasta będzie zabezpieczone do końca kwietnia 2023 roku.
 4. Przedsiębiorstwo zawarło z PGE Paliwa spółka z o.o. umowę ramową o dostawy węgla. Kilka razy w tygodniu otrzymujemy oferty z parametrami jakościowymi dostępnego węgla oraz aktualną cenę, z jaką możemy zawrzeć kolejne porozumienie transakcyjne. W dotychczasowym okresie obowiązywania umowy ramowej zakres zmienności ceny węgla mieścił się w przedziale od 63,59 zł za GJ do 90,74 zł za GJ. Przy wartości opałowej węgla na poziomie 23 GJ/Mg odpowiada to cenom 1462,57 zł za Mg i 2087,02 zł za Mg. W ostatnim okresie cena kształtuje się na poziomie około 70 zł za GJ (1610 zł za Mg). Zawarcie kolejnych porozumień transakcyjnych na dostawy węgla planowane jest na pierwszy kwartał roku 2023.
 5. Jeśli zakontraktowane dostawy węgla będą realizowane zgodnie z przyjętym harmonogramem konieczność wprowadzania ograniczeń w dostarczaniu ciepła z systemu ciepłowniczego miasta w sezonie 2022/2023 nie wystąpi.
 6. W najbliższej sesji Rady Miasta nie będę mógł uczestniczyć ze względu na urlop wypoczynkowy w okresie od 26. 09. 2023 r. do 7.10.2023 roku”. Tutaj na pewno chodzi o 2022 rok. Takie pismo wszyscy radni otrzymali wczoraj, bo wczoraj wpłynęło.
- Poinformował, że jest realizowany punkt „Sprawy różne” i otworzył dyskusję.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:48 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że ma kilka pytań, w tym dwa, które jego bardzo bulwersują, a szczególnie bulwersują mieszkańców, którzy kilkadziesiąt razy o to się zwracali. Mieszkańcy tłumaczyli to w ten sposób, że niektórych radnych pytali i prosili o przekazanie tej sprawy, ale nikt z radnych tego nie zrobił. Poinformował, że sprawa dotyczy 2018 roku. Tu chce dodać, że w tym czasie nie był radnym. Pytanie jest następujące - Na jaką kwotę został wygrany przetarg projektu na inwestycję wodno-ściekową i jaka firma wygrała? Drugie pytanie - O ile została powiększona kwota po przetargu na ulicę Warzywną i co było powodem powiększenia dodatkowych pieniędzy na dokończenie inwestycji? Te dwie sprawy przekazuje Panu Przewodniczącemu na piśmie.

Poinformował, że następna sprawa, która mieszkańców bardzo bulwersuje nie dotyczy Pana Burmistrza, lecz dotyczy bardziej wojewody. Dlaczego do dzisiaj jest zamknięte przejście polsko-białoruskie w Połowcach? Wiadomo, że jest otwarta granica między Polską a Białorusią. Białoruś pierwsza przystąpiła, żeby otworzyć granice. Litwini w ciągu 20 minut mogą przewieźć nawet 20 litrów paliwa z Białorusi do siebie rowerem. Tak samo mogą to robić Łotysze, co jest tym bardziej dziwne. Estonia też może to robić. Natomiast u nas jest wybudowane nowoczesne przejście, jedne z najnowocześniejszych na wschodniej stronie i jest ono zamknięte. Tutaj jest prośba mieszkańców do Pana Burmistrza o zapytanie wojewody, co jest tego powodem.

Poinformował, że kolejna sprawa dotyczy stacji trafo przy ulicy Poniatowskiego. W tej sprawie była już interwencja radnego Aleksandra, ale nadal nad stacją wiszą suche gałęzie. Może być z tym problem i 1/3 miasta może być pozbawiona światła.

Zwrócił uwagę, że cały czas na sesjach mówi się o ulicy Bohaterów Września. Chce tu przypomnieć, że ta ulica drogo kosztowała Miasto odnośnie wykupu gruntów. Miasto dostało część, jako darowiznę. Ktoś w tej sprawie zaniedbał, albo specjalnie tak to zostało, że część gruntów nie została przekazana. Miasto musiało wydać 620.000 zł, czy ponad 630.000 zł na wykup gruntu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:49 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Emil Falkowski na salę obrad powrócił o godzinie 15:50 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z pytaniem - w którym to było roku?

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że 3 lata temu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że to kłamstwo.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że przecież radni to głosowali i dotyczyło to ulicy Bohaterów Września. Być może tu się myli, ale tę sprawę sobie przypomina.

Dodał, że nad tą ulicą ciąży fatum, coś z nią się dzieje i nie można uporać się z tym problemem.

Poinformował, że na jednej z sesji było trochę spięcia odnośnie zamykania szkół na Białorusi. Natomiast wtedy była to pomyłka, ponieważ nie na Białorusi, lecz na Litwie są zamykane polskie szkoły. O tym było mówione w telewizji nie jeden raz. Nikt z radnych o tym nie mówi, a jedynie Sejny zabrały w tej sprawie kilka razy głos. Nikt tutaj ze wschodniej strony nawet o tym nie wspomni, a tam są zamykane nasze polskie szkoły.

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że ma dwie sprawy. Pierwsza z nich to jest zapytanie mieszkańców bloków wielorodzinnych - Czy przy Programie termomodernizacji jest refundowana wymiana okien dla mieszkańców bloków wielorodzinnych?

Dodała, że takie informacje otrzymała od Spółdzielni Mieszkaniowej, że jest możliwość refundacji kosztów wymiany okien.

Poinformowała, że ponadto chciałaby zapytać Pana Burmistrza, kiedy będzie porządkowany plac na ulicy Mickiewicza 114 -120 przed starą bursą? Jakie są ewentualnie prognozy na ten rok, ponieważ na to są zagwarantowane pieniądze w budżecie?

Radny Piotr Wawulski poinformował, że miesiąc temu zabierał głos odnośnie pensji zmiennych Prezesów Spółek miejskich i podnosił temat, że w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej nie został zrealizowany przynajmniej jeden z celów, jak nie więcej. Chciałby dowiedzieć się, jakie jest dalsze postępowanie Pana Burmistrza. Natomiast Panią mecenas chciałby zapytać, bo Pani mecenas była wtedy na sesji - Czy zgadza się z jego spostrzeżeniami, czy też nie, czy mijają się z prawdą, czy nie? Czy Pani mecenas mogłaby do tego się ustosunkować?

Poinformował, że ma przy sobie dokumenty, więc też służy pomocą. Posiada sprawozdanie Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, gdzie na stronie 10 jest podany zysk brutto niższy o 392.098 zł w stosunku do poprzedniego roku, a jeżeli chodzi o cele zarządcze, to według Protokołu nr 2/21 ten zysk powinien być przynajmniej 140.000 zł większy niż w stosunku do poprzedniego roku.

Zwrócił się z pytaniem - Jakie konsekwencje Pan Burmistrz wyciągnął lub też wyciągnie w stosunku do Prezesa i kiedy zostaną zwrócone pieniądze nienależnie pobrane?

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że na początku chce odnieść się do słów Pani Wiceburmistrz.

Poinformował, że nie będzie przytaczał swojej interpelacji z dnia 2 marca na temat ulicy Bohaterów Września. Chciałby, żeby Pani Wiceburmistrz zapoznała się z odpowiedzią, jaką udzieliła na tę interpelację dotyczącą drogi Bohaterów Września.

Poinformował, że kolejny temat dotyczy sprawy poruszonej na Komisjach, czyli informowania społeczności o imprezach. Dwa tygodnie temu odbył się Rajd. Prosiłby o informowanie mieszkańców o takich rzeczach na portalach, lub ustawić znaki drogowe przed skrzyżowaniem, ponieważ wielu ludzi wjeżdżało pod ulice nieprzejezdne, musieli się zawracać i ogólnie panował chaos.

Stwierdził, że też chce się odnieść do swojej wypowiedzi na temat remontów i słów Pana Burmistrza odnośnie tej wypowiedzi. Z nagrania z posiedzenia Komisji wynika, że nie użył słów, że to jest nasza droga, nie użył słów - umowa, a tylko to, jakie są relacje z podwykonawcą. Natomiast Pan Burmistrz powiedział, że to jest brak wiedzy, że ta droga nie należy do nas i nie ma żadnej umowy z wykonawcą.

Poinformował, że kolejny temat dotyczy ławek koło ratusza. Z tego miejsca chciałby bardzo podziękować firmie „Ramidrew” Panu Radosławowi Bielskiemu, który ma przekazać 60 metrów kanciaków tych desek na odświeżenie. Podczas Komisji przekazał Pani Burmistrz numer telefonu do kontaktu. Natomiast z tego, co mu wiadomo, że to żadnego kontaktu jeszcze nie było ze strony Miasta. Wobec tego jest pytanie - czy czeka się na większą ilość tego materiału? Jeżeli nie i nie ma mocy przerobowych, to osobiście razem z radnymi bardzo chętnie zajęliby się tą sprawą i szybko mogą to wymienić. Oczywiście to wystarczy na 3-4 ławki, ale nie będzie już tego bałaganu pod ratuszem.

Poinformował, że kolejny temat dotyczy przesunięcia drogi, o które prosi pewien pracodawca, jeden z większych w mieście. Wiadomo, że zasponsorował on też nową blachę na muszli. To jest sprawa, którą można byłoby troszeczkę szybciej rozwiązać, tym bardziej, że to blokuje dużą inwestycję.

Stwierdził, że ostatnia kwestia dotyczy oszczędności. Jak wiadomo teraz podwyżki są wszechobecne. Jak Miasto na to wszystko się zapatruje, czy jest jakiś pomysł? Niektóre miasta na przykład rezygnują z oświetlenia w nocy. Czy u nas też są rozważane takie kwestie?

Poinformował, że ma jeszcze odpowiedź na wypowiedź Pani Wiceburmistrz dotyczącą zbiornika, ale już odczyta na koniec, jak wszyscy zabiorą głos.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że chce wrócić do poprzedniej sesji, która była miesiąc temu. Podczas sesji była bardzo ostra wypowiedź kolegi Eugeniusza dotycząca ulicy Widowskiej. Wiadomo, że jest to droga powiatowa. Chciałby tu troszeczkę sprostować, bo Pan Eugeniusz powiedział, że Starostwo dostało z projektu 26.000.000 zł. To się zgadza, ale chciałby tu przedstawić artykuł z dwutygodnika „Wieści Podlaskie” z 31 sierpnia 2022 roku dotyczący pieniędzy, które zostaną wydane na drogi, bo Pan radny powiedział, że większość pieniędzy została przeznaczona na drogi Rudka i na inne tereny.

Uważa, że wszyscy radni powinni wiedzieć jak ta sprawa wygląda. Zgadza się, że jest to 26.000.000 zł. 2.000.000 zł zostały przeznaczone na drogę do Strabli. Jest to droga powiatowa i przechodzi przez nasz region. Ta droga ma być skończona do 2023 roku. Starostwo otrzymało z edycji Programu Polski Ład 24.000.000 zł. Te pieniądze są przeznaczone na przebudowę i rozbudowę budynku internatu przy ulicy Hołowieskiej oraz budynku użyteczności publicznej przy ulicy Widowskiej w Bielsku Podlaskim. Ponadto przebudowane zostaną drogi powiatowe, pierwsza z nich to odcinek drogi Karp - Rudka i w Wyszkach odcinek 0,3 kilometra przy szkole na miejsca postojowe, chodniki i przejścia dla pieszych.

Poinformował, że przy okazji chce jeszcze powiedzieć, że podczas koncertu piosenek Anny German piosenki były wykonywane w większości w języku polskim oraz w języku białoruskim, ukraińskim i włoskim.

Radny Artur Maciej Żukowski stwierdził, że został wywołany wcześniej przez Pana Aleksandra do wypowiedzi, więc postara się powiedzieć parę zdań odnośnie zajęć dla dzieci w Bielskim Domu Kultury. Dodał, że nie powinien zbyt na ten temat się wypowiadać, ponieważ cała odpowiedź jest w sprawozdaniu z działalności Bielskiego Domu Kultury.

Poinformował, że wszystkie koła zainteresowań, które są skierowane do dzieci są obłożone maksymalnie, na sto procent. Nawet jest powiększana liczebność dzieci w tych kołach. Największe zainteresowanie jest w okresie ferii letnich i zimowych. Tutaj stanowczo tych miejsc jest mało. Gdy od godziny 8:00 są przyjmowane zgłoszenia to już o godzinie 8:10 jest 100% obłożeń na ferie zimowe i ferie letnie.

Poinformował, że praktycznie każda z imprez organizowana przez Bielski Dom Kultury mająca miejsce na zewnątrz budynku jest w pewien sposób skierowana także do dzieci, na przykład wszystkie zabawki typu dmuchańce, strzelnice. Na Pikniku Militarym były strzelnice zarówno dla dzieci i dla dorosłych. Cały park był obłożony dmuchańcami.

Dodał, że chce też powiedzieć odnośnie Bielskiej Inicjatywy Społecznej, która prowadzi warsztaty we współpracy z Bielskim Domem Kultury. Poprzez projekty organizowane są warsztaty historyczne, warsztaty

z pięknego czytania dla pierwszaków. Tutaj chciałby prosić Pana Burmistrza o ewentualne dołożenie środków do budżetu na przyszły rok w sprawie tego konkursu, ponieważ był bardzo dobry odbiór tego konkursu. Nauczyciele z trzech szkół już pytali, czy będzie dalsza edycja i fajnie byłoby to dalej prowadzić. Planowane są jeszcze w tym roku warsztaty, bo część była przed wakacjami, na temat typowo historyczny. Dotyczą one czterech rocznic związanych z hymnem Polski. Będą jeszcze dwie edycje tych warsztatów. Poinformował, że w Bielskim Domu Kultury są warsztaty plastyczne, koła zainteresowań i ich obłożenie jest maksymalne. Jest tam mnóstwo chętnych. Bardzo dużo jest imprez kierowanych do dzieci. Poinformował, że chciałby jeszcze poruszyć inną sprawę i prosiłby o interwencję na ulicy Jagiellońskiej. Na ciągu pieszym po lewej stronie w kierunku ulicy Kopernika przy przychodni są załamania chodnika. One są już od zeszłego roku. Ta sprawa była już zgłaszana przez radnego Bierżyna i radnego Grygoruku, ale nadal są te załamania i jest tam problem.

Poinformował, że ma pytanie odnośnie ulicy Piłsudskiego. Na tej ulicy światło jest zapalane sekwencyjnie, raz jest zapalane światło na jednej stronie, a raz na drugiej. Nie stanowiłoby to wielkiego problemu, gdyby nie to, że jest tam kilka przejść dla pieszych, które nie są zabezpieczone światłami alarmowymi, w sytuacji, gdy jedna strona przejścia jest doświetlona, a druga strona nie jest. W związku z tym prosiłby o interwencję w tej sprawie do zarządcy drogi.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że pierwsza sprawa jest to prośba o uporządkowanie zadołowań na ulicy Bohaterów Września. Na razie inwestycja stoi w miejscu, a stan nawierzchni jest zagrażający bezpieczeństwu. Takie jest nie tylko jej zdanie, ale też mieszkańców. W związku z tym jest prośba dotycząca tych zadołowań na ulicy.

Poinformowała, że druga sprawa dotyczy ulicy Kolejowej.

Dodała, że Pan Burmistrz razem z nią uczestniczył w interwencji na ulicy Kolejowej. Chodzili tamtymi chodnikami i Pan Burmistrz też twierdził, że chodniki trzeba naprawić. Tam nic nie poprawiło się i nic się nie zmieniło. Mieszkańcy proszą kolejny rok. Pan Burmistrz mówił, że jest możliwość naprawy i obiecywał to mieszkańcom. Może przy przyszłym budżecie Pan Burmistrz zwróci na to uwagę. Na tej ulicy był wypadek, Pani mocno się potłukła, ale nie wniosła skargi. Jest tu prośba o ulicę Kolejową.

Poinformowała, że kolejna sprawa dotyczy przejazdu. Ostatnio były tam roboty drogowe i to zupełnie pablokowało miasto.

Dodała, że ostatnio była świadkiem tego, że zepsuł się samochód ciężarowy i potężny TIR stał w miejscu przed przejazdem, więc był straszny korek. Czy Pan Burmistrz ma jakąś wizję odnośnie tego problemu, bo duża część społeczności miasta mieszka za torami i wyjazd do pracy pół godziny wcześniej do tej pory gwarantował przejazd w miarę bezpieczny, natomiast ostatnio już jest z tym kłopot?

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że w imieniu mieszkańców ulicy Harcerskiej, Broniewskiego i Czwartaków, tych trzech ulic chciałby raz jeszcze prosić o usunięcie awarii oświetlenia ulicznego. Jest z tym chyba pewien problem, ponieważ oświetlenie raz działa, a raz nie działa. Niestety, zaczyna się już aura jesienna, są krótsze dni i mieszkańcy chcieliby korzystać z tego oświetlenia, jednak w czymś tkwi problem i naprawa cały czas jest niewykonana.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że odniesie się przynajmniej do części zgłoszonych spraw. Poinformował, że Pan radny Simoniuk otrzyma odpowiedź na piśmie na te sprawy, które przedstawił dotyczące dokumentacji projektowej i zwiększenia robót na ulicy Warzywnej.

Stwierdził, że nie przypomina sobie, żeby na ulicy Bohaterów Września kupowano działkę za 620.000 zł.

Nawet Pani Skarbnik sprawdzała przed chwilą budżety sprzed paru lat i takiej pozycji tam nie ma.

Poinformował, że ulica Bohaterów Września powstała pod koniec lat 80-tych i była możliwość przekazania nieruchomości Miastu, ale do 2001 roku. Wtedy niektórzy skorzystali i dostali odszkodowanie. Natomiast później weszła w życie ustawa i zgodnie z nią w przypadku drogi nie było tych odszkodowań. Od tamtej pory od nikogo żadnej działki nie przejmowano za pieniądze. Te działki, które zostały przejęte w tym roku, kwadraciki, o których była mowa wcześniej one zostały przejęte bezpłatnie w wyniku decyzji wojewody.

Nawet notariusz nie był potrzebny, więc nie trzeba było płacić aktów notarialnych.

Zwrócił uwagę, że Pan radny powinien dowiedzieć się u swojego źródła informacji, bo może chodzi o coś zupełnie innego. W każdym razie na ulicy Bohaterów Września żadnych działek Miasto nie przejmowało za pieniądze, żadnych wykupów tam nie było.

Poinformował, że kwestie przejścia w Połowcach, jak Pan radny słusznie zauważył jest to kompetencja Pana Wojewody. Zostanie w tej sprawie napisane pismo i zobaczymy, co w tej materii Pan Wojewoda odpowie. Na dzisiaj chyba jedynym przejściem funkcjonującym jest przejście w Bobrownikach. Więcej na terenie naszego województwa nie ma czynnych przejść oficjalnych z Białorusią. Natomiast codziennie słyszy się, że migranci jednak przez granicę się przedostają i są zatrzymywani przez polskie służby.

Poinformował, że jeśli chodzi o termomodernizację i dopłaty do wymiany okien, to na ten moment w budżecie miasta nie ma takich pieniędzy. Pani radna powiedziała o Spółdzielni Mieszkaniowej. Natomiast Miasto może inwestować tylko w te budynki, w których ma udziały, a więc mieszkania komunalne i socjalne, a nie w mieszkania prywatne.

Poinformował, że do dzisiaj do godziny 15:30 jest termin na składanie ofert na wykonanie dokumentacji dotyczącej uporządkowania kwestii kanalizacyjnych w okolicy bloków ulica Mickiewicza 114 -120. Chcemy, żeby ta dokumentacja w tym roku była zrobiona, żeby było widać ile trzeba pieniędzy na przyszły rok na wykonawstwo. Rano podczas rozpisywania korespondencji była już jedna oferta. Nie wiadomo czy w ciągu dnia jeszcze inne wpłynęły do Urzędu.

Poinformował, że odnośnie kwestii dotyczącej wynagrodzenia Prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, wezwał Pana Przewodniczącego Rady Nadzorczej do złożenia wyjaśnień w sprawie dwóch celów zarządczych, jednego dotyczącego zmian w planie inwestycyjnym i drugiego, jeśli chodzi o osiągnięcie zysku wypracowanego w danym roku. Oczekuje się na odpowiedź na piśmie. Uważa, że to będzie odpowiedź od całej Rady Nadzorczej i po otrzymaniu tej odpowiedzi będzie podejmował dalsze kroki.

Wyjaśnił, że organizatorem Rajdu był Automobilklub Podlaski i to organizator występował do zarządców dróg z czasową organizacją ruchu. W przypadku ulicy Mickiewicza, bo ta ulica była zamknięta, zarządcą jest Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Natomiast Miasto zamknęło tylko fragment ulicy Plac Ratuszowy oraz odcinek ulicy Kościelnej i tam było oznakowanie.

Dodał, że na przyszłość będzie zwracał uwagę, żeby taka informacja docierała wcześniej. Już teraz może powiedzieć, że w niedzielę w godzinach porannych będą ćwiczenia strażackie przy dworcu PKP. Będzie wyłączona części miejsc parkingowych. Ma nadzieję, że pojawi się tam jeszcze informacja ze Straży, żeby zabrać stamtąd samochody, bo będą ćwiczenia ewakuacji osób z wypadków samochodowych.

Zwrócił uwagę, że odnośnie ławek koło ratusza Pan radny przekazał Pani Burmistrz numer telefonu.

Według informacji otrzymanej od Pani Burmistrz, to Pan Radosław przebywa na urlopie i czeka się na jego powrót.

Poinformował, że odnośnie firmy „Hanbud” już na następną sesję powinny być gotowe wszystkie dokumenty do tego, żeby radnym przedłożyć projekt uchwały o wyrażenie zgody na zamianę nieruchomości.

Wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy sprawa potencjalnych oszczędności na oświetleniu wygląda w ten sposób, że ustawiona została redukcja jasności świecenia. O godzinie 23:00 są redukowane z maksymalnego świecenia lampy na ulicach głównych, krajowych, czy ulica Mickiewicza tam, gdzie ten ruch w nocy jeszcze się pojawia. Jest to redukcja do 80%. Natomiast w przypadku uliczek bocznych osiedlowych jest to do 54-58%, czyli od godziny 22:00, czy od 23:00, bo to też w jest zależności od ulicy. Sterowanie jest ustawione po to, żeby jasność świecenia była mniejsza, a zatem pobór energii też odpowiednio mniejszy. Na razie nie ma decyzji na wyłączanie stuprocentowe ze względów bezpieczeństwa, bo wypadek może się zdarzyć i na bocznej uliczce.

Poinformował, że zostanie sprawdzona sprawa dotycząca chodnika na ulicy Jagiellońskiej. Tam jest kwestia tego typu, że jest znak i parkowanie jest równoległe, natomiast wszyscy ustawiają się ukośnie i wjeżdżają przednimi kołami na chodnik. Ciężar jest niedostosowany, pękają płytki i robią się zadołowania. Jest tam miejsce do parkowania równoległego, natomiast ludzie z przyzwyczajenia, tak jak było poprzednio starają się pod kątem tam wjechać. Dzięki temu zmieści się kilka samochodów więcej, ale to powoduje uszkodzenie chodnika.

Wyjaśnił, że odnośnie sekwencyjnego zapalania światła zostanie sprawdzone, jak to jest ustawione w szafach, bo na ulicy Piłsudskiego jest kilka szaf. To nie jest jedna szafa, która zaświeca całą ulicę, lecz jest to podzielone segmentami. Poprosi pracownika, żeby sprawdził, jakie to jest przesunięcie czasowe.

Poinformował, że chodnik na ulicy Kolejowej jest w ramach wniosków, które są składane do budżetu. Jeżeli będą środki na przyszły rok, to takie zadanie zostanie wpisane do budżetu.

Poinformował, że jeśli chodzi o przejazd kolejowy i trudności na przejeździe, to w przyszłym tygodniu będzie można oficjalnie, legalnie, bez żadnego zagrożenia jeździć ulicą łączącą ulicę 11 Listopada z ulicą Brańską. Teraz zakazu wjazdu tam nie ma. Jest tam znak - roboty drogowe, bo do 30 września firma ma jeszcze porobić ostatnie poprawki na chodnikach. Jest przekonany, że część osób, które dzisiaj jadą do południowej części miasta z północnej, czy do pracy do „Hanbud”-u, do „Danwood”-u, czy osoby jadące do Brańska, Zambrowa, Warszawy wybiorą tamtą drogę. Być może jadąc z powrotem też wybiorą tamtą drogę. Spowoduje to skanalizowanie, że w dwóch obszarach ten ciąg samochodowy będzie mógł być prowadzony. Chce tu uprzedzić, że ta nowa droga, podobnie jak ulica Beszty-Borowskiego połączona do ulicy Norwida ma ograniczenie 10 ton. To nie są drogi dla tirów. Tiry mają jeździć po drodze krajowej. Natomiast na tamtych drogach jest ograniczenie 10 ton i będzie to egzekwowane.

Dodał, że chciałby, żeby również komunikacja miejska skorzystała z tego nowego rozwiązania.

Przedsiębiorstwo Komunalne zostanie poproszone o zajęcie stanowiska, jak przeprojektować linię nr 3 i linię nr 4, żeby tamtędy można było puścić komunikację miejską.

Poinformował, że w niedzielę otrzymał informację o awarii oświetlenia na ulicach: Harcerska, Broniewskiego, Czwartaków i wczoraj przekazał to telefonicznie pracownikowi odpowiedzialnemu za oświetlenie miejskie. Dzisiaj niestety nie miał czasu zapytać pracownika, czy już zostało to wpisane do kolejki, czy to jeszcze czeka na załatwienie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:16 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Piotr Wawulski na salę obrad powrócił o godzinie 16:17 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych. O godzinie 16:20 z sali obrad wyszedł radny Paweł Bierzyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) poinformował, że ta sprawa, o której mówił dotyczyła jego okręgu i chodziło o kwotę 600.000 zł. O tym mówił też do Pana Prusa, że zaniedbał tę sprawę i teraz trzeba wykupywać grunty.

Dodał, że być może odnośnie tej ulicy pomylił się, więc za to przeprasza.

Stwierdził, że chce tu poinformować radnych i mieszkańców, że trzeba naszego Burmistrza przyciskać, bo są trochę tego efekty. Ulica Widowska już jest robiona. Ludzie 8 lat na to czekali. Wczoraj jadąc ulicą widział pozdejmowane krawężniki i tam już robią. Natomiast Pan Bożko może pojechać do Narwi, skręcić do Pasynek i zobaczy, jaka jest droga. Tam dziury są niepołatane. Tak Koalicja Bielska i Nasze Podlasi rządzą Powiatem.

Dodał, że o tę drogę już 3 lata o to się dopomina.

Radny Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem do Pana Burmistrza - ile trzeba czekać na analizę tych dokumentów, które wydają się proste? Dla Pana Burmistrza na pewno one są proste.

Zwrócił uwagę, że minął miesiąc. Dzisiaj Pana Prezesa nie ma, bo jest na urlopie. Natomiast uważał, że na sesji będzie Przewodniczący Rady Nadzorczej i wyjaśni tę kwestię. Pan Burmistrz na pewno zna odpowiedź na to pytanie, ale kiedy będzie na to odpowiedź pisemna. Czy jeszcze miesiąc trzeba na to czekać, czy to będzie wcześniej?

Poinformował, że Pani Burmistrz na poprzedniej sesji dała wykład z uchwał. Osobiście te uchwały znał i zgłębił się w treść tych uchwał na przykład Walnego Zgromadzenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, czy Przedsiębiorstwa Komunalnego. Natomiast uchwał MPO nie ma przy sobie, więc tego nie będzie cytował. Chodzi o wynagrodzenie Prezesów.

Stwierdził, że nie wie, kto sporządzał ten projekt uchwały, jeżeli chodzi o Panów Prezesów. Jest tam podany artykuł 1 ustęp 3 punkt 11 ustawy. Tutaj Pani Burmistrz troszeczkę się pomyliła, bo to jest artykuł 4 ustęp 2, a nie 1, ale to nie w tym rzecz, bo można się pomylić. Jeżeli chodzi o oświadczenia majątkowe Panów Prezesów i krotności, które mogą osiągać i kwotę bazową, to nie wychodzi podana kwota.

Poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza - jaką kwotę bazową i jaki punkt Pani Burmistrz wtedy cytowała? W obwieszczeniu Marszałka Sejmu z 2020 roku w sprawie jednolitego tekstu ustawy o zasadach kształtowania się wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, jest podane w zależności ile osób zatrudnia spółka zatrudnia i jakie ma obroty. Czy na przykład MPEC, PK są w pierwszym punkcie krotności, czy w drugim, czy w trzecim punkcie? Na pewno nie są w czwartym i piątym punkcie. W trzecim też raczej nie. Jeżeli chodzi o krotności to jest od trzykrotności do pięciokrotności podstawy wymiaru dla spółki, która,

w co najmniej 1-2 latach obrotowych spełniła przynajmniej dwie poniższe przesłanki, czyli zatrudnia średniorocznie co najmniej 51 pracowników. PK to spełnia, a MPEC chyba nie i MPO też nie. Osiągnęła roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych wyższy lub równowartość w złotych 10.000.000 euro. To raczej chyba nie dotyczy żadnej z tych spółek. W punkcie 2 jest od dwukrotności do czterokrotności od kwoty bazowej.

Poinformował, że ma pytanie - jaką kwotą bazową jest wyznacznik tych krotności, bo wynagrodzenie Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego to 17.000 zł, Wiceprezesa – 14.000 zł i Prezesa MPEC SA - 15.000 zł. Zwrócił uwagę, że tutaj chyba jest błąd. Trzeba będzie rozwiązać ten problem, bo to są chyba nienależnie pobrane pieniądze, ale może tu się mylić. Ustawa o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2022 w artykule 11 określa, że w roku 2022 podstawę wymiaru, o której mowa w artykule 1 ustęp 3 punkt 11 ustawy z dnia 9 czerwca 2016 roku o zasadach kształtowania się wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2016 roku. Jest tu podany 2016 rok. Natomiast ma wrażenie, że te kwoty są brane z ostatniego roku. One są stosunkowo dużo większe, bo w 2016 roku było 4000 zł i jeżeli pomnoży się to przez krotność, która wychodzi z ustawy, to jest kwota dużo niższa. Jeżeli pomnoży się kwotę z ostatniego kwartału 2021 roku, czyli 6000 zł lub więcej razy krotność, no to wtedy wychodzą te pensje Panów Prezesów. W związku z tym prosiłby o wyjaśnienia tej kwestii, bo pensja zmienna jest wyjaśniana, z tego co Pan Burmistrz powiedział, ale pensja stała też jest niejasna. Poinformował, że posiada tu uchwały wydrukowane z BIP i tam są podane kwoty, jest mowa o Walnym Zgromadzeniu i jest powoływanie się na ustawę, którą przed chwilą zacytował. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii, bo jeżeli ma rację, to kwoty będą bardzo się różniły i w stosunku skali lat poprzednich to będzie duża różnica i te kwoty chyba będzie trzeba zwracać.

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że w dniu dzisiejszym na Biuro Podawcze wpłynęła odpowiedź od Zarządu Koła PZW Sum w Bielsku Podlaskim na wypowiedź Pani Wiceburmistrz odnośnie spiętrzenia wody i ujęcia tej wody. Panowie są apolityczni i poprosili, żeby to przeczytać podczas trwania punktu „Sprawy różne”. Jest to bardzo fajny materiał. Pismo jest skierowane do: Przewodniczący Rady Miasta, Rada Miasta Bielsk Podlaski, Urząd Miasta, Pani Bożena Zwolińska Zastępca Burmistrza. Treść pisma jest następująca: „W związku z publiczną wypowiedzią podczas sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 30 sierpnia 2022 r. Zastępcy Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski Pani Bożeny Zwolińskiej w sprawie odpowiedzialności za spuszczenie wody w zbiorniku Łysa Górka oraz rozpowszechnianiem publicznie przez Panią Wiceburmistrz nieprawdziwych informacji odnośnie dzierżawy zbiornika Łysa Górka przez Polski Związek Wędkarski i stawianiu w złym świetle wędkarzy zrzeszonych w bielskim Kole „Sum” Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Sum” w Bielsku Podlaskim oczekuje wyjaśnień ze strony Pani Wiceburmistrz oraz publicznych przeprosin za krzywdzące wędkarzy słowa. Wyżej wymieniona odpowiedź Pani Zwolińskiej na pytania radnego Piotra Wawulskiego jest publicznie udostępniona w internecie na portalu esesja.tv” i tutaj są podane minuty. Dalsza treść pisma jest następująca: „Odnośnie dzierżawy zbiornika Łysa Górka, Zarząd Koła Sum w Bielsku Podlaskim chciałby poinformować Panią Wiceburmistrz Zwolińską, że Koło Sum podpisało z Urzędem Miasta Bielsk Podlaski stosowną umowę dzierżawy zbiornika. Umowa obowiązuje od 1 sierpnia 1992 roku. Od tej pory Związek Wędkarski należy wywiązuje się z postanowień tej umowy, gdzie głównym warunkiem jest punkt mówiący, że Zarząd Koła jest zobowiązany przynajmniej raz w roku zarybić zbiornik z własnego, to jest z budżetu Polskiego Związku Wędkarskiego oraz dbać o ochronę ryb znajdujących się w zbiorniku. Urząd Miasta z kolei, według innego warunku umowy przy każdorazowej zmianie poziomu lustra wody jest zobowiązany bezwarunkowo, w jak najkrótszym czasie poinformować Zarząd Koła Sum w Bielsku Podlaskim, który zapewni w tym czasie ochronę i zabezpieczy żyjące w zbiorniku ryby. Zachowania tych procedur i komunikacji z odpowiednimi osobami zabrakło w tym oraz wielu podobnych przypadkach. Pani Zwolińska ma bezpośredni kontakt do Prezesa Zarządu Koła Sum jednak informacji o planowanym spuszczeniu wody nie przekazała. Treść umowy dzierżawy zbiornika przez Koło Sum w Bielsku Podlaskim od Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, będąca załącznikiem do tego pisma w prosty sposób rozwiewa kłamstwa wypowiedziane publicznie przez Panią Wiceburmistrz. Odnośnie zarzutu ze strony Pani Wiceburmistrz o nielegalne piętrzenie poziomu wody przez wędkarzy, Zarząd Koła pragnie wyjaśnić, że takie działania podejmowane są każdorazowo, kiedy wysokość lustra wody spada do poziomu krytycznego i ma wpływ na bezpieczeństwo i życie ryb żyjących w zbiorniku. Ze względu na to, że zbiornikiem nie interesuje się nikt z władz miasta, tego typu zabiegi były wykonywane przez wędkarzy i tylko na czas

podniesienia się lustra wody. Po osiągnięciu odpowiedniego poziomu wody prowizoryczna zastawka z deski była za każdym razem usuwana. Proszę sobie wyobrazić, że wędkarze są ostatnimi osobami, którym zależy, żeby woda wydostała się z brzegów zbiornika ze względu na ryby w nim żyjące. Zarząd Koła uważa, że tak rażąca znajomość warunków umowy oraz publiczne wypowiedzi sugerujące, że wędkarze poprzez swoje bezprawne działania narażają na szkody materialne i powodują zagrożenie dla mieszkańców miasta, nie przystoi urzędnikowi szczególnie na Pani stanowisku. Zarząd Koła Sum w Bielsku Podlaskim chciałby przypomnieć Pani Wiceburmistrz, że Koło Sum jest stowarzyszeniem z bardzo długą tradycją, które nieprzerwanie zrzesza, co roku od ponad 70 lat blisko tysiąc wędkujących dzieci, młodzieży i dorosłych z Bielska Podlaskiego i okolic. To grupa osób, które tworzy najliczniejsze w naszym mieście stowarzyszenie i od lat udziela się nie tylko poprzez ochronę i zagospodarowanie wód, ale również w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Powinna to Pani wiedzieć między innymi ze względu na fakt, iż Burmistrz Miasta, co roku jest gościem honorowym i bierze udział w ceremonii wręczenia nagród na zawodach wędkarskich dla dzieci i młodzieży organizowanych na zbiorniku Łysa Górka. W związku z powyższym grono bielskich wędkarzy reprezentowanych przez Koło Sum w Bielsku Podlaskim, a szczególnie osoby opiekujące się od 30 lat zbiornikiem, oczekują na publiczne sprostowanie niefortunnej wypowiedzi oraz przeprosiny ze strony Pani Wiceburmistrz Zwolińskiej. Oczekujemy również na stanowisko Urzędu Miasta odnośnie odpowiedzialności za spuszczone ze zbiornika Łysa Górka do rzeki Lubka ogromne ilości ryb pochodzących z naszych wieloletnich zarybień przez co Polski Związek Wędkarski poniósł wysokie straty materialne, które na tę chwilę jest bardzo ciężko oszacować. Na koniec pytanie retoryczne - Dlaczego urzędnik państwowy, jakim jest Pani Wiceburmistrz nie poinformował odpowiednich służb o popełnieniu przestępstwa, jakim jest nielegalne zarybianie wód będących własnością Skarbu Państwa?" Do pisma jest dołączona umowa z 1992 roku. Wszystko jest na Biurze Podawczym.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że nie będzie się wypowiadał za swoją Zastępczynią, bo jest ona osobą dorosłą i powinna brać odpowiedzialność za każde słowo, które wypowiada. Niemniej jednak chyba jutro nie będzie mógł być na urlopie, ponieważ będzie wyjaśniał tę sprawę, bo zarzuty są dosyć poważne. Skoro pismo zostało złożone na Biuro Podawcze to po zapoznaniu się z tym dokumentem będzie musiała ustosunkować do każdego punktu, który został tam wymieniony.

Poinformował, że jeśli chodzi o wynagrodzenia Prezesów to umowy z Zarządem podpisuje Rada Nadzorcza i te umowy są w spółkach. Natomiast Walne Zgromadzenie określa zasady i te zasady są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Pan radny zauważył, że podstawą jest przeciętne wynagrodzenie z sektora przedsiębiorstw z grudnia 2016 roku. Zostało to zamrożone i wtedy wynosiło około 4403 zł. Czterokrotność takiego wynagrodzenia to jest 17.600 zł, więc jeżeli Pan Prezes ma 17.000 zł to jest mniej niż maksymalnie. Wobec tego, gdzie tu jest jakieś przekroczenie, bo maksymalne wynagrodzenie jest wyższe.

Stwierdził, że prosiłby o to, że jeżeli mają o czymś dyskutować to, żeby być do tego przygotowanym. Teraz nie ma ze sobą tych dokumentów, które ma Pan radny. W Urzędzie o tej porze nie ma już pracowników, więc nawet nie może poprosić, żeby dokumenty zostały tutaj doniesione.

Poinformował, że zostanie sprawdzone jak ta sprawa wygląda. Jednak wydaje się, że czterokrotność kwoty 4.403 zł to jest więcej, niż wynagrodzenie, jakie ma Pan Prezes.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 16:39 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radny Eugeniusz Simoniuk na salę obrad powrócił o godzinie o godzinie 16:39 i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk zwrócił uwagę, że tutaj był poruszony temat ławek.

Poinformował, że przekazał drugi numer dla Pani Wiceburmistrz do biura, bo Pan Radosław powiedział, żeby z nim nie kontaktować się, ponieważ jest zajęty. Natomiast żadnego telefonu nie było przez ten tydzień. Tak ta sprawa wygląda.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że została wyczerpana lista zgłoszeń do dyskusji.

Zamknął punkt „Sprawy różne”.

18. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zamknął obrady LIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski i podziękował zebrany.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:
Edyta Gawryluk-Malinowska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Roszczenko